



I TY MOŻESZ ZROBIĆ COŚ DLA DZIECI

czytaj na str. 5

Konkurs pod patronatem burmistrza Jarocina

Wygraj aparat i mp3



Nagrody finansowane są z budżetu Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

czytaj na str. 16



GAZETA

jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

Nr 18 (916) 2 maja 2008
www.gj.com.pl



ISSN 1230-851X
Nr indexu 34382X

Cena 2,50 zł
(0% VAT)



Po naiwności jest już tylko głupota

Łatwy kredyt na duży procent, przyszłość poznana dzięki telewizorze czy popularne audiotele. Są ludzie, którzy dadzą się nabrać na każdy chwyt marketingowy i choć nigdy nie zyskali dzięki temu żadnych pieniędzy, sporo już stracili i ciągle próbują. Naiwność, bo o niej mowa, jest kolejnym krokiem po ufności. Dlaczego jedni dają się nabierać, a inni wszelkie „promocje” i obietnice łatwych pieniędzy wyrzucają do kosza? O tym, na co można się złapać i co robić, żeby uniknąć kłopotów.

Czytaj na str. 11

SZKOŁY

Testy i świadectwa



W ubiegłym tygodniu we wszystkich gimnazjach uczniowie pisali egzamin kończący trzyletnią edukację. We wtorek rozwiązywali test humanistyczny, a w środę matematyczno-przyrodniczy. Dla wielu zdających zaskoczeniem było jedno z zadań - charakterystyka postaci z „Kamieni na szaniec” lub „Szyfrowych prac”. Gimnazjaliści spodziewali się raczej rozprawki lub opisu filmu czy książki. Wyniki testów będą znane dopiero w połowie czerwca.

Ich starsi koledzy ze szkół ponadgimnazjalnych zakończyli już swoją edukację. W piątek 842 uczniów odebrało świadectwa. Dla większości z nich za kilka dni rozpoczyna się egzaminy maturalne.

Czytaj na str. 3

JAROCIN

PACJENCI WYGRALI

Koniec wypraw mieszkańców naszego powiatu na badania tomograficzne do Pleszewa, Krotoszyna, Ostrowa czy Kalisza. W miniony czwartek oficjalnie ruszyło w jarocińskim szpitalu Centrum Diagnostyki Obrazowej, w którym oprócz nowoczesnego tomografu znajdują się także nowe aparaty RTG i USG. Wartość zakupionego sprzętu wynosi 2,9 mln zł.

Czytaj na str. 13



Długa droga do ścieżki

Z Jarocina do Mieszkowa wzdłuż drogi krajowej nr 11 wybudowana ma zostać ścieżka rowerowa wraz z oświetleniem. Jarocińscy urzędnicy zlecieli firmie Fojud z Poznania przygotowanie koncepcji jej przebiegu.

Czytaj na str. III

JAROCIN

Za 100 tysięcy powieścią festiwal

Gmina Jarocin dostała główną nagrodę w konkursie „Złote Formaty”. Wydany z okazji 750-lecia miasta komiks „Lutro Czasu” jury uznało za najlepsze samorządowe wydawnictwo promocyjne minionego roku. Oprócz statuetki, gmina otrzymała ogólnopolską kampanię billboardową o wartości 100 tys. zł.

Czytaj na str. 7

Urzędnicy skarbowki na urlopie?

Jeżeli zdecydujemy się we wtorek oddać zeznanie podatkowe, to może się zdarzyć, że w kolejce postoiemy trochę dłużej. Pracownicy jarocińskiego urzędu skarbowego, podobnie jak ich koledzy z całego kraju, zamierzają protestować.

Czytaj na str. 6

Ekologiczne i bawełniane

Ponad 12 tysięcy bawełnianych toreb z logo „Nie bierz folii w sklepie” trafi w najbliższych dniach do wszystkich domów w gminie Jarocin. Miasto włączyło się w ogólnopolską kampanię mającą na celu promocję ekologicznych toreb wielokrotnego użytku w miejsce jednorazowych foliówek.

Czytaj na str. V

Trzecie boisko w Wielkopolsce

Jarocin został trzecim ośrodkiem w Wielkopolsce, który posiada pełnowymiarowe boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią. Uroczyste otwarcie obiektu odbyło się w piątek na terenie spółki Jarocin-Sport.

Czytaj na str. 28



Potrzeba odwagi i wizji



PIOTR
PIOTROWICZ

W jarocińskim szpitalu uroczyste otwarto oddział diagnostyki obrazowej. Mówiąc zupełnie prosto mamy w końcu w Jarocinie tomograf, nowoczesne rentgeny i ultrasonografy. Dzięki staraniom samorządu powiatowego i zabiegom dyrekcji nie musimy się wstydzić wyposażenia. I to nie tylko w nowo otwartym oddziale. Jednym słowem - warunki są. Podobne jak w niedalekim Pleszewie, gdzie szpital uznawany jest za najlepszy w Wielkopolsce. Oczywiście opieka zdrowotna to nie konkurs piękności czy zawody sportowe, ale warto przez chwilę się zastanowić, dlaczego tak wiele osób, nie tylko z naszego terenu, woli korzystać z opieki zdrowotnej Pleszewie.

Zreformowanie opieki zdrowotnej w Polsce jest pilną potrzebą społeczną. Taka reforma jest potrzebna także na poziomie powiatu. Wspomniany już Pleszew przekształcił szpital w spółkę prawa handlowego. Według tego, co mówi pani prezes Adela Grala-Kaluźna, to jedyna sensowna droga dla zamkniętej opieki medycznej. Tak twierdzi także wielu specjalistów w tej dziedzinie. Wydaje się, że mają rację, bo zarządzanie spółką, oparte o twarde rynkowe mechanizmy powinno wymuszać z jednej strony poprawę jakości usług medycznych i standardów opieki oraz walkę o pacjenta, a z drugiej doprowadzić do stabilizacji ekonomicznej i uniknąć generowania spirali zadłużenia.

Powstaje zatem pytanie: dlaczego w Jarocinie starostwo nie podejmuje działań w tym kierunku? Przecież to może być niepowtarzalna szansa dla szpitala stania się wzorcową placówką - tak od strony medycznej, jak i ekonomicznej. Czekanie na przyjęcie przez Sejm jakichś nowych ustaw w tej sprawie wydaje się być nieuzasadnione i przypomina funkcjonowanie na zasadzie „trzeba przeczekać”. Tylko tak naprawdę nie ma na co. Możemy mieć w Jarocinie szpital na miarę XXI wieku. I to naprawdę nie są marzenia. Potrzeba tylko odwagi i odrobiny wizjonerstwa. Na razie jest tylko gadanie, a raczej, co pokazały ostatnie dni, pyskówka.

W piątek do jarocińskich urzędów

Mieszkańcy Ziemi Jarocińskiej będą mogli załatwić swoje sprawy w urzędach w piątek 2 maja. Mimo długiego weekendu będą czynne Starostwo Powiatowe i Urząd Miejski w Jarocinie. Do pracy przyjdą także urzędnicy z Jaraczewa, Żerkowa, Kotlina i Nowego Miasta. Nieczynne będzie Starostwo Powiatowe w Środzie Wielkopolskiej. (era)

Spotkania Amazonek

Jarocińskie Amazonki zapraszają wszystkie kobiety po mastektomii oraz ich bliskich na spotkania - w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w Skarbczyku, od godz. 10.00.

W każdy trzeci poniedziałek, w godzinach od 10.00 do 12.00, Amazonki pełnią dyżury.

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. (0-62) 505-24-59. (akf)

Rolnicy dłużej z wnioskami

Rolnikom niewiele czasu pozostało na złożenie wniosków o dopłaty bezpośrednie. Z tego powodu Biuro Powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Jarocinie będzie dłużej czynne. W dniach od 5 do 15 maja gospodarze wnioski o płatności będą mogli składać w godzinach od 7.00 do 20.00. (era)

ŻERKÓW

Jubileusz i gminne obchody

80 lat temu powstała Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Komorzu (gm. Żerków). Jubileusz będzie połączony z obchodami Gminnego Dnia Strażaka. Druhowie będą świętować 3 maja. Imprezę rozpocznie o godz. 16.00 przemarsz jednostek pod remizę OSP w Komorzu, gdzie zostanie odprawiona polowa msza święta. Zastąpieni druhowie otrzymają medale i dyplomy. Ze swoim programem wystąpią uczniowie z miejscowej podstawówki. Obchody zakończy zabawa taneczna. Z życzeniami do ochotników z gminy Żerków przyjadą strażacy z Holandii. (era)

GMINA ŻERKÓW WYDA 11 TYSIĘCY NA BEZPIECZEŃSTWO

Burmistrz dokupił policji

10 tysięcy na zwiększoną liczbę patroli i tysiąc złotych na paliwo - dostanie policja od samorządu Żerkowa. Dodatkowe środki mają zwiększyć bezpieczeństwo w gminie.

Pieniądze zarezerwowano w budżecie przy okazji zmian, które radni przyjęli na ostatniej sesji Rady Miejskiej Żerkowa. Tysiąc złotych trafi na zakup paliwa do radiowozów. - 10 tysięcy zostanie przekazane w formie dotacji, dla lepszego zabezpieczenia naszych mieszkańców - mówi Bronisława Rogacka, skarbnik gminy. Między policją a samorządem zostanie podpisana specjalna

umowa, które dokładnie określi wykorzystanie środków. - Pieniądze trafią na dodatkowe płatne służby dla policjantów - mówi Aleksander Szczepański, rzecznik Komendanta Powiatowego Policji w Jarocinie. - Zwiększone patrole pojawią się w związku z imprezami planowanymi przez Centrum Mickiewiczowskie. Służby zasila funkcjonariusze, którzy w dniu wolnym, za zgodą szefa policji, będą dodatkowo pracowali. Ma to między innymi zmniejszyć dla organizatorów imprez koszty związane z wynajmowaniem ochrony. (nba)

JAK POJADĄ AUTOBUSY PKS I JLA?

Świąteczne kursy

Autobusy PKS nie będą kursowały 1 i 3 maja. W piątek 2 maja będą jeździły według sobotniego rozkładu jazdy. Z kolei niedzielno-świąteczny rozkład jazdy będzie

obowiązywał 1 i 3 maja w Jarocińskich Linii Autobusowych. 2 maja „emki” pojadą według zmienionego rozkładu. (era)

INFORMACJA O KURSOWANIU AUTOBUSÓW
Jarocińskich Linii Autobusowych Spółka z o.o.
w dniu 2.05.2008 r.

linia	przystanek	Autobusy kursują w godzinach
0	Św.Ducha - wieża c.	6.10, 7.15, 8.15, 10.15, 11.15, 13.25, 14.30, 15.35, 16.40
	B.Śmiatego	6.40, 7.45, 8.45, 10.45, 11.50, 14.00, 15.05, 16.10, 17.10
1	Chrobrego	4.40, 5.40, 6.40, 7.40, 11.40, 12.40, 14.15, 15.20, 16.25, 18.30
	Mieszków PKP	6.10, 7.10, 8.10, 12.10, 14.45
1 ⁶	Mieszków PKP	5.00, 13.04, 15.50, 17.05, 18.56
2		Nie kursuje
3	Dworzec PKP	4.40, 6.50, 9.00, 12.45, 14.15, 15.20
	Potarzyca	7.22, 9.32, 13.17, 14.47, 15.52, 18.57
5	Św.Ducha POM	5.40, 6.40, 7.40, 8.40, 11.40, 12.40, 14.10, 15.10, 16.10
	Witaszyce cm.	6.10, 7.10, 8.10, 9.10, 12.10, 13.10, 14.40, 15.40, 16.40
6	Wrocławska. Jarkon	6.40, 7.40, 10.40, 14.10
	Radlin	7.10, 8.10, 11.10, 14.40
5 ¹⁰	J-n- Witaszyce - Roszkówko-J-n	4.55, 18.10
7	Powst.Wlkp JFM	4.50, 5.45, 6.45, 7.45, 8.40
8	Powst.Wlkp JFM	10.45, 11.45, 12.45, 14.10, 15.15, 16.20, 18.30
9	Wrocławska. Jarkon	6.45, 7.45, 8.45, 12.45, 14.10, 15.10, 16.10
	Siedlemin	7.10, 8.15, 9.15, 13.15, 14.40, 15.40, 16.40
9 ³	Jarocin - Żniwna	5.36, 18.10
	Potarzyca -Siedlemin-J-n	5.00, 6.10
10	Staszica	6.35 ⁰ , 7.45, 9.40, 12.40, 14.15 ⁰ , 5.35 ⁰
	Wilczyniec, Dobrzyca	7.10, 8.15, 10.10, 13.10, 14.45, 15.45
J	Dworzec PKP Krotoszyn	Kursuje jak we wszystkie dni robocze

SUKCESY CZY PORAŹKI W POWIECIE

1:5, czyli jak kociół garnkowi przyganiał

W ubiegły piątek w ratuszu odbyła się sesja powiatowa, na której udzielono absolutorium zarządowi. Głosowanie poprzedziła dyskusja. Komu Andrzej Dworzynski chce kupić trąbkę i co będzie robił Sławomir Wąsiewicz,

jeśli wkrótce powstanie obwodnica Jarocina? Kto i dlaczego powinien spuścić powietrze? Który minister miał czkawkę i co może się stać z mieszkańcami Kotlina? (akf)

Szerzej w następnym numerze

ZA PIENIĄDZE Z MINISTERSTWA GMINA JAROCIN KUPIŁA GIMBUSA

Do szkoły klimatyzowanym autobusem

Kupiony za 340 tys. zł gimbus pomieści 37 uczniów. Pieniądze na autobus przekazało ministerstwo edukacji. Dodatkowo gmina przeznaczyła 90 tys. zł na doposażenie pojazdu. - Bus posiada m.in. podjazdy dla osób niepełnosprawnych, klimatyzację, rozkładane siedzenia, biodrowe pasy bezpieczeństwa, trzy rodzaje oświetlenia oraz niezależne ogrzewanie - wylicza Mikołaj Szymczak, dyrektor wydziału oświaty w jarocińskim urzędzie miejskim.

Nowoczesny gimbus będzie woził do szkół dzieci z terenu całej gminy Jarocin. Do tej pory dowóz uczniów urząd zlecał

- w drodze przetargu - firmom transportowym. (ag)



GIMBUS PRZYJECHAŁ DO JAROCINA w poprzedni piątek. Jest jednym z 21 autobusów, na które w ostatnim czasie ministerstwo edukacji przeznaczyło pieniądze.

SPROSTOWANIE

W numerze 16 „G. J.” w „Magazynie Ślubnym” podaliśmy nieścisłą informację o opłatach skarbowych związanych z udzieleniem ślubu. W związku z interwencjami podajemy dokładne stawki: sporządzenie aktu małżeństwa - 84 zł, odpis skrócony - 22 zł, odpis zupełny - 33 zł, decyzja o przyspieszeniu terminu - 39 zł. (red.)

GMINA JARACZEWO WNIOSKUJE O UNIJNE PIENIĄDZE

Na drogę i świetlicę

Blisko milion złotych ma kosztować rozbudowa drogi Jaraczewo - Chwałkowo Kościelne. Samorząd liczy, że połowę inwestycji sfinansuje Unia Europejska.



tej nawierzchni? - Dofinansowanie można uzyskać na drogi, które łączą gminy i powiaty. Dzięki tej drodze trasa dojazdu do powiatu śremskiego skróci się o około 20 km - mówi Jacek Maciejewski, kierownik Referatu Funduszy Unijnych Rolnictwa i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy w Jaraczewie.

Samorząd będzie także zabiegał o środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. W tegorocznym budżecie przewidziano 10 zadań, na które mogłyby być pozyskane środki z zewnątrz. Jak się okazało, gmina czy jednostki jej podległe mogą złożyć po jednym wniosku. Jaraczewscy radni na posiedzeniach komisji zdecydowali, że w pierwszej kolejności środki z PROW powinny trafić na rozbudowę infrastruktury sportowej w Jaraczewie i modernizację świetlicy wiejskiej w Wojciechowie. Na realizację tego ostatniego przedsięwzięcia wniosek złoży urząd gminy. GOK będzie zabiegał o środki na modernizację bazy sportowej. (era)

AKTUALNIE NA DRODZE Jaraczewo - Chwałkowo Kościelne jest pełno dziur

Gmina Jaraczewo złożyła wniosek na projekt „Przebudowa i rozbudowa drogi Jaraczewo - Chwałkowo Kościelne. Jest on odpowiedzią na konkurs ogłoszony przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

Koszt inwestycji wstępnie osza-

cowano na 963.633 zł. Zadanie w 50 procentach ma dofinansować Unia Europejska. Pozostałe środki wyłoży gmina Jaraczewo. Plan przedsięwzięcia przewiduje wybudowanie 2.186 metrów nawierzchni asfaltowej. Droga ma być poszerzona do 5,5 m. Jeżeli uda się zdobyć środki, to budowa ruszy w przyszłym roku. Dlaczego władze gminy zabiegają o poprawę akurat

ABITURIENCI ZAKOŃCZYLI ROK SZKOLNY

Życie najtrudniejszym egzaminem



213 UCZNIÓW ukończyło naukę w ZSP nr 1



SWIADECTWA odebrali także uczniowie ZSP nr 2



DO PAMIĄTKOWEGO ZDJĘCIA stanęła klasa zaoczna Uzupelniającego Technikum Rolniczego w Tarcach

Ponad 840 osób na terenie powiatu jarocińskiego ukończyło naukę w szkołach ponadgimnazjalnych. W piątek odebrali świadectwa.

- Życie człowieka składa się z następujących po sobie etapów, kolejnych stopni wspinaczki na szczyt. Wyznacza go osobisty cel, który pragniemy osiągnąć. Niemal każdego dnia stajemy w obliczu nowych wyzwań. Dzięki temu nabywamy doświadczenia w podejmowaniu coraz dojrzałszych i trafniejszych decyzji - mówiła podczas zakończenia roku szkolnego Urszula Goling, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie.

Apelowała, aby uczniowie do matury i egzaminów zawodowych podeszli ze spokojem. Chwaliła swoich wychowanków za ambicję, otwartość na nowe doświadczenia i odpowiedzialność. - Przecież najtrudniejszy egzamin niesie ze sobą życie. Pomyślcie dobrze nad tym, czego do tej pory dokonaliście, a może się okazać, że już macie na swoim koncie niemało sukcesów. Z pewnością sobie teraz też świetnie poradzicie - stwierdziła Urszula Goling. Rodzicom oraz władzom powiatowym dziękowała za zaufanie i za pomoc w modernizacji szkoły. Włodarze starostwa nie słyszeli słów wdzięczności. Powiat nie miał swojej reprezentacji na zakończeniu roku szkolnego. Z tego powodu piątkowa uroczystość rozpoczęła się z blisko piętnastominutowym opóźnieniem. (era)

ILE OSÓB UKOŃCZYŁO NAUKĘ

ZSO - 330, ZSP nr 1 - 213, ZSP nr 2 - 181, ZSP Tarce - 96, ZSS - 22

KILKuset UCZNIÓW PISAŁO TESTY GIMNAZJALNE

Zaskoczyła ich charakterystyka

W minionym tygodniu we wszystkich gimnazjach pisano testy. We wtorek uczniowie rozwiązywali część humanistyczną, a w środę matematyczno-przyrodniczą. Atmosfera w czasie egzaminów przypominała tę znaną wszystkim z matury. Dla gimnazjalistów, jak sami mówili, nie była to jednak nowość, bo podobny egzamin zdawali już na zakończenie szóstej klasy. Młodzież przed wejściem zapewniała, że się nie denerwuje i podchodzi na luzie do sprawdzianu. - Przecież i tak nic to nie zmienia. No chyba, że dla kujonów, którzy chcą się dostać do najlepszych klas w liceum - stwierdziła jedna z gimnazjalistek. Na rozwiązanie testów uczniowie mieli po 2 godziny. Większość piszących twierdziła, że znacznie trudniejszy był dla nich pierwszy dzień, w którym zmagali się z pytaniami z języka polskiego.

Większość zagadnień na teście humanistycznym dotyczyła pracy z tekstem, m.in. Galla Anonima. Uczniowie musieli również przeprowadzić analizę fragmentu wiersza Baczyńskiego

i opisać obraz znajdujący się w teście. Najwięcej trudności sprawiło jednak napisanie charakterystyki bohatera „Kamieni na szaniec” lub „Syzyfowych prac”. Za to zadanie można uzyskać maksymalnie 16 punktów. - Uczniowie mówili, że nastawiali się raczej na rozprawkę, opowiadanie, opis filmu, a nie na charakterystykę. Lektury były u nas czytane i omawiane na lekcji już dawno, więc nie było problemu. Wszystko zależało od tego, jak uczniowie dobrze się z tego tematu przygotowali. Myślę, że te problemy z charakterystyką odbijają się na ogólnym poziomie testu. Mieliśmy zebra- nie z rodzicami uczniów i nikt nie zgłaszał nam żadnych uwag czy zażaleń - podkreśla Maria Sobczak, dyrektor Zespołu Szkół nr 3 w Jarocinie. Wyniki testów będą znane dopiero w połowie czerwca. Zdaniem uczniów tak długie czekanie na punktację jest bardziej stresujące niż samo pisanie. (ls)

OGŁOSZENIE

ENERGIĄ W CHOROBY

Roman Mączka - wielkopolski uzdrowiciel - pomoże Ci odzyskać zdrowie. Dołącz do tysięcy osób, które przekonały się o jego niezwykłych zdolnościach! Jego seanse wywołują ciepło, mrowienie i chłód, a po chwili przynoszą ulgę w cierpieniu.

W 1992 roku zdobył dokument potwierdzający jego naturalne predyspozycje i siłę biomagnetyczną. Ukończył specjalistyczne kursy, które nauczyły Go wykorzystywać naturalne możliwości w leczeniu ludzi. Posiada Certyfikaty Klasy Międzynarodowej. Świadectwem niezwykłej mocy Romana Mączki są relacje ludzi, którym pomógł.

Wśród nich jest 49-letnia kobieta, u której stwierdzono nowotwór prawej piersi. Pacjentce groziła mastektomia. Czekają na zabieg postanowiła podjąć ostatnią szansę i skorzystać z porady bioenergoterapeuty. Guz zmniejszył się już po pierwszym zabiegu, po czterech zniknął całkowicie. Na piąty seans chora przyszła z wynikami lekarskimi potwierdzającymi, że guz całkowicie się wchłonął.

U 30-letniej kobiety z Łodzi lekarze stwierdzili 8 torbieli na prawej nerce. Leczenie było długotrwałe i nie przynosiło spodziewanej poprawy. Zdesperowana kobieta wybrała się do Romana Mączki oczekując pomocy. Po 3 zabiegach torbiele zniknęły. Trzy zabiegi wystarczyły również dziewczynce z poważną chorobą oczu. Okulistka zaleciła zabieg operacyjny, który miał poprawić widzenie. Bioterapeuta Pana Romana pozwoliła dziecku uniknąć zabiegu i bolesnej rekonwalescencji.

Roman Mączka wyczuwa nieprawidłowości w organizmie za jednym dotknięciem dłoni. Wystarczy, że przyłoży je na ciele chorego, by poczuć, gdzie powinien odblokować przepływ energii, który pomoże zwalczyć chorobę. Nawet najdrobniejsze zaburzenia pracy organizmu nie pozostają niezauważone. Jest skuteczny w leczeniu schorzeń nerek, pęcherza, moczowego i prostaty. Pomaga na dolegliwości kobiece, nerwice, bóle głowy, astmę oskrzelową, zaburzenia krążenia i pracy układu oddechowego. Leczy choroby oczu, uszu, nosa i gardła, kołatania serca, skoki ciśnienia. Dzięki energii Romana Mączki znikają guzy, torbiele oraz mięśniaki.

Roman Mączka będzie przyjmować:
12 i 26 maja 2008 roku

w Jarocińskim Ośrodku Kultury
Zapisy i informacje tylko telefonicznie pod numerami:
(0-62) 736-70-21 lub 0-605/08-00-61

DWIE OSOBY W SZPITALU

Bójka pod pubem

Dwie osoby ucierpiały w bójce, która wydarzyła się przed pubem „Stary Młyn” w Jarocinie. Jeden z poszkodowanych do szpitala trafił z złamaną nogą, a drugi z urazem twarzy.

Do bójki doszło w nocy z soboty na niedzielę - 20 kwietnia. To jedyna pewna wiadomość w tej sprawie. Organa ścigania odmawiają udzielenia szczegółowych informacji o przebiegu zdarzenia. Policja o awanturze powiadomiła tylko w lakonicznej notatce na stronie internetowej. Po szczegóły odsyła do prokuratury. Ta także ustami rzecznika prasowego przekazała dwa lapidarne zdania. - *Są wykonywane czynności procesowe, które będą miały na celu ustalenie przebiegu zdarzeń. Dopiero po zgromadzeniu materiału dowodowego będzie możliwa rekonstrukcja przebiegu zdarzeń* - mówi prokurator Janusz Walczak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej

w Ostrowie Wielkopolskim.

Neoficjalnie udało nam się ustalić, że w sobotni wieczór w pubie przy ul. Bema w Jarocinie bawiły się dwa młode małżeństwa z Orzechowa. Mężczyźni mieli wdać się w utarczkę słowną z jednym z klientów lokalu. Przez swoje żony zostali wyprowadzeni przed budynek. Kobiety do pubu wróciły po kurtki. W tym czasie przed knajpą doszło do awantury, w której ucierpieli mieszkańcy Orzechowa. Jeden z nich ma złamaną nogę, a drugi wgniecioną kość policzkową. - *Zatrzymano dwie osoby podejrzewane o dokonanie tych przestępstw* - mówi mł. asp. Aleksander Szczepański. Ujęci trafili do Policijnej Izby Zatrzymań. W poniedziałek podejrzewani byli przesłuchiвани przez śledczych. Efekt? - *Na razie nikomu nie postawiono żadnych zarzutów* - mówi Janusz Walczak

(era)

JAROCIN

Uszkodzona rura z gazem

KOPARKA USZKODZIŁA przyłączy doprowadzające gaz

Chwilę grozy przeżyli mieszkańcy ulic Sportowej i Waryńskiego, kiedy słyszeli pędzące na sygnale wozy policji, straży pożarnej i pogotowia gazowego. - *Podczas prac budowlanych koparką zostało uszkodzone przyłączy doprowadzające gaz średniego ciśnienia do obiektu klubu piłkarskiego Jarota Jarocin* - mówi st. kpt. Robert Kaczmarek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Jeszcze przed przybyciem strażaków ekipa budowlana poprzez zagłębienie przewodu ograniczyła wydobywający się gaz. W pełni sytuacji opanowali pracownicy pogotowia gazowego. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia.

(era)

CIELCZA WYGRAŁA

ZWYCIĘSKA DRUŻYNA wraz z organizatorami konkursu

Drużyna ze Szkoły Podstawowej w Cielczy zwyciężyła w gminnym Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. W konkursie rywalizowało osiem trzyosobowych ekip. Uczniowie musieli rozwiązać test. Zwycięzcy wystartują w etapie powiatowym.

(era)

WIEŚCI KRYMINALNE

Skradł papierosy

Papierosy różnych marek zostały skradzione w nocy z 20 na 21 kwietnia ze sklepu na os. Konstytucji 3 Maja w Jarocinie.

Odjechali na kradzionych rowerach

22 kwietnia z terenu dworca kolejowego w Jarocinie skradziono dwa rowery.

Pijani cykliści

2,3 promila alkoholu miał Jan A. z gminy Kotlin. W takim stanie jechał rowerem. Przez policję został zatrzymany 21 kwietnia w Wilczy.

0,6 promila alkoholu miał w organizmie Stanisław K. z Jarocina. Nietrzeźwego rowerzystę zatrzymano 24 kwietnia w Witaszyczkach.

Kradzież w sklepie

Mieszkanke Jarocina ukarano mandatem karnym. Kobieta przytapano na kradzieży artykułów spożywczych w sklepie przy ul. T. Kościuszki w Jarocinie.

Bez prawa jazdy i po pijaku

2,6 promila alkoholu miał 19-letni mieszkaniec gminy Nowe Miasto. W takim stanie jechał fordem escortem. Przez śródką policję został zatrzymany 24 kwietnia około 14.00 w Teresie (gm. Nowe Miasto). W trakcie kontroli drogowej okazało się także, że pijany kierowca nie miał prawa jazdy i ubezpieczenia OC.

(era)

WYPADEK NA KRAJOWEJ 11 W WITASZYCZKACH

SUZUKI W LAGUNĘ

KIERUJĄCY SUZUKI uderzył w renault laguna

Trzy osoby ranne, w tym jedno dziecko, dwa rozbite auta i kilkadziesiąt tysięcy złotych strat - to bilans czwartkowego wypadku w Witaszyczkach.

Kraksa wydarzyła się na drodze krajowej nr 11, po godzinie 11.00. Od Jarocina jechało suzuki vitara. Kierowca auta podczas wyprzedzania zjechał na lewy pas drogi i zderzył się czołowo z jadącym z przeciwka renault laguna. Kierująca laguną oraz dziecko trafili do szpitala. Hospitalizacji wymagał także prowadzący suzuki mieszkaniec Poznania.

Miejsce wypadku zabezpieczyli strażacy z JRG z Jarocina. Stłuczka na ponad dwie godziny sparaliżowała ruch na krajowej jedenastce.

(era)

Strażacy w akcji

► **Wystające pręty.** 21 kwietnia w Golinie strażacy wycinali stalowe pręty wystające z drogi utwardzonej betonowymi płytami. Metalowe elementy stanowiły zagrożenie dla ludzi.

► **Nadłamany konar.** Tego samego dnia na ul. Cmentarnej w Witaszyczkach ratownicy zmagali się z nadłamanym konarem drzewa.

► **Uwięziona w cinquecento.** Jedna osoba ucierpiała w wypadku, który wydarzył się 22 kwietnia na ul. Poznańskiej w Cielczy. Kierująca cinquecento uderzyła w przydrożne drzewo. Żeby uwolnić poszkodowaną, strażacy musieli użyć sprzętu hydraulicznego. Kobieta trafiła do szpitala.

► **Trawa i drzewo w ogniu.** 23 kwietnia w Lubini Małej strażacy gasili pożar trawy na rowie przy drodze wojewódzkiej nr 443. Przyczyną zdarzenia było zaproszenie ognia. Tego samego dnia ratownicy zmagali się z palącym się drzewem w jarocińskim parku.

► **Osy nad wejściem.** 24 kwietnia na ul. Szkolnej w Cielczy strażacy walczyli z kokonem os w podbitce nad wejściem do budynku mieszkalnego.

(era)

leki z apteki

Od 28 kwietnia do 4 maja dyżur (od 8.00 do 23.00) oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Witaminka” (Jarocin, ul. Wrocławska 9, tel. (0-62) 747-82-58).

W każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00 czynna jest również apteka „Św. Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. (0-62) 747-26-56), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. (0-62) 747-27-16).

Od 5 do 11 maja dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. (0-62) 747-27-16).

1 i 3 maja dyżur (od 8.00 do 23.00) oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Witaminka”. W godzinach od 15.00 do 20.00 czynna będzie apteka „Pod Zegarem”.

problem na telefon

Policijny telefon zaufania
- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie (0-62) 747-22-41
- do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu 0-800/130-334.

Komenda Powiatowa Policji, ul. T. Kościuszki 29 w Jarocinie, tel. (0-62) 749-82-00, 505-52-00).

Centrum Powiadomiania Ratunkowego, ul. Powstańców Wlkp. 2 w Jarocinie, tel. 112, 999, 998, (0-62) 747-25-46, 747-08-00.

Pogotowia techniczne:
pogotowie energetyczne, tel. 991
pogotowie gazowe, tel. 992
pogotowie wodno-kanalizacyjne, tel. 994.

Ośrodek Terapii Uzależnień w Jarocinie, tel. (0-62) 747-15-22, ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.

Klub Abstynenta czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 16.00 - 20.00 w Skarbczyku (Jarocin, Park 1).

Grupa AA „Oaza” spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Grupa AA „Serafin” spotyka się w każdy czwartek w godz. 18.00 do 20.00 w klasztorze o.o. franciszkanów (Jarocin, ul. Franciszkańska 3).

Grupa AI-Anon dla rodzin spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Punkt Konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków działa w każdą sobotę na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna (0-62) 747-15-22).

Punkty konsultacyjne dla osób z problemami alkoholowymi i członków ich rodzin:

Żerków, tel. (0-62) 740-38-93 czynny w śr. w godz. 17.00-19.00, ośrodek profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji, ul. Jarocińska 35.

Jaraczewo, tel. (0-62) 740-80-13 czynny w pierwszy i trzeci wt. miesiąca w godz. 17.00 - 19.00, ośrodek zdrowia w Jaraczewie.

Rusko, tel. (0-62) 740-02-60 czynny w drugi i czwarty czw. miesiąca w godz. 17.00-19.00, ośrodek zdrowia w Rusku.

WYPADEK W NOSKOWIE

Zderzenie motocykla z samochodem

Do groźnie wyglądającego wypadku doszło na ul. Koźmińskiej w Noskowie. Jak ustaliła policja, kierujący motocyklem suzuki mieszkaniec Noskowa podczas wyprzedzania citroena najechał na tył pojazdu. Po zderzeniu wpadł do przydrożnego rowu. O ogromnej sile uderzenia świadczyły porzucane w promieniu kilku metrów elementy z rozbitego citroena.

Motocyklista i jego pasażer trafili do szpitala w Jarocinie. Kierowca auta osobowego nie doznał obrażeń ciała. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Okoliczności wypadku wyjaśnia jarocińska policja. Miejsce zdarzenia zabezpieczyli i oświetlili strażacy.

W ciągu niespełna miesiąca to już drugi wypadek z udziałem motocyklistów na terenie gminy Jaraczewo. Poprzednia kraksa wydarzyła się pod koniec marca na ul. Kolejowej w Jaraczewie. Kierujący renault 19, będąc pod wpływem alkoholu, wymusił pierwszeństwo przejazdu przed nadjeżdżającymi motocyklami. Ranni zostali kierowca auta oraz jeden z motocyklistów.

(era)

Dwie osoby ucierpiały w wypadku, który wydarzył się w piątek wieczorem w Noskowie. Motocyklista uderzył w tył auta osobowego.



W TYŁ CITROENA uderzył motocyklista. Suzuki zatrzymało się w przydrożnym rowie.



Fot. Lidia Sokowicz

I ty możesz zrobić coś dla dzieci, czyli

Teraz Młodzi dla maluchów

To będzie wyjątkowy Dzień Dziecka. Mamy szansę zrobić niesamowitą imprezę dla maluchów i sprawić, że 1 czerwca wszystkie buźki będą promieniały uśmiechem. Przyda się każda pomoc, ale szczególnie liczymy na inwencję i zaangażowanie jarocińskiej młodzieży.

Pomysł jest prosty: 1 czerwca robimy festyn dla dzieci. Ma to być jednak wyjątkowa impreza. Chcemy, by przygotowała go przede wszystkim młodzież z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Szukamy wolontariuszy - starszaków, którzy chcieliby zrobić coś fajnego dla maluchów, wspólnie z nimi pobawić się i zaprezentować swoje talenty. Jeśli lubisz dzieci i chciałbyś się nimi opiekować, albo masz talent: tańczysz, śpiewasz, grasz na instrumentach, jesteś mistrzem w podrzucaniu „Zośką” (nie chodzi oczywiście o koleżankę Zośkę) czy JoJo albo masz zdolności aktorskie i chciałbyś czytać lub opowiadać bajki, a może jesteś mistrzem w puszczaniu baniek mydlanych lub po prostu chcesz pomóc, zgłoś się do nas.

Festyn jest pierwszą imprezą zorganizowaną w ramach programu, który ma sprawić, że w gminie Jarocin będzie przestrzegane rygorystycznie prawo i nieletni nie będą kupować oraz spożywać alkoholu. Imprezę organizują wspólnie: „Gazeta Jarocińska”, Urząd Miejski w Jarocinie oraz Jarociński Ośrodek Kultury. Festyn będzie sfinansowany w całości z budżetu Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Mamy nadzieję, że pomoc przy organizacji festynu będą chciały również inne organizacje i stowarzyszenia. Każda inicjatywa się liczy. Chętni do pomocy mogą zgłaszać się do 9 maja do redakcji „Gazety Jarocińskiej” - Jarocin, ul. Wolności 1a, tel. (0-62) 747-15-31, mail: frackowiak@gj.com.pl Informacji udziela koordynator projektu: Beata Frackowiak, tel. 0-508/318-924.



(red)

OGŁOSZENIA

ZEP

Jendrasiak

SCHODY DREWNIANE

Czas realizacji - 4 tygodnie

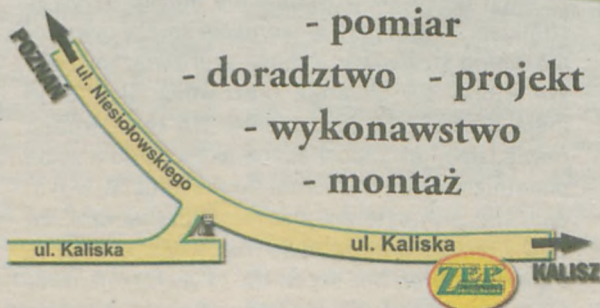


Ekstremalnie drzwi wewnętrzne



SALON WYSTAWOWY:
ul. Kaliska 180, 63-300 Pleszew
tel. 0/662-019-739,
tel. 062 508-30-44, fax. 062 508-30-30
www.zep-jendrasiak.pl

- pomiar
- doradztwo - projekt
- wykonawstwo
- montaż



DZWOŃ 7 DNI
W TYGODNIU
PON-PT 7-21
SOB-NIEDZ 7-20

Gotówka od ręki!

od 300 zł do 7000 zł

- szybka decyzja
- błyskawiczna dostawa gotówki
- minimum formalności



Połączenia z tel. kom. i SMS-y (koszt wg taryfy operatora)

600 400 224

wyślij SMS o treści **pozyczka** pod nr **1124**

Oddzwonimy!

Połączenia z tel. stacjonarnego (całkowity koszt 0,35 zł)



0 801 802 700

www.provident.pl

PROVIDENT



80 lat temu

W „Gazecie Jarocińskiej” nr 36 z 29 kwietnia 1928 roku możemy przeczytać między innymi:

o rajdzie samochodowym z Mediolanu do Słupska:

Wynik rajdu samochodowego Mediolan - Słupsk.

Słupsk. Onegdaj przybyli do Słupska uczestnicy rajdu automobilowego Mediolan - Słupsk, zorganizowanego na cześć gen. Nobile.

Pierwszy, o godz. 2 w nocy przybył prezes włoskiego Automobil - Klubu Marcanti, który przebył dystans w ciągu 26 godzin.

Ogółem z 46 samochodów przybyło 31.

Podczas rajdu wydarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki, podczas których zginęły trzy osoby. Pomiędzy ofiarami znajduje się pewna dama, która prowadziła samochód.

Gen. Umberto Nobile, włoski polarnik, wspólnie z Norwegiem Roaldem Amundsenem, zdobywcą bieguna południowego, dokonał w 1926 roku pierwszego przelotu nad biegunem północnym na sterowcu własnej konstrukcji.

o koncercie jarocińskiej orkiestry:

Lubownikom muzyki pod uwagę. Możemy podzielić się z Szan. Czytelnikami naszymi miłą wiadomością, że jutro w niedzielę o godz. 12-tej koncertować będzie nasza jedyna orkiestra miejscowa zespołu kolejarskiego w pełnym składzie.

o końskich wypadkach jarocińskich:

Koń w oknie wystawowym Domu Towarowego. W ulicy Krakowskiej, w którym czasie zaszedł już drugi wypadek z koniem. Tym razem obyło się bez urazu cieleśnego ludzi. Koń zaprzęgnięty do wozu stał przed domem p. Chylewskiego. Gospodarz na prośbę p. Gólkowskiej zaniósł jej ziemniaki na górę pozostawiając konia bez dozoru. Wtem nadjechał samochód, od którego spłoszył się młody koń gospodarza Kaczmarka z Wolicy Pustej i razem z wozem wpadł do okna wystawowego p. Korka wybijając frontową i boczną szybę oraz łamiąc żelazną konstrukcję. Gospodarz wracając po dokonanej usłudze doznał wielkiego rozczarowania z przygody, jaką urządził mu jego własny koń. (...)

Nieszczęśliwy wypadek. Dnia 25. bm. w środę w czasie jarmarku o godzinie 16,30 przy wylocie ulicy Krakowskiej do Rynku przytrzymane zostały dwa konie z półwozem, własność p. Ehrenfrieda. Konie zbiegły z podwórza z tartaku (...). Nagle czemś się wystraszyły i uciekły z podwórza z półwozem, lecąc w stronę ku rynkowi. Przed domem p. Dziurzyńskiego wpadły na stojącą tam w tej chwili dziewczynkę oniemiałą ze strachu Władysławę Jajczykównę. Dziecko stratowane zostało przez konie, wskutek czego zalało się krwią. Natychmiast odniesiono ją do szpitala, gdzie stwierdzono poważne obrażenia na głowie i ciele. Rozhukane konie tymczasem wędziły ulicą Krakowską ku rynkowi. Nikt nie znalazł się, któryby się odważył rozhukane konie zatrzymać. U wylotu ulicy Krakowskiej stał samochód p. Stefana Chłapowskiego z Kotlina, na który rozhukane konie wpadły i zatrzymały się. Ciężki samochód ani nie drgnął mimo wielkiego impetu, z jakim konie na niego wpadły.

Ulica Krakowska to dzisiejsza ulica Wrocławska. Według lekarzy życiu rannego dziecka nie zagrażało niebezpieczeństwo, a właściciel koni sam zobowiązał się ponieść koszty leczenia.

Natomiast w „Gazecie Jarocińskiej” nr 37, również datowanej na 29 kwietnia 1928 roku, możemy przeczytać między innymi:

o planach automobilistki:

Członek Klubu Automobilowego Irena Jabłońska z Paryża podjęła próbę przejazdu Paryż - Kraków na samochodzie bez pomocy szofera i pasażerów.

o aresztowaniu fałszerzy pieniędzy:

Pomiędzy Tezewem a Gdańskiem aresztowano oszusta i fałszerza pieniędzy, który w towarzystwie kobiety usiłował dostać się samochodem z Warszawy do Gdańska z paczką fałszywych 500 złotych.

o pożarze na Tumidaju:

Ogień. We wtorek po południu o godz. 2-giej zaalarmowaną została Straż Ogniowa z powodu pożaru lasu na Tumidaju. (...) Przybyła na miejsce w parę minut po alarmie Straż Ogniowa przeciwstawiła się niebezpieczeństwu rozszerzenia się pożaru i ogień ugasiła (...).

Wybrał i komentarzem opatrzył
JAKUB STASZAK

PRZED NAMI

OSP W WITASZYCACH ZAPRASZA W SOBOTĘ 3 MAJA NA FESTYN, KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ NA TERENIE OŚRODKA AGROTURYSTYCZNEGO "BRYLLANDIA" PRZY UL. PIASKOWEJ. Organizatorzy zapewniają liczne atrakcje, między innymi przejażdżki bryczką i na kucykach oraz zjeżdżalnię dla dzieci. Festyn w Witaszycach zakończy zabawa. Do tańca będzie przygrywał zespół "Mikados".

NA PIKNIK MAJOWY NA STRZELNICY W ŻERKOWIE ZAPRASZA W SOBOTĘ 10 MAJA MIEJSCOWE KOŁO POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW. Impreza dla członków i sympatyków PZERiI rozpocznie się o 15.00. Natomiast w piątek 16 maja żerkowskie koło organizuje wyjazd do Lichenia. Zapisy na piknik i wycieczkę przyjmuje Weronika Jezierska (tel. (0-62) 740-38-43). Zgłoszenia przyjmowane są również w siedzibie koła w Żerkowie w każdy czwartek od 9.00 do 11.00 (Żerków, Dom Strażaka, ul. Wiosny Ludów).

TAŃCE I LOSOWANIE UPOMINKÓW TO TYLKO NIEKTÓRE Z ATRAKCJI PIERWSZEGO W TYM ROKU PIKNIKU „WIECZNIE MŁODZI”, KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ W ŚRODĘ 14 MAJA. W programie znajdują się m.in. godzinna wycieczka, zabawa taneczna, losowanie upominków i poczęstunek. Koszt wynosi 25 zł (członkowie PZERiI) i 30 zł (osoby niezrzeszone). Zapisy przyjmowane są w siedzibie zarządu rejonowego

Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie (ul. Wrocławska 39, tel. (0-62) 747-20-32). Biuro czynne jest w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00.

Z OKAZJI ŚWIATOWEGO DNIA INWALIDY W JAROCIŃSKIM OŚRODKU KULTURY ODBĘDZIE SIĘ KONCERT W WYKONANIU UCZNIÓW Z OGNISKA MUZYCZNEGO W JAROCINIE ORAZ CHÓRU Z ŻERKOWSKIEGO KLUBU SENIORA „BABIE LATO”. Imprezę w czwartek 15 maja organizuje dla swoich członków i sympatyków zarząd rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie. Początek o godz. 10.00. Wstęp wolny.

NA DRZWI OTWARTE W SOBOTĘ 17 MAJA DO NIEPUBLICZNEGO PRZEDSZKOLA W SIEDLEMINIE (UL. GŁÓWNA 36) ZAPRASZA DYREKCJA PLACÓWKI. Z ofertą można będzie się zapoznać w godzinach 10.00-12.00. Placówka przyjmuje zapisy do oddziałów 3-4-latków i 5-6-latków. Przedszkole oferuje m.in. bezpłatne zajęcia z języka angielskiego, rytmiki i gimnastyki korekcyjnej.

BIBLIOTEKA PUBLICZNA MIASTA I GMINY JAROCIN WYDŁUŻYŁA GODZINY PRACY BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ (JAROCIN, PARK). Wypożyczalnia i czytelnia są czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 - 18.00 oraz w soboty od 8.00 do 14.00.

listy

W nr 16 (914) z dnia 18.04.2008 r. „Gazety Jarocińskiej” ukazał się wywiad z Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej p. Pawłem Niewiadomskim dot. wyższych rachunków za centralne ogrzewanie.

W związku z tym, iż w swojej wypowiedzi prezes odniósł się w szczegółach do mojego „rozliczenia kosztów c.o.”, pozwolę sobie - korzystając z prawa do repliki - wyjaśnić w tej kwestii swoją opinię.

1. Prezes pyta: „O jakie 650 % chodzi?”. Odpowiadam - rzeczywisty koszt zużycia c.o. w moim mieszkaniu wyniósł, wg rozliczenia, kwotę 27,10 zł (bez kosztów stałych 257,07 zł liczonych od zajmowanej powierzchni w m² oraz bez kosztów rozliczenia 52,25 zł liczonych od ilości czytników w mieszkaniu - są to wielkości niezmienne).

- koszt skorygowany, tj. dopłata za zbyt małe zużycie ciepła, wyniósł 176,15 zł.

Stosunek kwoty 176,15 zł - koszt skorygowany, do kwoty 27,10 zł - rzeczywisty koszt zużycia, wynosi równe 650 %.

2. W odniesieniu do ogrzewania mego mieszkania przez ściany od sąsiadów:

- jedyna ściana, którą dzielę z sąsiadem na mojej kondygnacji, ma długość 4,85 m i jest to ściana betonowa, a nie ściana z bloków gipsowych. Pozostałe ściany, z uwagi na to, że jest to mieszkanie szczytowe, sąsiadują z atmosferą.

3. Nowe stawki zaliczek na comiesięczne opłaty za c.o.

- dlaczego do nowych stawek zaliczek wliczono kwotę „kosztu skorygowanego”, skoro dotyczy on

okresu grzewczego zakończonego?

Takie wyliczenie powoduje, że wszystkie osoby, które płaciły „koszt skorygowany”, płacą co miesiąc zaliczkę na c.o. powiększoną o kwotę ok. 15.00 - 20.00 zł.

Przykład:

Moja miesięczna zaliczka na c.o. wynosi 50,36 zł Jest to pochodna kwoty 530,57 zł (kwota ta zawiera koszt skorygowany w wysokości 176,15 zł) powiększona o wskaźnik 114 %, tj.
530,57 zł x 114 % : 12 miesięcy = ok. 50,40 zł

Faktycznie moja zaliczka na c.o. winna wynosić kwotę 33,70 zł i wynikać z kwoty 354,42 zł (rzeczywisty koszt c.o., bez kosztu skorygowanego), tj.
354,42 zł x 114 % : 12 miesięcy = ok. 33,70 zł
Różnica wynosi 16,66 zł (50,36 - 33,70), w skali roku daje to kwotę 199,92 zł.

Niech czytelnicy i członkowie spółdzielni sami osądzą, kto ma w tym sporze rację, a kto mija się z prawdą.

Zgodzę się z Prezesem, iż tylko 1,1 % ogółu złożyła w tej sprawie reklamację bądź odwołanie, ale odsetek osób dotkniętych „kosztem skorygowanym” jest znacznie większy. W moim bloku (os. Konst. 3 Maja) jest to nie mniej niż 12,5 % (dane niepełne).

Niech ta publiczna dyskusja na powyższy temat nie stanie się przyczynkiem do wzajemnej nieufności czy też nienawiści, a stanie się wskazówką do coraz lepszej współpracy i zrozumienia na linii członkowie spółdzielni a jej organy statutowe.

Z poważaniem ANDRZEJ WESOŁEK

PRACOWNICY FISKUSA ŻĄDAJĄ PODWYŻEK PŁAC

Urzednicy skarbowki na urlopie?

Jeżeli zdecydujemy się we wtorek oddać zeznanie podatkowe, to może się zdarzyć, że w kolejce postoiemy trochę dłużej. Pracownicy jarocińskiego urzędu skarbowego, podobnie jak ich koledzy z całego kraju, zamierzają protestować.

Jarostaw Tomaszewski, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Pracowników US w Jarocinie zaznacza, że akcji urzędników fiskusa nie można nazywać strajkiem. - Nam jako urzędnikom służby cywilnej nie wolno strajkować - mówi szef związkowców. We wtorek 29 kwietnia pracownicy skarbowki mają brać urlopy na żądanie. Na razie trudno powiedzieć, jak zapowiadana akcja utrudni życie podatnikom. Nie wiadomo, ilu urzędników w tym dniu nie przyjdzie do pracy, - Podejrzewam, że 100 procent pracowników nie weźmie urlopu, a gdyby nawet tak się stało to jest szefostwo, które powiedziało, że będzie odbierało zeznanie

- informuje Tomaszewski.

Karol Ginter, naczelnik Urzędu Skarbowego w Jarocinie w wypowiedzi dla „Gazety” sprzed kilku tygodni deklarował, że w razie akcji protestacyjnej swoich podwładnych będzie przyjmował zeznania podatkowe. - Natomiast gdyby pracownicy wzięli urlopy na żądanie, byłby kłopot. Wtedy choćby ja, czy kierownictwo urzędu możemy przyjmować zeznania. Na pewno nie będziemy strajkować i brać urlopow - mówi naczelnik. - Nawet, jeśli pracownicy odczuwają niesprawiedliwość, zwłaszcza w sferze wynagrodzeń, nie powinno się to przenosić na naszych klientów. Musimy dbać o to, ażeby ludzie postrzegali nas jako osoby fachowe, bo przecież nie chodzi o to, aby ludzie stracili do nas zaufanie - mówił naczelnik US w Jarocinie.

Pracownicy fiskusa domagają się podwyżki płac. (era)

GMINA JAROCIN WYGRAŁA KONKURS „ZŁOTE FORMATY”

Za 100 tysięcy powieszają festiwal

Gmina Jarocin dostała główną nagrodę w konkursie „Złote Formaty”. Wydany z okazji 750-lecia miasta komiks „Lustro Czasu” jury uznało za najlepsze samorządowe wydawnictwo promocyjne minionego roku. Oprócz statuetki, gmina otrzymała ogólnopolską kampanię billboardową o wartości 100 tys. zł.



GLÓWNA NAGRODĘ w warszawskim hotelu Sheraton odebrał we wtorek wiceburmistrz Robert Kaźmierczak podczas gali kończącej tegoroczny Festiwal Promocji Miast Polskich. Jarocin był jedynym wielkopolskim miastem nominowanym w kategorii wydawnictwo promocyjne.

„Lustro Czasu”

Wydany w 2007 roku komiks „Lustro Czasu” to fabularyzowana, 60-stronnicowa opowieść o dwóch młodych ludzi przemierzających się w czasie i przestrzeni za pomocą magicznych luster. W ten sposób wraz z nimi czytelnicy poznają postacie oraz wydarzenia ważne dla historii miasta.

Fragmenty komiksu wydrukowane w dużych formatach można oglądać na przystankach autobusowych na terenie Jarocina.

Efektom publikacji jest również scena festiwalowa uwieczniona przed rokiem na ścianie garaży na osiedlu 1000-lecia (powierzchnia 40 metrów x 2,5 metra). Malunek wykonany został przez młodych jarocinaków z pomocą Jacka Kowalskiego, rysownika, współautora komiksu.



JACEK KOWALSKI
rysownik,
współautor
komiksu



Biorąc pod uwagę wzrost zainteresowania komiksem, to jest przykład tego, że cudze chwalimy, swego nie znamy. Od początku uważałem - nie mówiąc o wartości artystycznej komiksu, że ciekawie jest to zrobione, wydane na poziomie europejskim.

Fajnie, że udało się zdobyć tę nagrodę, bo czasami ludzie przechodzą obok tego komiksu i mówią: E tam, komiks to taka infantylna historia. Mam nadzieję, że w momencie, kiedy ktoś z zewnątrz dostrzeże wartość tej publikacji, ludzie wezmą ją do ręki. Mam satysfakcję, że udało się tę nagrodę zdobyć.

Wiceburmistrz Jarocina Robert Kaźmierczak nie ukrywa, że nominacji się spodziewał. - *Trochę nas zasmuciła konkurencja. Wydała nam się bardzo poważną. Gdańsk został nominowany za wydawnictwo „Śladami Güntera Grassa”, Łódź za film promocyjny z udziałem Davida Lyncha, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego za „Małopolska - Palce Lizać” - przewodnik kulinarny z udziałem Roberta Makłowicza. Do tego Żyrardów i Jarocin - re-lacjonuje Robert Kaźmierczak. Kilkunastoosobowa kapituła doceniła jednak oryginalność formy promocji gminy Jarocin, jaką jest komiks.*

Robert Kaźmierczak dziękując wszystkim za zaangażowanie w wydanie komiksu, również swojej żonie, podkreślił, że zdobyta w plebiscycie Złote Formaty kampania

o wartości 100 tys. zł wykorzystana zostanie za dwa miesiące na dwutygodniową promocję festiwalu. Reklamy Jarocina pojawią się tam, gdzie sponsor nagrody firma Stoer posiada swoje billboardy - w największych miastach na zachód od Wisły. - *W fortunnym i niefortunnym momencie otrzymaliśmy tę nagrodę - mówi Kaźmierczak. - Jesteśmy tak naprawdę na początku prac nad strategią Jarocina. Produkt finalny będzie za dwa miesiące. Wtedy to my musimy dostarczyć firmie Stoer gotowe plakaty do wyklejenia. W tej chwili mamy już zgodę trzech znaczących postaci polskiej muzyki rockowej. Festiwal na plakatach mają promować Kasia Nosowska, Krzysztof Grabowski „Grabaz” i Wojciech Waglewski - sam lub z synami. Jak kampania będzie ostatecznie wyglądała, okaże się po konsulta-*

cjach gminy z krakowską agencją Eskadra, opracowującą strategię promocji Jarocina.

„Lustro Czasu” wydała Fundacja 750-lecia Jarocina w nakładzie 2 tys. sztuk. W sprzedaży jest jeszcze około 600 egzemplarzy. - *Zainteresowanie po uzyskaniu nagrody się zwiększyło - mówi Wiesław Sieciński, były prezes fundacji, dyrektor gminnej biblioteki. Niewykluczone, że komiks trzeba będzie dodrukować. - Dobrze, że sięgnięto po tę formę. Choć na zarządzie fundacji była dyskusja, czy komiks jest dobrym sposobem promocji. Po czasie okazało się, że bardzo dobrym - stwierdza Sieciński. Dodaje, że jest to trwały element po jubileuszu, a takie było założenie fundacji. Wydanie „Lustra Czasu” gminę kosztowało 15 tys. zł, 26 tys. zł dołożyło ministerstwo kultury.*

(ag)

JARACZEWO ZABIEGA O UNIJNE ŚRODKI

Milion dla biblioteki i przedszkola

Ponad milion złotych ma kosztować termomodernizacja przedszkola i biblioteki w Jaraczewie oraz jej filii w Górze.

W ubiegłym tygodniu rozstrzygnięto przetarg na wykonanie dokumentacji technicznej przedsięwzięcia. Postępowanie wygrało biuro projektów Korys z Jarocina. Gmina na dokumentację wyda 35.000 zł. Projekt ma być wykonany do 30 czerwca.

Samorząd pieniądze na realizację zadania chce pozyskać z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Unia Europejska może sfinansować 70 procent kosztów przedsięwzięcia. Pozostałe środki wyłoży gmina. Prace mają pochłonąć ponad milion złotych.

Kiedy mogłaby ruszyć inwe-

stycja? - *Trudno powiedzieć. Nie ma jeszcze ogłoszonego terminu naborów wniosków - mówi Jacek Maciejewski, kierownik Referatu Funduszy Unijnych, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy w Jaraczewie.*

Trzy lata temu władze gminy twierdziły, że nie opłaca się remontować budynku przedszkola. Planowały nawet wznieść nowy obiekt. Co spowodowało zmianę decyzji? Sekretarz gminy Olga Kaczmarek mówi, że samorząd na budowę nowego przedszkola nie ma środków. I dodaje: - *Gdyby udało się pozyskać pieniądze na budowę nowego obiektu, to jest to budynek gminy i może być wykorzystany na inne cele - wyjaśnia Olga Kaczmarek.*

(era)

ZAKRES PRAC

Budynek biblioteki w Jaraczewie: wymiana stolarki zewnętrznej, ocieplenie ścian i ewentualnie dachu, elewacje zewnętrzne, wymiana opierzeń i parapetów zewnętrznych, zmiana kotłowni opalanej węglem na gazową wraz z wymianą instalacji CO.

Budynek filii biblioteki w Górze: wymiana pokrycia dachowego wraz z jego ociepleniem, wykonanie przyłącza gazowego, wykonanie kotłowni gazowej wraz z instalacją CO, ocieplenie podłóg parteru, wymiana stolarki zewnętrznej, wymiana opierzeń i parapetów, ocieplenie ścian wraz z wykonaniem elewacji, malowanie pomieszczeń po pracach instalacyjnych.

Budynek przedszkola w Jaraczewie: wymiana pokrycia dachowego i ocieplenie dachu, wymiana stolarki zewnętrznej, wymiana kotłowni opalanej węglem na gazową wraz z wymianą instalacji CO, malowanie pomieszczeń po pracach instalacyjnych, wykonanie izolacji poziomej fundamentów, ocieplenie ścian zewnętrznych i wykonanie elewacji, wymiana opierzeń i parapetów.

OGŁOSZENIA

STALOWE ELEMENTY KUTE BIKROL-STAL s.c.

LUTOGNIEW /k. Krotoszyna, ul. Krotoszyńska 69, tel. (062) 722-68-88, kom. 0/602-691-266

Oferujemy **PEŁEN ASORTYMENT** do Twojego ogrodzenia

- BRAMY GARAŻOWE
- ASORTYMENT DO BRAM SAMONOŚNYCH
- AUTOMATYKA DO BRAM

HIT CENOWY! Automatyka do bram tylko 999 zł brutto! Montaż i transport

0 801 80 88 88
(071) 376 25 55
koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

KWADRANS POŻYCZKOWY

pożyczki

www.aigbank.pl

Masz kwadrans?
Umówmy się na 5%*

Jarocin, ul. Wrocławska 1
czynne: pon.-pt. 9.00-17.00

*Dla Klientów, którzy uzyskają wymagane parametry zdolności kredytowej, pożyczki od 8000 zł taniej o min. 5% w stosunku do pożyczek o niższych kwotach.

AIG AIG BANK
POLSKA SA

finanse dla domu

STAROSTA JAROCIŃSKI NA ZGROMADZENIU OGÓLNYM ZWIĄZKU POWIATÓW POLSKICH

ZJAZD

z wicepremierami

Starosta Stanisław Martuzalski uczestniczył w XI Zgromadzeniu Ogólnym Związku Powiatów Polskich, które na początku kwietnia odbyło się w Warszawie. Zdaniem

licznej reprezentacji rządu z wicepremierami na czele. - *Najstarsi starostowie nie pamiętają takiej obsady* - podkreśla wódcarz powiatu.



W CZASIE ZJAZDU STAROSTA JAROCIŃSKI zaprosił wicepremiera Grzegorza Schetynę do Jarocina. - *Być może nastąpi to w maju i być może odbędzie się przy okazji przekazania gruntu pod budowę nowej komendy policji* - informuje starosta.

starosty na spotkaniu, w którym uczestniczyli wicepremierzy Grzegorz Schetyna i Waldemar Pawlak, podano ważne informacje na temat dalszego funkcjonowania powiatów. - *Teraz czas zweryfikuje, w jakim stopniu zostaną one zrealizowane* - mówi nasz starosta. - *Trzeba jednak przyznać, że to co zostało nam przekazane wprawiło uczestników zjazdu w bardzo dobry nastrój. Tak, jak jechaliśmy do Warszawy w bojowych nastrojach, bo myśleliśmy, że trzeba będzie o wiele rzeczy walczyć, tak na miejscu zostały one całkowicie rozładowane* - przyznaje Martuzalski. Kolejnym pozytywnym zaskoczeniem dla uczestników zjazdu była obecność

Zdaniem Stanisława Martuzalskiego wystąpienie wicepremiera Grzegorza Schetyny było bardzo rzeczowe i konkretne. - *W sposób prosty, krótki i zwięzły przedstawił mapę działań rządu w tej sferze, która nas najbardziej interesowała, czyli samorządów powiatowych. Stwierdził między innymi, że jeszcze w tym roku nastąpi wprowadzenie standardów do oświaty i ochrony zdrowia, wzrost udziału powiatów w podatku PIT i CIT, jak również w akcyzie. Poza tym wsparcie budowy i modernizacji dróg poprzez fundusz drogowy* - relacjonuje Stanisław Martuzalski.

W czasie zjazdu zapowiedziano zwiększenie dostępu do rynku

kapitałowego, ułatwienie dostępu do środków unijnych, przekazanie starostom zarządzania mieniem państwowym. - *To jest coś, z czym borykamy się od dłuższego czasu, chociażby ostatnio przy staraniach o nieruchomości po byłej betoniarni w Jarocinie. Teraz to starosta, nie wojewoda, będzie decydował o wykorzystaniu tego mienia* - wyjaśnia Martuzalski.

Wicepremier Schetyna poinformował również o możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez samorząd powiatowy poprzez tworzenie spółek prawa handlowego. - *Poza tym mówiono o przeniesieniu wielu kompetencji wojewody starostom, wzmocnienie władzy wykonawczej w samorządzie, czyli bezpośrednie wybory starosty i jednomandatowe okręgi wyborcze oraz przywrócenie zespolonej administracji powiatowej, co jest bardzo ważne chociażby w reagowaniu kryzysowym. Są również plany przekazania powiatom nowych zadań w zakresie pomocy społecznej oraz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. No i kolejna ważna rzecz to zarządzanie oświatą, czyli realny wpływ na wybór dyrektorów szkół. Uważam, że skoro starosta odpowiada za oświatę, jego wpływ na to, kto kieruje placówkami, powinien być decydujący* - stwierdza starosta Martuzalski. Jego zdaniem, jeśli przedstawiciele rządu spełnią chociaż połowę z tych zapowiedzi, to będzie to wielki sukces i miły krok dla powiatów.

(ann)

JARACZEWO

NAJWIĘCEJ NA SPORT

Ponad 82 tys. zł rozdysonowała gmina Jaraczewo dla organizacji pozarządowych. W rozpisany przez władze gminy konkursie wystartowało pięć podmiotów. Najwięcej pieniędzy otrzymało Gminne Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe z Jaraczewa. Postępowanie obejmowało realizację zadań w zakresie kultury fizycznej, turystyki i rekreacji, ekologii i ochrony zwierząt oraz przeciwdziałania patologiom społecznym i uzależnieniom. (era)

z zakresu kultury fizycznej, turystyki i rekreacji:

- realizowanie procesu szkolenia sportowego dzieci i młodzieży w zakresie karate kyokushin - Uczniowski Klub Sportowy „Zodiak” z Jaraczewa - 5.650 zł
- wspieranie sportu masowego poprzez popularyzację tenisa stołowego wśród dzieci i młodzieży z terenu gminy Jaraczewo - Jaraczewskie Stowarzyszenie Tenisa Stołowego - 13.440 zł
- przeprowadzenie i zorganizowanie rozgrywek ligi „W” dla drużyn piłkarskich z terenu gminy Jaraczewo - Gminne Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe z Jaraczewa - 9.000 zł
- prowadzenie zajęć sportowych i zapewnienie występów reprezentacji gminy Jaraczewo w piłce nożnej w rywalizacji sportowej - Gminne Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe - 15.175 zł
- zorganizowanie rajdu „Ludowiec” - Gminne Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe - 2.500 zł
- prowadzenie sekcji motorowej - Gminne Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe - 1.500 zł
- organizacja turniejów, festynów sportowo-rekreacyjnych (m.in. 4 imprezy), w tym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy oraz zapewnienie udziału reprezentacji w gminnych imprezach organizowanych przez WZ LZS - Gminne Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe - 5.500 zł

z zakresu ekologii i ochrony zwierząt

- opieka i wyłapywanie bezdomnych zwierząt - TOZ Jarocin - 15.000 zł

z zakresu przeciwdziałania patologiom społecznym i uzależnieniom

- realizacja programu profilaktyczno-edukacyjnego dla osób objętych problemem alkoholowym i ich rodzin - Klub Abstynenta „Feniks” z Jaraczewa - 14.330 zł

ŻERKÓW

Jak burmistrz ze skarbnikiem uchwałę pisali

Podczas marcowej sesji Rady Miejskiej w Żerkowie podjęto uchwałę wprowadzającą zmiany do budżetu. Radni byli jednogłośnie. Nas zainteresowało ostatnie zdanie z uzasadnienia uchwały: „Zmiany dokonane w niniejszej uchwale budżetowej usuną nieprawidłowości, poprzez prawidłowe dokonanie właściwego wyodrębnienia wydatków w treści uchwały, ustalenia prawidłowych kwot dotacji oraz właściwego wykonania budżetu.”



Niezupełnie po polsku

Rozmowa z BRONISŁAWĄ ROGACKĄ, skarbnikiem urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie

Kto pisał uzasadnienie do uchwały wprowadzającej zmiany do budżetu, która została przyjęta na marcowej sesji?

Ja wspólnie z burmistrzem przygotowuję.

To pani na pewno świetnie się orientuje - więc proszę mi wytłumaczyć, co rozumie przez to zdanie: „Zmiany dokonane w niniejszej uchwale budżetowej usuną nieprawidłowości, poprzez prawidłowe dokonanie właściwego wyodrębnienia wydatków w treści uchwały, ustalenia prawidłowych kwot dotacji oraz właściwego wykonania budżetu.”

To jest w nawiązaniu do uchwały macierzystej, ponieważ w uchwale macierzystej Regionalna Izba Obrachunkowa wskazała nam, żeby dokonać pewnych przesunięć. I te przesunięcia, które żeśmy tą uchwałą zmieniającą w dniu 27 marca wprowadzili, jak gdyby usuwają tamte nieprawidłowości i to tak zostało zacytowane.

Czyli to całe zdanie jest cytatem?

Jak gdyby, ale niech pan nie pisze, że to jest cytat, one wprowadzają nieprawidłowości, jakie wychwyciła RIO.

Wprowadzają czy prostują?

Prostują.

Dobrze, więc zastanówmy się. Zdanie: „Zmiany dokonane w niniejszej uchwale budżetowej usuną nieprawidłowości” - jest zrozumiałe, ale już następna część - „poprzez prawidłowe dokonanie właściwego wyodrębnienia wydatków w treści uchwały, ustalenia prawidłowych kwot dotacji oraz właściwego wykonania budżetu” - to już czarna magia.

To wynika z tego, że w uchwale macierzystej kazano nam wyodrębnić kwoty na wynagrodzenia, na dotacje itd. Pierwotnie myśmy to mieli w uzasadnieniu, a teraz zostało uwidocznione w uchwale macierzystej.

Ja pytałem kilka osób, również po filologii języka polskiego, i one twierdzą, że to zdanie, to po polsku raczej nie jest...

No może zupełnie nie jest po polsku.

Tylko ja się zastanawiam, jak państwo daliście radnym uchwałę z takim uzasadnieniem, jak pani przyznaje nie po polsku - to przecież oni tego mogli nie zrozumieć...

Jeśli ktoś nie rozumie, to ja zawsze wyjaśniam.

Czyli to taki zabieg, piszecie niezrozumiałe, a jak radni mają wątpliwości to tłumaczycie?

Niech pan nie mówi, że niezrozumiałe, bo pan wie dobrze, o co chodzi. Jeśli radni zrozumieli, a wszystkie uchwały są wcześniej omawiane i ja wyjaśniam, to niech pan mi nie mówi, że tego nie rozumie.

To może ja jestem za mało inteligentny?

Nie, na pewno nie chodzi o inteligencję. Czasami trudno zrozumieć takie sprawy budżetowe.

Rozmawiał BARTEK NAWROCKI

Fragment uzasadnienia przesłaliśmy do analizy Hannie Szałkowskiej, nauczycielce języka polskiego w liceum im. T. Kościuszki w Jarocinie.

Co pani sądzi po przeczytaniu tego zdania?

Jest zupełnie niezrozumiałe.

A gdyby miała pani przeanalizować samą budowę?

To jest przede wszystkim nielogiczne. Składnia nie jest zgodna z kanonami obowiązującymi w naszym języku. Nie można dokonać prawidłowego rozbioru tej wypowiedzi. Według mnie nie jest to możliwe, a skoro tak, sformułowanie jest błędne. Osoba, która je pisała, popełniła błąd logiczny.

A gdyby była pani radną i dostała uchwałę z takim uzasadnieniem, to rozumiałaby pani?

Absolutnie nie. Według mnie są to podoczepliane przypadkowo jakieś złepki, które nie mają logicznej całości. Mówiąc wprost: można je dowolnie interpretować. Nawet trudno nazwać to zdaniem.

Gdyby uczeń w liceum popełnił takie zdanie?

To na marginesie napisałabym mu adnotację „składnia”.

Rozmawiał BARTEK NAWROCKI

OD 1 WRZEŚNIA W SZKOLE W CIELCZY MA POWSTAĆ PLACÓWKA NIEPUBLICZNA

Przedszkole założy Tęcza

Cielcza to jedna z ostatnich wiosek w gminie Jarocin, gdzie nie ma przedszkola. Jeśli powstanie, to - według zapowiedzi wiceburmistrza Roberta Kaźmierczaka - tylko niepubliczne.

Czy w Cielczy powstanie przedszkole? Pytanie takie padło podczas sprawozdawczego zebrania wiejskiego w tej miejscowości. - Była inicjatywa utworzenia przedszkola w Cielczy. Ja ją podnosiłem, bo uważam, że jedną z przyczyn słabych wyników uczniów jest brak przedszkola - przyznał obecny na spotkaniu Mikołaj Szymczak, dyrektor wydziału oświaty w urzę-

jał radny Rajmund Banaszyński. - Twierdzą, że nam nie grozi żadna szkoła niepubliczna - zapewnił. Podkreślił, że w szkołach przekształconych dzieciom źle się nie dzieje, wręcz przeciwnie. Dodaje, że przecież Stowarzyszenie Pomocy Szkole w Cielczy może prowadzić przedszkole, tylko nie ma takiej woli. Stąd rozmowy z „Tęczą”. Dyrektor szkoły Elżbieta Wach

bo jest potrzebne - mówi Mikołaj Szymczak. - Jesteśmy mocno zdeterminowani, żeby utworzyć tam przedszkole - podkreśla wiceburmistrz. Dodaje, że nawet jeśli „Tęcza” nie zdecydowałaby się, na pewno znajdzie się inny podmiot. Fundacja 750-lecia Jarocina? - Nie sądzę - mówi.

W międzyczasie zmieniły się władze stowarzyszenia „Tęcza”.

W Cielczy, Osieku i Cząszczewie (jeden obwód szkolny) w wieku przedszkolnym jest 87 dzieci z roczników 2003, 2004 i 2005.

Obecnie około 30 dzieci z Cielczy uczęszcza do przedszkola w Radlinie.



dzie miejskim. Przypomniał, że zostały dwie miejscowości w gminie, w których są szkoły, a nie ma przedszkola: Cielcza i Prusy. - Od pięciu lat władze Jarocina godzą się jedynie na tworzenie przedszkoli niepublicznych. Taką inicjatywę podjąłem razem ze ś. p. Maciejem Kostką. Jego śmierć jesienią przerwała prace przygotowawcze. Temat podejmujemy - poinformował mieszkańców dyrektor.

Przedszkole miałyby zostać utworzone od 1 września w szkole i działać jako placówka niepubliczna. - Nie ma innego obiektu w Cielczy, który mógłby posłużyć do zorganizowania przedszkola - uważa Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina.

Na zebraniu mieszkańcy nie wypowiadali się o tej koncepcji entuzjastycznie, bo woleliby, aby powstało przedszkole publiczne. Obawiają się, że to po pierwsze - wydłużyłoby czas pracy szkoły do 18.00, a po drugie, że zaczniesz się dyskusja nad przekształceniem jej w niepubliczną. Niepokój uspokaja-

nie chce powiedzieć, dlaczego stowarzyszenie, do którego należy, nie zdecydowało się na prowadzenie placówki. Komentarza odmawia też Ludmiła Dziennik, nauczycielka i prezes cieleckiego stowarzyszenia. - Dla mnie niedopuszczalnym jest, aby jeden czy drugi pracownik szkoły w Cielczy traktował przedszkole w taki sposób, że nazywa je „ciałem obcym”. Przy szkole działa stowarzyszenie, którego władze, złożone głównie z nauczycieli, nie chciały założyć przedszkola niepublicznego. Teraz niech nie przeszkadzają inicjatywie „Tęczy”, która - jak mi się wydaje - ma poparcie zdecydowanej większości rady pedagogicznej zespołu szkół i przede wszystkim rodziców - stwierdza w rozmowie z „Gazetą” Robert Kaźmierczak. - Przedszkole to nie jest stowarzyszenie takie czy inne, ale przede wszystkim dzieci.

Dyrektor wydziału oświaty spotkał się z radą rodziców. - Wytłumaczyłem wszelkie wątpliwości, jakie się rodziły i rodzice są za tym, żeby przedszkole funkcjonowało,

Prezesem nie jest już Katarzyna Szymkowiak. Na czele nowego zarządu stanął Zdzisław Kostka. Stowarzyszenie podtrzymuje wolę utworzenia przedszkola. W urzędzie odbyło się spotkanie władz „Tęczy” z dyrektorem wydziału oświaty. Prezes Zdzisław Kostka rozmawiał również z szefostwem szkoły w Cielczy. - Wstępnie doszliśmy do porozumienia. Będą jeszcze trwały rozmowy dotyczące formy udostępnienia nam pomieszczeń na przedszkole - wyjaśnia prezes. Potrzebne będą dwie sale, szatnia i sanitariaty. - Remont na pewno musi zostać przeprowadzony, przede wszystkim toalety należy dostosować do potrzeb małych dzieci - tłumaczy Kostka. Prace miałyby zostać przeprowadzone w okresie wakacji, by obiekt był gotowy na 1 września.

Dyrektor Elżbieta Wach na temat rozmów szczegółowo nie chce się wypowiadać. - Doszliśmy do porozumienia, że przedszkole jest potrzebne - odpowiada zdawkowo.

(ag)

WÓJT JARACZEWA NA KONGRESIE ZWIĄZKU GMIN WIEJSKICH

Od lat to samo

Zwiększenia środków na oświatę w budżecie państwa, nowelizacji Karty Nauczyciela i więcej unijnych pieniędzy dla gmin wiejskich domagają się samorządowcy zrzeszeni w Związku Gmin Wiejskich. Pod stanowiskami do rządu podpisał się także wójt Jaraczewa Dariusz Strugała, skarbnik ZGW.

Finansowanie oświaty na terenach wiejskich, dostępność gmin wiejskich do funduszy unijnych oraz dysproporcje w rozwoju miast i wsi - to główne problemy samorządów wiejskich. Po raz kolejny były tematem Zgromadzenia Ogólnego Związku Gmin Wiejskich. Kilkuset wójtów i burmistrzów spotkało się w Poznaniu.

Tradycyjnie samorządowcy przyjęli stanowisko w sprawie oświaty. Włodarze gmin wiejskich domagają się m.in. zwiększenia środków na oświatę w budżecie państwa. - Problemem gmin wiejskich nie jest podzielenie części oświatowej subwencji ogólnej na kształcenie uczniów wiejskich szkół, lecz brak korelacji pomiędzy kwotą subwencji a rzeczywistymi kosztami prowadzenia szkół na wsi. Szkoły wiejskie to nie są szkoły w miastach i one wymagają dofinansowania ze względu na warunki, w jakich funkcjonują

- mówi wójt Jaraczewa Dariusz Strugała, skarbnik ZGW.

Szefom wiejskich gmin sen z powiek spędza też dostępność środków w regionalnych programach operacyjnych oraz w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Samorządowcy wskazują, że wśród 23 działań programu tylko 2 są skierowane bezpośrednio do samorządów gminnych. - To oznacza, że te gminy będą się słabiej rozwijać - zaznacza wójt Jaraczewa.

Jaki jest efekt identycznych od lat stanowisk ZGW? - Rzeczywiście część stanowisk całkowicie pokrywa się z tymi, które były podejmowane na kongresach, jak i zgromadzeniach ogólnych związku. Cały czas te stanowiska są aktualne - mówi skarbnik ZGW. I szybko dodaje, że poprawiła się współpraca z rządem. - Wreszcie członek rządu - podsekretarz stanu w ministerstwie rozwoju regionalnego Krzysztof Hetman - przyznał, że nie ma pieniędzy dla gmin wiejskich i nie ma co się spodziewać pieniędzy - mówi Dariusz Strugała.

Zgromadzenie udzieliło zarządowi ZGW absolutorium za ubiegły rok.

(era)

POSTULATY W SPRAWIE OŚWIATY

- zwiększenie środków na oświatę w budżecie państwa,
- opracowanie standardów edukacyjnych,
- subwencjonowanie ucznia 6-letniego,
- ograniczenie roli kuratora wyłącznie do kwestii nadzoru pedagogicznego,
- możliwość przekształcania szkół bez konieczności ich likwidacji,
- pilna nowelizacja Karty Nauczyciela, a szczególnie podwyższenie pensum dydaktycznego,
- likwidacja dodatków wiejskich i mieszkaniowych,
- odstąpienie od obowiązku corocznego uchwalania regulaminu wynagrodzenia nauczycieli przez rady gminy,
- uzależnienia zarobków nauczyciela od typu szkoły, w której pracuje.

OGŁOSZENIE

KREDYT EXPRESS

POSZUKUJEMY PRZEDSTAWICIELA FINANSOWEGO

na terenie miejscowości
Jarocin i okolice

ZADANIA

zawieranie umów pożyczek
ustalenie planu spłat
utrzymanie stałych kontaktów z Klientami

WYMAGANIA

komunikatywność, zdolność do nawiązywania kontaktów
wysoka kultura pracy
zaangażowanie i motywacja do pracy

Zapewniamy dodatkową pracę w ciekawym, dynamicznym zespole, możliwość rozwoju zawodowego, atrakcyjne wynagrodzenie.

63-100 Śrem, ul. Chłapowskiego 1
Tel. (0-61) 283-27-07 lub 0-801/301-222
e-mail: srem@kredyt-express.pl

NAJWYŻSZA PROWIZJA
W BRANŻY!!!

SALOS NA ŚWIATOWYCH IGRZYSKACH

Powalczą w Słowenii

W piątkowy wieczór rodzice i dziadkowie żegnali w Dobieszczynie młodych sportowców wyjeżdżających na XIX Światowe Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej do Ljubljany na Słowenii. Wyjazd

grupy wywalczyły sobie wyjazd podczas mistrzostw Polski w Chojnicach. Wtedy to dziewczyny zajęły pierwsze miejsce, a chłopcy - trzecie. W sumie w igrzyskach ma uczestniczyć młodzież z całego



poprowadziła wspólna msza św., którą w kaplicy domu zakonnego siostr salezjanek odprawił ksiądz Bronisław Chorzępa, proboszcz parafii w Kretkowie.

Igrzyska rozpoczęły się w sobotę i potrwać do czwartku 1 maja. Dla działającej w Dobieszczynie od 10 lat Salezjańskiej Organizacji Sportowej im. Marii Dominiki jest to pierwszy wyjazd zagraniczny. Na igrzyskach walczyć będą dwie drużyny koszykarskie - dziewcząt i chłopców. - Obie

świata, w tym licząca ok. 400 osób grupa z Polski. Myślę, że nasi sportowcy mają duże szanse na zwycięstwo. W rozgrywkach będą mieć za rywali drużyny m.in. z Belgii, Niemiec, Hiszpanii, Włoch, Chorwacji i Słowenii - mówi Marek Janowski, prezes i trener SALOS-u Dobieszczyna. W skład dwudziestosześcioosobowej grupy sportowców wchodzi uczniowie nie tylko z Dobieszczyny, ale również z Żerkowa i Jarocina. (Is)

Zaczęły się zapisy na Lednicę

W sobotę 7 czerwca już po raz dwunasty odbędzie się Ogólnopolskie Spotkanie Młodzieży LEDNICA 2000. Program czuwania w tym roku oparty jest o fragmente Ewangelii św. Jana (15, 12-17), w którym Jezus nazywa nas swoimi przyjaciółmi. Na polach lednickich nie zabraknie młodzieży z terenu Ziemi Jarocińskiej.

W każdą sobotę, aż do 17 maja można się zapisywać w parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie (ojcowie franciszkanie). Organizatorzy dyżurują w salce dolnego kościoła w godz. 17.00 - 18.00. Koszt wyjazdu wynosi 35 zł. Każdy zgłaszający się na Lednicę powinien mieć ze sobą numer PESEL, a w przypadku osób niepełnoletnich wymagana jest również pisemna zgoda rodziców. (Is)

Odeszli od nas

MARTA GÓRAL - 1. 79 (Góra)
MARIANNA ROWECKA - 1. 87 (Kłęka)
FELIKS JAŚKOWIAK - 1. 72 (Antonin)
STEFANIA KŁAKULAK - 1. 86 (Łaski)
JÓZEF BRYL - 1. 69 (Golina)
STANISŁAW PILARSKI - 1. 76 (Zalesie)
JAN KACZMAREK - 1. 93 (Witaszyce)
TERESA DOLATOWSKA - 1. 75 (Górzno)
PELAGIA GRZEGORZEWSKA - 1. 83 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Serdeczne podziękowanie
wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze

**WOJCIECHA
HYŻORKA**

a także za zamówione msze św.
i złożone kwiaty

składa
żona

Pielgrzymka na jubileusz

Apostolstwo Dobrej Śmierci, istniejące przy parafii św. Marcina w Jarocinie, organizuje w sobotę 14 czerwca pielgrzymkę do Górki Klasztornej z okazji 100-lecia istnienia wspólnoty. Koszt wyjazdu wynosi 38 zł. Zapisy przyjmuje zelatorka Mariola Spitalniak w każdą sobotę o godz. 10.00 w kościele św. Marcina.

Apostolstwo Dobrej Śmierci jest zrzeczeniem modlitewnym, które przypomina o pilnej konieczności dobrego przygotowania się do ostatecznego spotkania z Bogiem. Obecnie liczy ponad 400

tys. członków oraz 1.100 zelatorów. Wystarczy wyrazić zgodę na wpisanie do Księgi i tym samym powierzyć ostatnią chwilę życia opiece Maryi, Matki Bolesnej. Na potwierdzenie otrzymuje się świadectwo - książeczkę. Nie ma żadnych zobowiązań odnośnie ćwiczeń, modlitw czy opłat. Zachęca się do codziennego rachunku sumienia, a także udziału w dniach skupienia i rekolekcjach organizowanych w różnych regionach Polski. (Is)

Pogrążona w smutku rodzina składa serdeczne podziękowania ks. proboszczowi Rafałowi Mielcarkowi, rodzinie, przyjaciołom, delegacjom, sąsiadom oraz wszystkim, którzy wspierali nas w tych trudnych chwilach i wraz z nami żegnali naszego drogiego męża, ojca, teścia i dziadka

ś. † p.

FELIKSA JAŚKOWIAKA

Dziękujemy za modlitwę, złożone kondolencje, kwiaty i zamówione intencje mszy św.

Żona, syn i córka
z rodzinami

Hip-hopowo o Bogu

DWA TYSIĄCE MŁODZIEŻY NA KONCERCIE U FRANCISZKANÓW

Ojciec Idzi Mrozek, wikariusz parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie zorganizował kolejny, trzeci już koncert dla młodzieży. Tym razem we franciszkańskiej świątyni wystąpił zespół „Full Power Spirit”, któremu towarzyszyli tancerze z siedleckiego zespołu „Spasiba Breakers”. Koncert artystyczno-edukacyjny „Znajdź pomysł na siebie” jest elementem trasy, która obejmie kilkadziesiąt miast w całej Polsce. W Jarocinie na spotkaniu z zespołem zaproszono uczniów szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjalnych z terenu miasta. Dodatkowo „Full Power Spirit” wystąpił dla dziewczyn z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Cerekwicy. Akcja w ciągu dwóch dni objęła w sumie około 2.000 młodych ludzi. - Koncerty zostały zorganizowane dzięki dotacji z budżetu gminy Jarocin. Z kolei ten występ w Cerekwicy został sfinansowany dzięki pomocy Eugeniusza Tyrakowskiego, właściciela stacji paliw „Betia” w Łobzie. Jestem bardzo wdzięczny za okazaną mi pomoc, bez której te koncerty nie doszłyby do skutku. Muszę przyznać, że atmosfera w ośrodku w Cerekwicy była wyjątkowa. Koncert był bardzo udany, może ze względu na mniejszą liczbę publiczności - podkreśla ojciec Idzi, pomysłodawca i główny organizator przedsięwzięcia.

Zespół „Full Power Spirit” powstał w 2001 roku. Wykonuje utwory hip-hopowe, których teksty mówią o Bogu, przykazaniach, błogosławieństwach, o relacjach ze Stworzycielem. Grupa na zaproszenie Caritasu nagrała m.in. utwór promujący akcję „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom”. Współpracuje też z fundacją Anny Dymnej „Mimo wszystko”. Lider grupy Mirosław Kirczuk - „Miru” na koncertach

opowiada o własnych doświadczeniach związanych m.in. problemem alkoholowym w jego rodzinie, życiowych wyborach, zmaganiu się z chorobą i o doświadczeniu Bożej opieki. O trudnych sprawach opowiada w sposób bardzo bezpośredni, otwarty, językiem właściwym młodzieży, co ula-

hopową postrzega większość ludzi, a ja wiem, że to jest kultura, która stawia wymagania i jest powodem do dobrej rywalizacji czy tworzenia prawdziwej wspólnoty - mówi Mirosław Kirczuk. Wyjaśnia również, że zespół obecnie jest na etapie pisania wniosków o środki unijne na realizację dalszych koncertów



MŁODZIEŻ z dużym zainteresowaniem przyjęła występ tancerzy z Siedlec, towarzyszących zespołowi „Full Spirit Power”.

twia mu nawiązanie kontaktu ze słuchaczami. - To o czym mówimy na koncertach, nie przeczytaliśmy w książkach. Sami doświadczamy, że nie jest tak, jak mówią media czy kultura masowa. Uważam, że wma- wianie nam, że powinniśmy łamać bariery, że mamy za mało wolności, nie prowadzi do niczego dobrego. Dlatego chcemy dzielić się swoim doświadczeniem życiowym. To nie jest tak, że ja miałem zawsze taki pogląd na życie i Boga, jak teraz. Zaczęło się od tego, że ktoś zaczął mi opowiadać o pewnych sprawach. Poza tym chcemy pokazać, że ta muzyka nie jest tylko pochwałą marihuany, rozwiązanego stylu życia, wulgaryzmów. Tak kulturę hip-

artystyczno-edukacyjnych. - Dzięki temu organizatorzy nie będą musieli sami pokrywać kosztów naszego występu. Gdybyśmy dostali pieniądze, moglibyśmy wzbogacić koncerty dodatkowo np. o obraz - podkreśla lider „Full Power Spirit”. Drugim strategicznym zadaniem jest tzw. „Projekt Papiński”. - Chcielibyśmy połączyć wykonawców z lat 70-, 80-tych i początków lat 90-tych ze współczesną sztuką niszową, m.in. z rapem i reggae. A wszystko oparte byłoby o nauczanie Papieża Jana Pawła II. (...) Papież tłumaczył Ewangelię na prostych przykładach, dlatego warto korzystać z tego bogactwa - tłumaczy Kirczuk. (Is)

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**

Cz&J
Marciniak

AUTOKRAWAN

Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPewniamy godną i profesjonalną obsługę

JEDNI WIEDZĄ, ŻE W ŻYCIU NIE MA NIC ZA DARMO, DRUDZY WIERZĄ WSZYSTKIM

Po naiwności jest już tylko głupota

W domu zalega odkurzacz parowy, rachunek za sms-y do telewózki i rata za szybką pożyczkę. Twój sąsiad mieszkanie czyści mopem, do wózki nie chodzi, a kredyt bierze tylko w banku. Jak to jest, że jedni dają się nabierać na różnego typu promocje i chwyt marketingowe, a inni pozostają na to obojętni? Czy naiwność mamy w genach, ile nas ona kosztuje i na co dajemy się nabierać?

ANNA ULATOWSKA

Telezakupy, telewózki, tele-
randki, szybkie kredyty na wy-
soki procent, wyjazdy połączone
z promocją dywanów, loterie ku-
szące wielkimi pieniędzmi czy list
z informacją o wygranej, chociaż
nigdzie nie graliśmy. Świat wokół
mami nas cudownymi promocjami
i ofertami, gdzie za zamówienie na
150 zł już prawie mamy
gwarantowany milion.

Wyślij sms-a, karty czekają

Na pierwszy ogień idzie telew-
rózka. Wystarczy „tylko” wysłać
sms-a za prawie 4 zł i za chwilę
poznaj swoją przyszłość. Wpisuję
najprostsze pytanie, jakie przyjdzie
mi do głowy: kiedy wyjdę za mąż?
Za chwilę przychodzi dwie wiadomo-
ści, które mają na celu dalsze
wyludzenie pieniędzy. Pierwsza
z nich informuje mnie, że wózka
już rozkłada karty, potrzebuje
jednak mojego imienia i nazwiska.
Kolejny sms, to wiadomość, że za
chwilę na czacie ezoterycznym
wózka przekaże mi informacje,
które pomogą mi w zaplanowaniu
przyszłości i podjęciu decyzji. Po
kilku minutach kolejny sms, że bym
zamówiła promocyjny zestaw Edyty
Czubrowskiej za jedyne 60 zł! W ciągu
kilku minut dostałam całkiem sporo
informacji, jednak odpowiedzi na
moje pytanie nie uzyskałam. Brnąc
w to dalej wysyłam imię i datę
urodzenia. Z kolejnych sms-ów
dowiaduję się, że karty, które dla
mnie rozłożono, mają ciekawy układ
oznaczający podobno stabilizację
uczuciową. Mam też podać, czy je-
stem w stałym związku. Myślę sobie
ostatni raz i kończę. Przychodzą
kolejne wiadomości. Pierwsza brzmi
groźnie - wózka chce mnie ostrzec
przed kłopotami. Czy chcę, aby mi
pomogła? Pojawia się podobno
jakaś karta Wieży i to ją martwi.
Hmmm. Jasne, że chcę wiedzieć.
Ostatni, ostatni raz obiecuję sobie.
Jest! Nowa wiadomość - pojawi się
na horyzoncie osoba, która zrobi
wszystko, żeby rozbić związek.
Czy chcę wiedzieć na jej temat
więcej. Szybko wystukuję 73212
i czekam. Zabawa wciąga i ani się
obejrzę, a wystukam rachunek na
200 zł. I tak bez końca.

Zamów atlas, wygrasz milion

Na podobnych zasadach dzia-
ła ogólnopolska loteria jednego
z zagranicznych miesięczników.
W kolorowej kopercie przycho-
dzą naklejki, kluczyki i zdrapki.

Odsyłasz, a za kilka dni przychodzi
następna, gdzie delikatnie sugerują,
aby coś zamówić, żeby dalej być
w grze. - *Niby tylko nieliczni mają tę
wielką szansę na wygraną, a ofertę
dostałam ja i mój tata, a także są-
siad. I co najdziwniejsze, za każdym
razem daliśmy się nabrać. Mnie
wmanewrowali w prenumeratę
pisma, ojciec zamówił jakieś książki
i dopiero jak zaczęli mu przysyłać
towar bez zamówienia, to się zde-
nerwował i zadzwonił do siedziby,
że mają natychmiast wykasować
jego dane. Na tym nasza przygoda
z loterią się skończyła - mówi jedna
z jarocinianek.*

Umowa przez telefon

Naiwność ludzi wykorzystują
też przedstawiciele handlowi jed-
nego z operatorów telefonicznych.
Chodząc po domach oferują niższy
abonament i opłaty za rozmowy,
niż najpopularniejsza w kraju
firma telekomunikacyjna. - *Moi
znajomi się dali złapać na to
i podpisali umowę. A potem się
okazało, że tamta firma odłączyła
już telefon, a nowa jeszcze nie pod-
łączyła, bo nie mogli się dogadać
i przez miesiąc nie mogli telefo-
nować* - opowiada jarocinianka.
Przedstawiciele tej firmy często
podsuwają też nieświadomym
podstępnie starszym osobom druk
do podpisania jako potwierdzenie
wizyt w ich domach. Potem jednak
okazuje się, że podpisali umowę
z operatorem i nie wiedzą, jak się
z tego wypłatać. Kolejny przykład
- telefoniczne przedstawienie
oferty, w czasie której pracow-
nik wyciąga od rozmówcy dane,
potem wypełnia za niego umowę,
a za kilkanaście dni zaczynają
przychodzić rachunki.

Odsetki równe pożyczce

Innym problemem dla ludzi
łatwowiernych i w potrzebie jest
system szybkich pożyczek, po któ-
rych możesz być biedniejszy niż na
początku. Firmy, które nie mogą się
mianować bankami, wykorzystują
trudną sytuację tych, którzy nie
mają pracy, ale mają długi i inne
problemy. Oferują od ręki 1.000 zł
na 100 %, a potem się okazuje, że
trzeba oddać 3 razy tyle. Nabijanie
w butelkę? Niekoniecznie. Firma
wykorzystuje po prostu naiwność
i trudną sytuację życiową. Do tego
umowy, które nie muszą wcale
pomijać istotnych faktów, jak pro-
wizja czy odsetki. Wystarczy, że
są tak skonstruowane, iż przeciętny
śmiertelnik ma kłopoty z ich od-
szyfrowaniem.

Audiotele, sposób „na wnuczka” i internetowe aukcje

Naiwność i wiarę w wygra-
ną wykorzystują też ostatnio
coraz popularniejsze audiotele.
W telewizji kablowej jest kilka
stacji, gdzie kuso ubrane panie
zachęcają widzów do zabawy.
Hasła zazwyczaj są bardzo proste,
a koszt połączenia kosmiczny, bo
dzwoni się gdzieś na Kajmany
albo Wyspy Dziewicze. Pani
czeka, czeka i czeka, a chętnych
na łatwe pieniądze nie ma. Czyżby

JAK SIĘ BRONIĆ?

Jeśli ktoś zadzwoni do Ciebie z ofertą:

- Zapytaj i zapisz sobie pełne imię
i nazwisko pracownika oraz nazwę
firmy. Nie daj się zwieść informacją
typu: „Dzwonisz z działu handlowe-
go/marketingu/ ... naszej firmy”.
Uczciwy sprzedawca nie ukrywa
nazwy firmy, którą reprezentuje.

- Zapytaj, skąd mają Twój numer
telefonu (o ile nie jest to Twój
operator, każda inna firma powin-
na mieć Twój zgodę na prze-
tworzenie danych osobowych).

- Zapytaj, czy osoba, która dzwoni, chce
z Tobą zawrzeć umowę na odległość.

Jeśli ktoś przyjdzie do Ciebie z ofertą:

- Masz prawo zażądać okazania
legitymacji służbowej lub innego
dowodu pozwalającego pracownikowi
działać w imieniu operatora. Jeśli
akwizytor(-ka) przedstawi się jako
„pracownik Telekomunikacji” zapytaj
wprost, czy chodzi o Telekomunikację
Polską S.A. UKE otrzymuje sygnały,
iż operatorzy alternatywni posługu-
jąc się słowem „telekomunikacja”
uchodzą w oczach abonentów jako
pracownicy TP SA, zaś celem ich wi-
zyty jest nakłonienie do skorzystania
z usług operatorów alternatywnych.

- Zapytaj, czy osoba, która przyszła do
Ciebie, chce z Tobą zawrzeć umowę.
Żądaj cennika i regulaminu usług.
Każda promocja ma swój cen-
nik oraz regulamin, które mu-
szą zawierać nazwę firmy, oferu-
jącej Ci zawarcie umowy...

- Nie płac ludziom, którzy nie potrafią
przedstawić Ci pełnej oferty. Nie
daj się zwieść przez sprzedawcę
brakiem posiadanych dokumen-
tów: regulaminu, cenników, ulotek.

- Nie podpisuj dokumentów bez
uprzedniego ich przeczytania,
to przecież Twoje pieniądze.

Porady ze strony Urzędu Komunikacji Elektronicznej

pytanie w stylu? - co mamy w lo-
dówce lub anagram słowa „parasol”
było takie trudne? W końcu widz
dzwoni, a tam automatyczna sek-
retarka informuje go, że niestety
tym razem się nie udało dostać na
antenę, proszę spróbować ponownie,

a w portfelu mniej o jakieś 20 zł.

Mistrzami psychologii są też
oszuści. Często wykorzystują łat-
twowość starszych osób w celu
kradzieży. Popularną metodą jest
ta „na wnuczka”, gdzie złodziej
wybiera swoją ofiarę z książki
telefonicznej. Starszych osób wy-
szukuje poprzez mało popularne
obecnie imię np. Stanisława czy
Pelagia. Dzwoni, podając się za
wnuka i informuje, że np. trafiła
mu się super okazja, żeby kupić
samochód, ale brakuje mu kilka
tysięcy. Babcia się zgadza, często
bywa, że pieniądze ma w domu.
Po jakimś czasie wnuk dzwoni, że
nie może przyjść i przyśle kolegę.
Ten odbiera pieniądze i jest po
wszystkim. Zanim kobieta się
zorientuje, że została oszukana,
pieniądze i złodzieje dawno się
ulotnią. Inne metody wykorzy-
stujące naszą naiwność to numer
na KRUS, pomoc społeczną czy
handlarza, gdzie złodzieje pod
pozorem prezentacji artykułów -
dywanów, garnków itp. wchodzą
do domu. W czasie, gdy jeden
zachwala towar, drugi plądruje
mieszkanie.

Łatwowierni muszą być też
ostrożniejsi na internetowych
aukcjach, gdzie oferta „super
telefon” za 100 zł nie zawsze musi
oznaczać najnowszy aparat Nokia
ze wszystkimi bajerami. Czasem
zamiast niej przychodzi w paczce
zwykła cegła. - *Zamówiłem na
allegro książkę, która była mi
potrzebna do napisania pracy
magisterskiej. Nie chodziło nawet
o to, że była to okazja. Po prostu
nigdzie indziej tej pozycji nie
mogłem znaleźć. Po paru dniach
przyszła bardzo cienka przesył-
ka. Okazało się, że w środku nie
znajduje się książka, a... płyta
ze skanami z niej - mówi jeden
z jarociników.*

Już wygrales, tylko zadzwon

Jak można wygrać w nic nie
grając? Kilka lat temu spora część
mieszkańców naszego powiatu do-
stała listy z informacją, że wygrali
spore sumy pieniędzy. Można z nich
było wyczytać, że jeśli zwycięzca
nie skontaktuje się jak najszybciej
z firmą telefonicznie, straci swoją
wygraną. Jedynym haczykiem
w całej korespondencji był numer,
który zaczynał się od 0 700, gdzie
koszt minuty przekraczał 7 zł. Na
odwrocie listu drobnym macz-
kiem zapisane zostały zamiary
na firmę, która swoją siedzibę
miała mieć rzekomo w USA. Ci,
którzy dzwoniли po wygraną, tracili

średnio po 150 zł, gdyż rozmowa
z automatyczną sekretarką trwała
prawie 20 minut.

Niektórzy wierzą wszyst- kim, inni wiedzą, że nie ma nic za darmo

Społeczeństwo dzieli się na
łatwowiernych i tych, którzy
twardo stąpają po ziemi. Jedni
dadzą się złapać na wszelkiego
rodzaju audiotele i pseudopro-
mocje, inni materiały w stylu,
wygrałeś - tylko zamów albo
zadzwoń wyrzucają od razu
do kosza. Co decyduje, że nale-
żymy do jednej bądź drugiej
grupy? - *Wszystko zależy od
naszych cech charakteru. Są
ludzie, którzy wszystkim wierzą.*
To takie trochę dziecięce
podejście - tłumaczy psycholog
Izabela Sipurzyńska. - Często
myślą irracjonalnie. Bo gdyby
się przyjrżeli temu z bliska, to
by wiedzieli, że wszystko mało
*ma pokrycia w realnym myśle-
niu. Poza tym często bodźcem*
jest sprawa nagrody. Do tego
przyszłościowo chcemy widzieć
coś dobrego, co się wydarzy.
Dlatego przyjmujemy to chętnie,
*to nas już z góry satysfakcjonu-
je. Wszystko jest jednak ściśle*
związane z tym, kim jesteśmy -
tłumaczy. Jak wygląda sytuacja
z osobami starszymi, które są
bardziej podatne na oszustwa
i manipulacje? - Oni jeszcze myślą
*innymi kategoriami. Jakby w ca-
łym swoim dotychczasowym życiu*
z przestępczością tego typu kiedyś
nie mieli do czynienia. Dopiero po
fakcie uzmysławiają sobie, że coś
takiego się stało, a oni nie byli
przygotowani, że to ich właśnie
może to dotknąć - mówi psycholog.
Podkreśla też, że bardziej podatni
są ci, którzy mają problemy życio-
we. A szczególnie nierozwiązane
kwestie finansowe. Często uważają,
że jest to ich ostatnia deska ratun-
ku. - *Idą w ciemno, bo myślą, że*
tu mi się nie udało, tam mi się
udało, więc mam szansę, że tu mi
się uda - dodaje Sipurzyńska.

Jedni mówią, że po naiwności
jest już tylko głupota. Drudzy,
że powinniśmy umieć odróżnić
ufność od naiwności. Bo ta
pierwsza, to szczerłość i zaufanie
do świata. Jeśli przekraczamy
granicę, tracimy kontrolę nad
cechami charakteru. I musimy
za to niestety zapłacić. Czasem
kończy się tylko rozczarowa-
niem, gorzej, gdy przyjdzie nam
wysupłać ostatnie pieniądze
z portfela.

Zerków bliżej zaścianka, czy Szwajcarii

Całe szczęście, że zakończono budowę hotelu i schroniska przy Mickiewiczowskim Centrum Turystycznym. Teraz burmistrz Jajczyk będzie musiał się postarać o to, by hotel miał wielu gości i wreszcie poważnie pomyśleć o rozwoju turystyki w swojej gminie. Inaczej sukces zamieni się w porażkę.



PODOBNO HOTEL na razie świeci pustkami i nic dziwnego, trudno do niego trafić. Zapomniano bowiem postawić drogowskazy.

„W planach strategicznych funkcja turystyczna została zapisana jako wiodąca dla gminy Zerków” - czytamy na stronie internetowej. Zapis słuszny, ale czy realizowany? Do Szwajcarii Zerkowskiej tłumy nie zjeżdżają i nie ma się co oszukiwać, cztery gwiazdki przy hotelu ich nie przyciągną. Konkurencja jest duża, gminy turystyczne walczą o nowych gości bez pardonu, ale Zerków nie włączył się do tej bitwy. Uśpiony czeka. Gmina nie ma szczegółowego planu rozwoju turystyki, dobrych menedżerów i specjalistów od promocji, nie ma nawet punktu informacyjnego dla turystów. Atrakcji też brakuje, a tych, które są, nie eksponuje się. Na próżno szukać dobrej mapy terenu, nie ma tablic z informacjami o zabytkach, dobrych i zachęcających drogowskazów i przewodników, nawet do hotelu trudno trafić, bo nie ma tablic informacyjnych. W wirtualnym świecie nie jest lepiej. Strona internetowa gminy (hotelu zresztą też) zrobiona jest w archaiczny sposób i skierowana dla turystów szperaczy, którzy, wchodząc tu i ówdzie, w końcu ułożą sobie jakiś całościowy obraz. Tylko prawdziwi i cierpliwi detektywi dowiedzą się o tym, że w Żerkowie można np. wypożyczyć rowery i kajaki. Informacje dla turystów są kiepsko wyeksponowane i nie zachęcają do przyjazdu. A szkoda, bo

w gminie jest co zwiedzać i oglądać.

W samym mieście turystom można pokazać wiele atrakcyjnych miejsc, których zdają się nie doceniać mieszkańcy, za to odkryli je filmowcy. Niezwykle urokliwa jest choćby ul. Ogrodowa. Trzeba ją tylko klimatycznie oświetlić ładnymi lampami i koniecznie wyeksponować oraz zadbać o równie urocze przejścia z Rynku do ul. Ogrodowej, tuż obok niej wspaniały kościół (i jaka droga, i brama), a dalej wyjątkowy cmentarz na wzgórzu, z którego rozpościera się widok, że dech zapiera. Trochę może obraz zakłóca wieża telewizyjna, ale to też niezwykła atrakcja. Warto również wyeksponować kamienice przy ul. Mickiewicza, które zatopione w zieleni przypominają te z miejscowości sanatoryjnych. To tylko niektóre miejsca w Żerkowie, a dalej: najwyższy szczyt w Wielkopolsce - Łysa Góra i zabytki: w Śmielowie, Lgowie, Brzostkowie, Raszewach i Komorzu oraz wszechobecne piękne widoki i nieskalana przyroda (pomijając ohydny widok wysypiska śmieci, które znajduje się naprzeciw

punktu widokowego). Dobra turystyczna jest tyle, że można by nim obdzielić kilka gmin.

Dlaczego więc turystów tak mało?

Burmistrz pewnie odpowie: bo nie było gdzie spać. I jest w tym dużo racji, ale sam hotel nie wystarczy (dodajmy drogi hotel). Czy dobrze, że wybudowała go gmina? Na to odpowiedź przyniesie czas. Na pewno szkoda, że zamowano go już tak wiele, by z gminy zrobić atrakcję turystyczną i prawdziwą perelkę. Zabrakło determinacji i pewnie trochę odwagi, by postawić wszystko na jedną szalę i większość budżetu przeznaczyć właśnie na ten cel. Szkoda, że kilka czy nawet kilkanaście lat temu władze nie przekonały mieszkańców, że warto w turystykę inwestować. Pewnie dziś w gminie byłoby więcej gospodarstw agroturystycznych (teraz są dwa), knajpek i może małych hotelików. Z pewnością zabrakło społecznych konsultacji, specjalistycznych szkoleń i jasnego, dobrego planu. Kiepsko wygląda też współpraca z sąsiednimi gminami, a przecież mogłoby być już kilkaset kilometrów ścieżek rowerowych (również dla miłośników rowerów górskich) i wspólne spływy kajakowe (np. z powiatem pleszewskim).

Dopiero rok temu Zerków założył wspólnie z gminą Nowe Miasto stowarzyszenie Zaścianek. Nie zrobiło ono jeszcze zbyt wiele, ale są chociaż nadzieje, że wreszcie coś się wydarzy, że ktoś wymyśli imprezy i inne atrakcje, które przyciągną turystów. Może warto wysłać kogoś na delegację za granicę albo chociażby w wirtualną podróż, by podpatrzeć od innych dobre wzorce. Pomysłów może być tysiące: od nauki rzemiosła, po sporty ekstremalne. Może warto zainwestować w turystykę rodzinną, stworzyć jakiś wyjątkowy, ogromny plac zabaw, a może chociażby wykorzystać Legendę o Białej Damie? Jak? Trzeba przeczytać lub obejrzeć „Wakacje z duchami”.

Kazimierz jest weekendową mekką dla Warszawiaków, Zerków może być dla Poznaniaków.

Trzeba zrobić wszystko, by tak się stało. Zacząć rozmawiać z mieszkańcami, zachęcić do udziału w budowaniu strategii, zrobić burzę mózgów, otworzyć się na świat i nowe rozwiązania, zatrudnić dobrych specjalistów i pewnie wydać pieniądze na strategię. Zrobić wszystko, by Zerków był bliżej Szwajcarii niż zaścianka.

BEATA FRĄCKOWIAK

Ważny jest scenariusz



Z MAGDALENĄ RAGUS,
menedżerem do spraw projektów w Polskiej Agencji Rozwoju
Turystyki SA rozmawia Beata Frąckowiak

Co powinna zrobić gmina, która chce u siebie rozwijać turystykę. Od czego powinno się zacząć?

Pierwszym krokiem jest przygotowanie scenariusza rozwoju w formie Strategii Rozwoju Turystyki bądź też Programu Rozwoju Produktów Turystycznych. Dokument taki z jednej strony pokazuje analizę stanu obecnego w zakresie możliwości rozwoju turystyki na danym obszarze, a z drugiej - na podstawie przeprowadzonej diagnozy - określa kierunki działań na określony czas - pięć, siedem lat. Najczęściej okres, który obejmuje strategia, odpowiada okresom budżetowym Unii Europejskiej, czyli w tym momencie piszemy strategię na lata 2008-2015.

Co gminie daje taka strategia?

Strategia spełnia dwa zadania. W jej pierwszej części powstaje diagnoza danego obszaru. Pokazane są miejsca, w których gmina może wygrać jako obszar konkurencyjny na polskim czy europejskim rynku turystycznym. To zależy, jakim potencjałem operuje i czym się może wyróżniać. Analiza kończy się pokazaniem mocnych i słabych stron gminy w zakresie rozwoju turystyki. To stanowi punkt wyjścia do napisania takiego planu. My to często nazywamy scenariuszem rozwoju, może to też być koncepcja rozwoju. Pokazujemy, jakie kierunki, segmenty turystyki powinny być rozwijane. Dla jakich klientów powinna być skierowana oferta, czy będzie to turysta aktywny, czy kulturowy, czy dzieci i młodzież? A może powinna być rozwijana turystyka biznesowa? To wychodzi nam z analizy i potencjału, z tego co już gmina robi, a także z tego, jakie są trendy na rynku turystycznym.

A jakie są obecnie trendy?

Bardzo popularny jest wypoczynek aktywny, czyli wszelkie formy związane z turystyką górską, wodną i rowerową. Z drugiej strony rozwija się turystyka kulturowa, czyli wszystko, co związane jest z zabytkami, imprezami kulturalnymi, ale to nie jest przystawione „zaliczanie muzeów”. Trzeba turystyce umożliwić aktywne zaangażowanie się. Na przykład udział w warsztatach, pokazach. To może być nauka koronkarstwa, obserwowanie pracy kowala, obserwowanie wypieków chleba. Pokazy tradycyjnego wesela. Ważne jest też, że teraz ludzie odpoczywają częściej, ale krócej. Czyli nie jeżdżą na dwa tygodnie, ale mają kilka wypadów dwudniowych, pięciodniowych. To też trzeba brać pod uwagę konstruując całą ofertę turystyczną. To są najważniejsze trendy.

W gminie Żerków jest pałac w Śmielowie, w którym gościł m.in. Adam Mickiewicz. Z tego co pani mówi, nie wystarczy go mieć, ale trzeba jeszcze przedstawić bogatą ofertę atrakcji?

Oczywiście. Pałac można zobaczyć w ciągu jednej, maksymalnie dwóch godzin i jeżeli później nie ma żadnej innej oferty i ludzie nie mają co tam robić, to wyjeżdżają. W tym momencie gmina staje się przystankiem na drodze, a nie miejscem docelowym pobytu. Czyli nie mamy szansy na zarobienie na tych turystach, oprócz sprzedania im biletu i jakiejś pamiątki. A to jest zdecydowanie za mało.

Czy w strategii, którą państwo przygotowujecie, wskazujecie samorządowi, co konkretnie muszą zrobić i kiedy, czy to są raczej ogólne rzeczy?

To jest dokładny scenariusz, co powinno być i w jaki sposób zrobione, plus z czego to sfinansować. Ważnym elementem strategii jest zbudowanie platformy współpracy między samorządem, branżą turystyczną, organizacjami pozarządowymi, mieszkańcami. W momencie przygotowywania takiego dokumentu pracujemy ze wszystkimi. Dzięki temu społeczność lokalna może realizować wspólne projekty. Gminą ma duży potencjał, ale powiedzmy nie ma infrastruktury. Jeśli nie ma hotelu, to logiczne jest, że tego hotelu nie wybuduje samorząd, bo nie prowadzi działalności komercyjnej, w związku z tym musi być przedsiębiorca, który coś takiego zrobi. Ważnym jest więc, aby od samego początku mógł on brać udział w planowaniu rozwoju.

A jednak logika czasem zawodzi, bo w gminie Żerków hotel wybudował właśnie samorząd.

(Śmiech) Ale powiedzmy, że to są raczej rzadkie przypadki. Z pewnością było to dofinansowanie ze środków unijnych.

Zgadza się.

Natomiast jest logicznym, że branży turystycznej, czy też budowania samej oferty i pewnych komercyjnych rzeczy nie oprzemy na samorządach, tylko musimy je oprzeć na przedsiębiorcach i oni muszą być w to zaangażowani od samego początku.

Jaka powinna być rola samorządu w rozwoju turystyki? Czy dobrze jest, gdy buduje hotel, czy powinien najpierw stworzyć atrakcje, pomóc w promocji...

Jeśli mówimy o hotelach, kawiarniach, restauracjach, to jest to zdecydowanie domena przedsiębiorców. Ale zagospodarowanie nabrzeża rzeki, przygotowanie kąpieliska, wytyczenie szlaków, zrobienie ścieżek rowerowych - to powinno być domeną samorządu. Samorząd odpowiada za kształtowanie odpowiednich warunków do rozwoju turystyki, za zwiększanie atrakcyjności terenu, jak również - co niezwykle ważne - za system promocji. O tym nie wolno zapominać.

Czy w gminie, która stawia na rozwój turystyki powinien być wydział, sztab ludzi, którzy zajmują się tylko tym, czy można rozwinąć turystykę i realizować strategię bez takich osób?

To jest błąd, który bardzo często popełniają gminy, że na poziomie urzędu nie ma tak naprawdę osób, które są odpowiedzialne za turystykę i promocję bezpośrednio. Są osoby, które odpowiadają za promocję, turystykę, kulturę, sport i jeszcze dziesięć tysięcy innych rzeczy. Zdecydowanie powinna być jedna komórka, a w niej co najmniej dwie, trzy osoby, które powinny się poświęcić tylko i wyłącznie sprawom związanym z turystyką i promocją.

Koniec wypraw mieszkańców naszego powiatu na badania tomograficzne do Pleszewa, Krotoszyna, Ostrowa czy Kalisza. W miniony czwartek oficjalnie ruszyło w jarocińskim szpitalu Centrum Diagnostyki Obrazowej, w którym oprócz nowoczesnego tomografu znajdują się także nowe aparaty RTG i USG.

CENTRUM DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ OTWARTE W JAROCIŃSKIM SZPITALU

Pacjenci wygrali

Centrum Diagnostyki Obrazowej mieści się w nowo wybudowanej części szpitala. Nowy oddział otwarto w miniony czwartek. - *Zakup nowoczesnych urządzeń diagnostycznych związany był z ogromnymi wyrzeczeniami, które ponosi zarówno samorząd powiatowy, jak i sam szpital. (...) Głęboko wierzę, że dzięki ścisłej współpracy samorządu i całego zespołu pracowników szpitala uda nam się kontynuować proces poprawy jakości i dostępności usług świadczonych przez jarociński szpital* - mówił podczas uroczystości Stanisław Martuzalski, starosta jarociński.

W nowo otwartym centrum znajdują się trzy pracownie: tomografii komputerowej, rentgenowska i USG. Nowoczesny tomograf pozwala na wykonanie tomografii komputerowej wszystkich narządów. - *W trosce o pacjenta w urzędzeniu zastoso-*

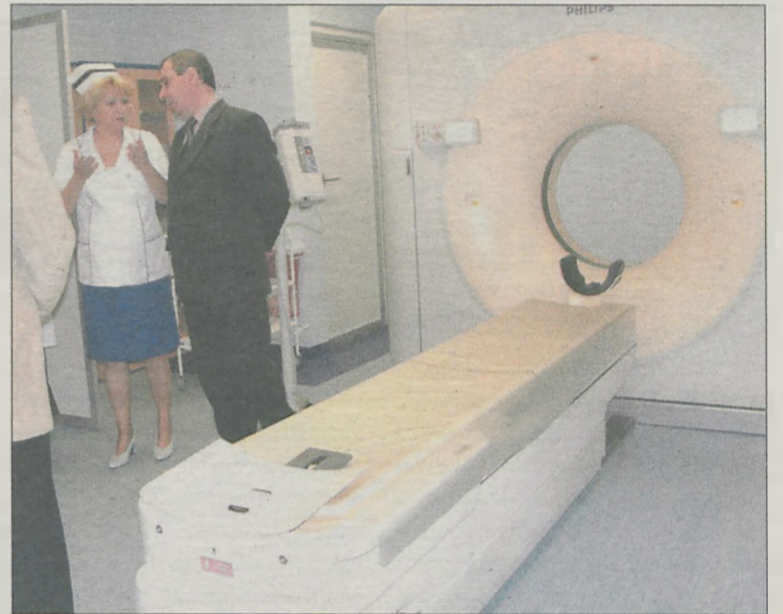
sowano algorytmy służące optymalizacji dawki promieniowania, dzięki której maksymalna jakość obrazu uzyskiwana jest przy minimalnej dawce promieniowania - podkreślił Tomasz Paczkowski, dyrektor jarocińskiego szpitala. Pracownia RTG wyposażona jest w uniwersalny zestaw rentgenowski do prześwietleń i zdjęć oraz aparat stomatologiczny. Stary aparat RTG miał już 24 lata. W pracowni diagnostyki obrazowej znajduje się nowoczesny aparat USG. Urządzenie posiada specjalną głowicę do badań narządów jamy brzusznej, serca, naczyń krwionośnych z możliwością badania przepływu krwi u dorosłych i dzieci.

Wartość zakupionego sprzętu wynosi 2.9 mln zł. 1,6 mln zł pochodzi z budżetu starostwa powiatowego. - *To dobra okazja, żeby w tym miejscu podziękować panu staroście, zarządowi, radnym*

za rozważę i konsekwencję w podejmowaniu decyzji skutkujących podniesieniem bezpieczeństwa mieszkańców powiatu. (...) Jest oczywiste, że największym wygranym każdej uroczystości jest każdy pacjent naszego szpitala - mówił Tomasz Paczkowski.

Starosta jarociński za wsparcie finansowe był wdzięczny władzom Jarocina, Żerkowa, Kotlina i Jaraczewa. Dzięki ich pomocy udało się zakupić laparoskop. W czwartkowej uroczystości oprócz władz powiatu uczestniczyli także m.in. prof. dr hab. Bogdan Pawlak, wielkopolski konsultant z zakresu radiologii, przedstawiciel marszałka naszego województwa oraz starostowie powiatu śremskiego i średzkiego. Słabą reprezentację miały nasze gminy. Przybyła jedynie Lechosława Dębska, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Jarocina.

W miniony czwartek otwarto Centrum Diagnostyki Obrazowej



(era) Pacjenci jarocińskiego szpitala nie muszą już jeździć na tomografię do innych miast

W JAROCINIE NIE MOŻNA WYKONAĆ BADAŃ MAMMOGRAFICZNYCH

Doktor Pajdowski bardzo przeprosza

Od stycznia w Specjalistycznych Gabinetach Lekarskich Medicus nie można już wykonywać badań mammograficznych. Było to jedyne miejsce w Jarocinie, gdzie takie badania przeprowadzano. Teraz najbliższy mammograf znajduje się w Pleszewie lub w Krotoszynie. Jedyną okazją do zbadania w Jarocinie pozostaje wizyta tak zwanego mammobusa. Najbliższa odbędzie się w maju.

Pracownia mammograficzna w Medicusie wymagała modernizacji, która dostosowałaby ją do nowych wymogów. W związku z tym, że właściciel przychodni Andrzej Pajdowski zamierza pobudować nową placówkę w Jarocinie, zdecydował nie inwesto-

wać w „starą” pracownię. - *Należałoby kupić system kontroli jakości i nową ciemnię. W tej sytuacji musiałem dokonać wyboru, albo modernizacja tej pracowni, albo koncentracja funduszy i budowa nowej* - wyjaśnia Pajdowski.

Nowa przychodnia powstanie obok marketu „Lidl” już w przyszłym roku. Będzie tam między innymi nowoczesna pracownia mammograficzna. - *Tak więc to jest czas przejściowy. W nowej placówce będzie piękna pracownia z ciemnią i nowoczesnym aparatem mammograficznym. Całość inwestycji przygotowujemy według najnowszych wymogów, ponieważ przychodnia będzie przystosowana do najnowszych przepisów*

wyjaśnia właściciel Medicusa. Doktor Pajdowski twierdzi, że jest jeszcze za wcześnie na to, żeby określić zakres planowanych badań. - *Nie wiem, czy będziemy wykonywać badania profilaktyczne czy tylko diagnostyczne, ponieważ wszystkie kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia wygasają z końcem tego roku, a następne negocjacje rozpoczną się dopiero jesienią. Informacje w prasie i telewizji mówią o nowych regulacjach w zawieraniu kontraktów. Jakże one będą, nie wiadomo. Prawdopodobnie szykują się bardzo duże zmiany* - mówi lekarz.

Zdaniem Andrzeja Pajdowskiego dojazd do pracowni mammograficznej w Pleszewie czy Krotoszynie nie powinien

być dla pacjentek zbyt dużym problemem. - *To jest około kilkunastu kilometrów, więc nie jest daleko. W Poznaniu z dzielnicy do dzielnicy trzeba czasem tyle przejechać. Więc jeżeli raz na dwa lata wykonuje się mamnografię, to okresowy brak czynnej pracowni nie powinien stanowić istotnej przeszkody do przeprowadzenia badania w istniejących, okolicznych pracowniach* - twierdzi właściciel Medicusa. - *Niemniej bardzo, bardzo przeproszam wszystkie pacjentki za utrudnienia* - dodaje.

Badania mammograficzne w Medicusie w ramach umowy z NFZ-em były wykonywane od 1999 roku. - *Jesteśmy pionierami na tym terenie. Kiedy Pleszew i Krotoszyn nie miały aparatów, pacjent-*

ki stamtąd przyjeżdżały na badania do nas. Pragnę podkreślić, że dokładamy wszelkich starań, aby jak najszybciej nasze pacjentki mogły korzystać z nowoczesnej pracowni Medicusa.

Przychodnia nie miała podpisanej umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia na mammografię. Pacjentki za każdym razem zgłaszały się do pracowni ze skierowaniem od lekarza specjalisty. Medicus nie przeprowadzał badań profilaktycznych. Są one wykonywane w Pleszewie i Krotoszynie. Badania te są bezpłatne i nie wymagają skierowania.

W przychodni Medicus nadal można skorzystać z innych bezpłatnych badań, między innymi USG piersi.

(ann)

MAMMOGRAFIA KLASYCZNA

Mammografia jest to obrazowa metoda badania gruczołu piersiowego (sutka) z użyciem promieni rentgenowskich (promieni X). Badanie to wykonuje się specjalnym aparatem rentgenowskim (mammograf, mammomat), dzięki któremu uzyskuje się promieniowanie miękkie. Pozwala to na odróżnienie poszczególnych struktur oraz zmian patologicznych w sutku.

BEZPŁATNE BADANIA MAMMOGRAFICZNE

w ramach specjalnego programu można wykonać w zakładach opieki zdrowotnej (najbliższej w Pleszewie lub Krotoszynie), które podpisały z NFZ umowę na realizację programu. Wystarczy zgłosić się osobiście lub umówić na wizytę telefonicznie. Skierowanie nie jest potrzebne. Z badań mogą korzystać wszystkie ubezpieczone w NFZ kobiety, które mieszczą się w grupie wiekowej (50 - 69 lat) i nie wykonywały mammografii w ciągu ostatnich dwóch lat. Jeśli kobieta nie mieści się w grupie wiekowej, również może skorzystać z bezpłatnej mammografii w ramach ubezpieczenia w NFZ. W tym celu powinna zgłosić się do lekarza specjalisty, który na badanie wyda skierowanie.

BEZPŁATNE BADANIA MAMMOGRAFICZNE W JAROCINIE

NZO Diagnostyka - Largo z Poznania wykona w dniach 12, 13, 14 maja badania mammograficzne piersi dla mieszkanki gminy Jarocin w wieku 50-69 lat, które nie miały tego badania w ciągu ostatnich dwóch lat lub otrzymały pisemne wskazanie do wykonania ponownego badania mammograficznego po upływie jednego roku.

Mammbus stanie na parkingu przy kościele o. o. Franciszkanów w Jarocinie. Na badania można się zapisać telefonicznie pod nr (0-62) 747-64-41 lub osobiście w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Jarocinie w godz. od 8.00 do 16.00. Pacjentki powinny zabrać ze sobą dowód osobisty oraz wyniki i zdjęcia z wcześniejszych badań mammograficznych.

KONCERT ABSOLWENTÓW KLASY PERKUSJI PAŃSTWOWEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ
W JAROCINIE

Od rąk po elektronikę

Koncert „Perkusyjne show” odbędzie się w czwartek 8 maja w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Impreza rozpocznie się o godz. 18.00. Wstęp wolny.

to, czego nauczyli się przez te lata w szkole muzycznej. Myślę, że to będzie dla nich motywacja do dalszego kształcenia. Koncert będzie łączył w sobie muzykę kla-

do jak największej grupy młodych ludzi - mówi Marcin Rausz.

Nauczyciel zamierza w przyszłości organizować również warsztaty perkusyjne. - Myślę, że warto byłoby to zrobić w mieście rocka. Staram się, aby moi uczniowie mogli wystąpić podczas festiwalu w przerwach między zespołami. Nie wiem, co z tego jeszcze wyjdzie. Na razie zapraszam na czwartkowy koncert. Chciałbym, aby obrazował on hasło promocyjne Jarocina - „Tu wszystko gra” - podkreśla pedagog. Deklaruje, że koncert ma być także okazją do bliższego poznania instrumentu. - Będzie to koncert po części edukacyjny. Pokażemy możliwości perkusji, ale i to, w jaki sposób się ten instrument rozwijał. A rozpoczniemy od rąk. Będzie to również promocja klasy perkusji. Jeśli ktoś chciałby rozpocząć naukę, ale ma wątpliwości, to po tym koncercie będzie miał okazję porozmawiać ze mną, z uczniami - deklaruje muzyk. I zapewnia, że podczas wieczoru nie zabraknie niespodzianek. Jedną z nich ma być występ łączący pokolenia. Na zakończenie koncertu mają wspólnie zagrać Adam Martuzalski z synem Jakubem. (Is)



W CZASIE KONCERTU oprócz tegorocznych absolwentów wystąpi również najmłodszy z uczniów Marcina Rausza, 12-letni Eryk Grześkowiak.

Podczas muzycznego wieczoru wystąpią uczniowie klasy perkusji, prowadzonej od pięciu lat przez Marcina Rausza w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Jarocinie. Występ ma być uzupełnieniem edukacji w szkole muzycznej. - Chcę, żeby moi pierwsi absolwenci mieli okazję pokazać

syczną i rozrywkową, przedmioty codziennego użytku ze współczesnymi instrumentami, w tym również z elektronicznymi. Planujemy również pokaz multimedialny. To będzie show perkusyjne, jakiego jeszcze nie było. Zapraszam wszystkich chętnych, chociaż nie ukrywam, że chciałbym trafić z koncertem

ZAPISY DO SZKOŁY MUZYCZNEJ

Twoje dziecko ma talent?

- Talent dziecka odkrywają przede wszystkim osoby najbliższe, które mają kontakt z dzieckiem. Ważne jest, by tego nie przegapić

Warunkiem ubiegania się o przyjęcie do klasy pierwszej jest ukończenie 6 lat i nieprzekroczenie 16. roku życia. Kandydaci ubiegający

uczniowie, którzy podczas badania przydatności zdobędą najwyższą ocenę, natomiast nie niższą niż ocena dobry (tj. 23 punkty).



CO ROKU DO SZKOŁY MUZYCZNEJ zapisywane są uzdolnione dzieci i młodzież

- mówi Izabela Skrzypek, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Jarocinie.

- Talent później jest szlifowany, jak ten kryształ, przez pedagoga. Krąży nawet takie obiegowe stwierdzenie, że nauczyciel jest jak poszukiwacz złota. Jak odkryje, musi się nim zająć. Proces poszukiwania jest bardzo długi. Bardzo dużo zależy od pedagoga, od tego, czy potrafi znaleźć to złotko w dziecku. Czasem jest ono bardzo ukryte. Nieraz odkrywa się dopiero po roku i później. Jeżeli rodzic dostrzeże, że coś się tli, natychmiast powinien dziecku pomóc - podkreśla dyrektor-ka jarocińskiej szkoły muzycznej.

się o przyjęcie do szkoły powinni złożyć w sekretariacie placówki do końca maja wypełniony kwestionariusz osobowy. W zależności od kierunku kształcenia szkoła może zażądać dodatkowo przedłożenia przez kandydata opinii lekarza.

Badanie przydatności kandydatów polega na sprawdzeniu słuchu muzycznego, poczucia rytmu i pamięci, warunków głosowych oraz predyspozycji do wybranego instrumentu. Oceny badania przydatności dokonuje powołana przez dyrektora komisja składająca się z pedagogów odpowiednich specjalności, z wykorzystaniem opracowanych testów. Do szkoły zostają przyjęci

Ogłoszenie wyników rekrutacji następuje w ciągu trzech dni po zakończeniu badania przydatności, a całkowite zamknięcie rekrutacji - do 30 sierpnia. (akf)

Zapisy do szkoły muzycznej przyjmowane są do 31 maja. Przesłuchania odbędą się 16 czerwca.

Ocenę z badania przydatności wystawia się według skali punktowej:

29-30	stopień celujący
26-28	stopień bardzo dobry
23-25	stopień dobry
20-22	stopień dostateczny
17-19	stopień dopuszczający
do 16	stopień niedostateczny

KWARTET JORGI WYSTĄPIŁ NA KONCERCIE
W JAROCINIE

Dudy w kościele

W kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie odbył się drugi z cyklu koncertów organizowanych w ramach piątej edycji Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej. Tym

- tłumaczył muzyk. W czasie ponad godzinowego występu Kwartet Jorgi wykonywał przede wszystkim polskie utwory ludowe, zarówno w pierwotnej formie, jak i aranżowane. Pojawili



„KWARTET JORGI” w kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie wykonywał muzykę etniczną m.in. z Polski i Ukrainy.

razem w świątyni rozbrzmiewała muzyka etniczna w wykonaniu Kwartetu Jorgi. Lider zespołu Maciej Rychły opowiadał o poszczególnych instrumentach. Udowodnił, że grać można nawet na kawałku wydrążonego wewnątrz patyka. - I już mamy najprostsza piszczałkę. Dźwięki są zresztą wszędzie. Nikt ich przecież nie stworzył, nie wymyślił. Podobnie jak kolorów

się również rytmy ukraińskie i bałkańskie. - Możecie się państwo przekonać, jak prosta melodia grana na multankach przeraża się, rozwija w nowoczesny utwór jazzowy - podkreślił Maciej Rychły. Starsze pokolenie słuchaczy ze szczególnym sentymentem wysłuchało utworów wykonywanych na dudach wielkopolskich i szerszeńkach (rodzaj małych dud). (Is)

DWIE NAGRODY I WYRÓŻNIENIE

Przez dwa dni Jarociński Ośrodek Kultury gościł młodych aktorów z południowej Wielkopolski. W XXVIII Przeglądzie Teatrów Dzieci i Młodzieży uczestniczyło aż 26 zespołów. Ziemię Jarocińską w zmaganiach konkursowych reprezentowały: „Czary Mary” z Dobieszczyzny (na zdjęciu scena z przedstawienia „Bajkowy kogel-mogel”), „Raz, dwa, trzy” z Żerkowa (oba w kategorii szkół podstawowych) oraz „Prosto z mostu” z Wilkowyi (w kategorii gimnazjów). Dwa pierwsze zespoły są stałymi bywalcami imprezy i występują na przeglądzie niemal co roku. Dla gimnazjalistów z Wilkowyi był to debiut. Werdykt jury został ogłoszony w piątkowy wieczór. Zadeni z naszych zespołów nie wyjechał z Jarocina bez nagrody.

Szerzej za tydzień (Is)



8 MAJA OBCHODZONY JEST DZIEŃ BIBLIOTEKARZA

Panienczki, książeczki!

To najnudniejszy zawód świata! - mówią niektórzy. Widok bibliotekarki w czarnej pelerynie i cylindrze na głowie, oferującej glutkowe gryłaczki chyba przeczy temu twierdzeniu...

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Danuta Leśniewska zaczęła pracować jako bibliotekarz w 1976 roku. - Przez pół roku w wypożyczalni w parku, a później zostałam puszczona na szerokie wody i przez 14 lat pracowałam w filii bibliotecznej w Witaszycach - wspomina. Dlaczego wybrała właśnie ten zawód? - Ane-gra-brala właśnie ten zawód? - Kiedyś odpowiedź tak - kiedyś zawsze w środy biblioteka była

było wagi, więc „na oko” wylizano się, ile metrów drewna i ile kilogramów węgla zostało, a ile trzeba jeszcze zamówić, żeby przeżyć zimę. Tam mieliśmy też sprzątaczkę. Dziś same musimy sprzątać - opowiada Danuta Leśniewska. Do jej obowiązków należało też kiedyś nawet wydawanie kartek żywnościowych. Poza tym normalna praca - owijanie książek w szary papier, opisywanie na grzbietach.

Robiło się dużo gazetek - na

stał w kolejkach, a my wybierałyśmy mu książki. Mówił jeszcze zawsze: - Tylko cienkie, panienczki, cienkie, bo nam w łóżku ciężko się czyta grube...

Jabluska dla pani Marty

Marta Lorek przepracowała w bibliotekarstwie prawie 45 lat. - Bardzo lubiłam czytać książki. Podobała mi się ta praca, kontakt z ludźmi. To był mój wysniony,

na beczynnym siedzeniu i czytaniu gazet lub książek. W dzisiejszych czasach bibliotekarz musi znać się na każdej dziedzinie wiedzy i nauki - ponieważ do bibliotek zaglądają tysiące ludzi, którzy uczą się, studiują rozmaite rzeczy: od agroturystyki, poprzez logistykę, mechatronikę, wszelkie odmiany prawa, zoologię czy wzornictwo artystyczne - mówi bibliotekarka młodszego pokolenia. - Do tego wszystkiego dochodzi internet - tak potężne medium, w którym szukanie informacji jest z pozoru banalne - ale znalezienie dokładnych danych, zestawień, wzorów, tabel itp. w tak ogromnej „bibliotece” okazuje się nie do końca łatwe i proste. Wymaga odpowiedniej wiedzy i umiejętności.

Czasem cylinder na głowę

Obecnie bibliotekarz to też animator kultury. - To od nas zależy jak biblioteka, książki i czytelnictwo są postrzegane w środowisku - dodaje bibliotekarka. - Kiedy przyszedłam do pracy w bibliotecę, obiecałam sobie, że nigdy w życiu nie będę taką bibliotekarką, jaka najczęściej się ludziom kojarzy... - wyznaje. - Tym bardziej, że na studiach tłumaczono nam, że dziś biblioteka musi umieć „się sprzedać”. To ja muszę umieć przekonać naszych potencjalnych czytelników, że warto do nas przyjść. Musimy umieć „sprzedać” książkę, kulturę, umieć wyjść do ludzi, organizować imprezy kulturalne, spotkania i zabawy, które promują nasze placówki. Nasza oferta musi być atrakcyjna. Dlatego czasem bibliotekarki zakładają czarne peleryny, cylindry, częstują gryłaczkami glutkowymi i czekoladowymi plujkami. Tak działo się podczas imprez związanych z kolejnymi tomami przygód Harrego Pottera.

Do domu i do szpitala

W latach 80-tych dużą popularnością cieszyły się wiejskie punkty biblioteczne. Istniały one w domach prywatnych w Radlinie, Kątach, Łuszczanowie, Tarcach, Kadziaku, Wilczyńcu, Prusach, Siedleminie, Roszkowie. W Domu Partii w Jarocinie funkcjonowała filia społeczno-polityczna.

Od kilku lat bibliotekarki zanoszą książki czytelnikom, którym zdrowie nie pozwala wyjść z domu. - To nasza inicjatywa - przyznają. Poza tym wypożyczają książki w filii biblioteki działającej w jarocińskim szpitalu.

I męża można poznać

Biblioteka staje się też nieraz miejscem poznania przyszłych małżonków. - Mój przyszły mąż zapisał się do biblioteki, żeby mnie spotykać - uśmiecha się jedna z jarocińskich bibliotekarek. - Koleżanka sprawdzała, czy czytelnicy czytają książki, więc zawsze czytał chociaż początek, środek i koniec, żeby nie wpaść...

Do dziś pozostała bibliotekarzem rola powiernika. - Trzeba być trochę psychologiem - umieć z ludźmi rozmawiać, wiedzieć, czy można z kimś pożartować, wyczuć, jakiej kto potrzebuje książki. Ludzie przychodzą się też „wygadać”. Bibliotekarz jest w dzisiejszych czasach jak psychoanalityk. Wiele osób przychodzi oddać książkę, ale też pożalić się, opowiedzieć o czymś, po prostu porozmawiać. Często ludzie oczekują od nas, że ich po prostu wysłuchamy - dodaje młoda bibliotekarka.

Z życia jarocińskiej biblioteki

Przychodzi dziecko do biblioteki, żeby się zapisać. Przy wypełnieniu zobowiązania bibliotekarka pyta o imię ojca... Dziecko z wielkim przejęciem robi znak krzyża i mówi: I Syna, I Ducha Świętego. Amen! Okazało się, że to drugoklasistka przejęta przygotowaniem do Pierwszej Komunii Świętej.

Do ciekawej sytuacji dochodzi w związku z tygodnikiem „NIE”. Przychodzi czytelnik i pyta: - Czy jest „NIE”? Bibliotekarka odpowiada: Nie. Czytelnik: - Ale czy jest, czy nie ma? Bibliotekarka: - Jest, ale w tej chwili nie ma. I tak w kółko... Aż do wyczerpania cierpliwości jednej ze stron.

Przychodzi chłopak do czytelnika i pyta dość cicho: - Czy znajdzie się coś o plemniku? Bibliotekarka odpowiada normalnym głosem: - O jakim plemniku? Chłopiec splonął rumieńcem, gdyż musiał swoje pytanie powtórzyć głośniej. Bibliotekarka też się „zaróżowiła”, gdyż zrobiło jej się żal biedaka, że nie dostłyszala!

Czytelnik pyta: - Czy są „Chłopi” Mickiewicza? Bibliotekarka odpowiada, że są „Chłopi”, ale Reymonta, a „Dziady” Mickiewicza. Czytelnik, usłyszawszy taką odpowiedź, podziękował i wyszedł...



DZIŚ, ŻEBY PRZYCIĄGNĄĆ CZYTELNIKA. zachęcić go do czytania i odwiedzania biblioteki, trzeba np. zorganizować fajną, magiczną imprezę

nieczynna. Sądziłam, że wtedy się nie idzie do pracy. Okazało się, że środy były na prace wewnętrzne biblioteki... To dla czytelników było jedynie zamknięte. A ja chciałam sobie skrócić tydzień pracy - żartuje kobieta. Podkreśla, że zawsze lubiła czytać książki. - I rodzice, i rodzeństwo tak samo. Wyniosłam to z domu. Będąc dzieckiem nie mogłam jednak zrozumieć, jak można czytać, nie ruszając ustami. Zawsze biłam za to moją siostrę... Jak czytała, szturchałam ją, dlaczego nie rusza ustami. Mówiłam, że przecież wcale nie czyta! - wspomina.

Węgiel, drewno i froterka!

Kiedy rozpoczęła pracę w Witaszycach, zajmowała się przygotowaniem kwartalnych sprawozdań... zużycia opału. Drewna i węgla. - To było w dawnej agromówce. Co prawda, już było centralne i był palacz, ale sprawozdania ja musiałam robić. Nie

1-go Maja, na Dzień Zwycięstwa, rocznicę wybuchu wojny, z okazji miesiąca oszczędzania itd. - Jak już brakowało inwencji do zatytułowania gazetki, brało się tytuł jakiejś książki - opowiada bibliotekarka. I tak jedna z gazetek nosiła tytuł „Od pierwszej do ostatniej salwy”.

Później bibliotecę przeniesiono do pałacu. - Dostałyśmy wtedy wykładowy, odkurzacz i froterkę... To był luksus! - wspomina bibliotekarka.

Cienkie do łóżka

Za „kolejkowych” czasów przychodził do biblioteki pewien czytelnik, który bardzo lubił kryminały, a jego żona - romanse. - Zostawiał nam siatkę z książkami i mówił do mnie i do koleżanki: - Panienczki, uszykujcie mi książki, a ja pójdę w kolejkę. Jak coś więcej będą dawali, to wam kupię. I tym sposobem dostawałyśmy cytryny, pomarańcze, czasem kawę - uśmiecha się bibliotekarka. - On za nas

wymarzony zawód - wyznaje. I w jej karierze zawodowej nie brakowało sytuacji przedziwnych, zabawnych, zaskakujących. - Byłam wtedy w ciąży z moim synem. Jeden z czytelników - widocznie miał ogród - przyniósł mi winogrona, sliwki, jabłka. Mnie nie było, więc zabrał z powrotem. Nikomu nie dał - śmieje się Marta Lorek.

Szukają informacji

- Pomagamy zdobyć informacje, jesteśmy bardziej wszechstronne, prowadzimy spotkania dla czytelników w różnym wieku - mówi o zmianach młoda bibliotekarka z powołania. - Większość ludzi uważa, że to najnudniejszy zawód świata. A u nas naprawdę dużo się dzieje - podkreśla.

Na pewno zmieniła się w ostatnich latach rola biblioteki. Kiedyś czytelnicy przychodzili tylko po książki, dziś poszukują informacji. - Wbrew pozorom i utartym stereotypom zawód ten nie polega

FINAŁ KONKURSU WIEDZY O OBRONIE CYWILNEJ ODBYŁ SIĘ W JAROCINIE

Laureaci z Ostrowa

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z Ostrowa Wielkopolskiego okazali się najlepszymi uczestnikami finału konkursu wiedzy o obronie cywilnej.



PIERWSZE MIEJSCE ZAJĄŁ MATEUSZ KACZMAREK z Ostrowa Wielkopolskiego



STRAŻACY z wykorzystaniem sprzętu hydraulicznego ciągną karoserię pojazdu

W konkursie rywalizowało pięć trzyosobowych drużyn ze szkół ponadgimnazjalnych. W auli Zespołu Szkół Ogólnokształcących spotkały się ekipy z Kępna, Ostrowa Wielkopolskiego, Kalisza, Pleszewa i Jarocina. Uczestnicy zmagani rozwiązywali test z 40 pytaniami. Znajomością, jakich zagadnień musieli się wykazać? - *Przed wszystkim wiedzą z programu nauczania przysposobienia obronnego* - mówi Waldemar Szyba, nauczyciel PO w ZSO w Jarocinie.

Trzy pierwsze miejsca przypadły reprezentacji Ostrowa Wielkopolskiego. Laureaci konkursu otrzymali m.in.: książki, mp3 i pendrajwy.

Uczestnicy zmagani oraz zainteresowani uczniowie mogli zobaczyć pokaz ratownictwa drogowego przeprowadzony przez strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jarocinie. O zasadach niesienia pomocy ofiarom wypadków drogowych opowiadał st. kpt. Jarosław Kuderczak, dowódca JRG. Ratownicy zaaranżowali ewakuację kierowcy z rozbitego auta oraz uwalnianie człowieka uwięzionego pod pojazdem. Sfingowane sytuacje odpowiadały tym, które na co dzień strażacy napotykają w swojej pracy. (era)

LAUREACI KONKURSU

1. Mateusz Kaczmarek
2. Mateusz Wolańczyk
3. Marek Lepko

NOWE MIASTO

Kalendarze za witraże



WYRÓŻNIONE PRACE: Kornelia Czeszyk, Paulina Stroińska, Krzysztof Kiełbowski (gimnazjum w Nowym Mieście), Marzeny Kaźmierczak, Weronika Skarżyńska oraz Natalia Gołębiak (gimnazjum w Chociczy).

W nowomiejskim ośrodku kultury można oglądać wystawę prac konkursowych „Witraż i ozdoba wielkanocna”. Projekty wykonali uczniowie klas gimnazjalnych z terenu gminy. Wyróżniono 6 prac dzieci z Nowego Miasta oraz Chociczy. Autorzy w nagrodę otrzymali kalendarze ściennie. Wystawa jest czynna do końca kwietnia w godz. 8.00-15.00. (ula)

Światowy Dzień Książki obchodzony w bibliotece w Górze

Konkursy i zakładki



23 najmłodszych dzieci ze Szkoły Podstawowej w Górze uczestniczyło w obchodach Światowego Dnia Książki. Sześciolatki udały się do miejscowej biblioteki publicznej. - *Dzieci odbyły podróż po krainie książkolandi, którą opiekuje się dobry duszek* - mówi Małgorzata Adamczak-Józefiak z Biblioteki Publicznej Gminy Jaraczewo w Górze.

Maluchy rozwiązywały krzyżówki oraz uzupełniały brakujące litery w tytułach. Na zakończenie wizyty otrzymały słodycze i zakładki. (era)

KONKURS

KONKURS pod patronatem burmistrza Jarocina

nagroda za słowa

nagroda główna aparat cyfrowy

pocieszajki mp3

18 lat dla Ciebie

Zadanie: Wymyślić interesującą nazwę projektu, który:
 > ma sprawić, że będzie przestrzegane prawo i młodzież do lat 18 nie będzie mogła kupić alkoholu na terenie gminy Jarocin
 > zachęci młodzież do tego, by do 18 roku życia nie piła alkoholu
 > pokaze, że bez alkoholu można się świetnie bawić, realizować swoje marzenia, tworzyć, zdobywać nowe wspaniałe doświadczenia, spędzać ciekawie i miło czas wolny
 > będzie promował modę na "niepicie"

Podpowiedzi: Nazwa powinna być krótka, ma wskazać, czego dotyczy projekt, ale nie trzeba koniecznie używać słowa alkohol. Może zawierać również wyrazy ze slangu młodzieżowego. Nie musi być rymowana. Jedna osoba może przystać do pięciu propozycji.

Kto może wziąć udział w konkursie: Młodzież od 12 do 19 roku życia zamieszkała w gminie Jarocin.

Terminy: Na propozycje czekamy do 9 maja 2008 roku

Nagrody: Cyfrowy aparat fotograficzny - nagroda główna za najlepszą nazwę, która zostanie wykorzystana, jako nazwa projektu.
 MP3 - dla dwóch osób, które zostaną wyróżnione.

Jury: Zenon Marcinkowski, Elżbieta Chlebowska, Beata Frąckowiak, Robert Kaźmierczak, Piotr Piotrowicz

Gdzie wystać: Propozycje nazw należy przystać lub dostarczyć osobiście do redakcji: Jarocin, ul. Wolności 1a. Można też wykorzystać adres e-mailowy: frackowiak@gj.com.pl. Pamiętajcie, by napisać swoje dane: imię i nazwisko oraz adres.

Uwaga: Jury może uznać, że żadna z nazw zgłoszonych do konkursu nie jest odpowiednia do Programu. Wówczas nie przyzna nagrody głównej, tylko dwie nagrody pocieszajki.

* Zdjęcia poglądowe, nie przedstawiają nagród

160-TA ROCZNICA WIOSNY LUDÓW W WIELKOPOLSCE

W 1848 roku pod Miłosławiem

Powstanie Wielkopolskie z 1848 roku wydaje się nieco zapomniane. Wobec obchodów rocznicy powstania z 1918 roku, wcześniejszy zryw pozostaje nieco w tyle. 30 kwietnia minie 160-ta rocznica zwycięskiego starcia powstańców z 1848 roku, w tym również tych z Ziemi Jarocińskiej, z zaborcą. Mowa oczywiście o bitwie pod Miłosławiem. Warto więc wspomnieć wydarzenia, których świadkiem była Wielkopolska 160 lat temu. Rok 1848 zapisał się w historii Europy rewolucyjnym wrzeniem. Wiosna Ludów ogarniała cały kontynent, powstania wybuchły we Francji, Włoszech, Austrii, na Węgrzech i w Niemczech. Spokojnie nie było również w Wielkopolsce. Podobnie jak stać się to miało 70 lat później, również w 1848 roku Wielkopolanie upatrywali szansy na wyzwolenie z pruskiego jarz-

już około 20.000 ludzi (w tym jednak około połowy kosynierów), dowództwo objął Ludwik Mierosławski. Rewolucja w Niemczech jednak słabła, dlatego zdecydowano się na negocjacje z Niemcami. 11 kwietnia 1848 w Jarosławcu podpisano ugodę, zgodnie z którą wojska powstańcze miały zostać ograniczone do 3.000 ludzi w czterech obozach: w Książu, Pleszewie, Nowym Mieście i Miłosławiu. Warto wspomnieć, że związane z ugodą jarosławską negocjacje toczyły się między innymi w pałacu w Witaszycach, gdzie pruski generał Willisen prowadził rozmowy z komendantem obozu powstańczego w Pleszewie, pułkownikiem Feliksem Białoskórskim. Władze pruskie nie miały jednak zamiaru dotrzymać ułmów.

Pierwsze uderzenie pruskie spadło na obóz w Książu 29 kwietnia

czas na dotarcie z pomocą będącym już w drodze powstańcom z obozów w Nowym Mieście i Pleszewie. Jednak Prusacy nie pozwolili grać na zwłokę. Rozpoczęli natarcie wspierane intensywnym ogniem artylerii. Wdarli się do miasta i opanowali je. Zaczęła się zawzięta walka o miłosławski pałac i przyległy park. Jednak wyparte z Miłosławia oddziały powstańcze nie uległy rozsypaniu. Sformowane na nowo dalej toczyły walkę. W tym właśnie momencie, około godziny 15.00, na placu boju pojawili się powstańcy z obozów w Nowym Mieście i Pleszewie. W ich liczbie byli także Jarociniacy.

Oddział z Pleszewa liczył 600 kosynierów, 300 strzelców i 140 konnych, wśród nich znajdowali się powstańcy z Żerkowa. W drodze pod Miłosław w Jarocinie dołączyło 132 strzelców dowodzonych przez Goślinowskiego. Niespodziewany atak zachwiał Prusakami. Jednocześnie do przeciwnatarcia ruszyły oddziały wyparte przed chwilą z Miłosławia. Do Prusaków zaczęli strzelać przez okna domów powstańcy, którzy wcześniej ukryli się odcięci od swoich w zamieszaniu bitwy. Wojska pruskie próbowały stawiać jeszcze opór na rynku, gdzie toczyły się zaciekle walki o budynek „Bazaru”, jednak nie były już w stanie zatrzymać powstańców. Bitwa była wygrana. Po stronie polskiej poległo 42 ludzi, 154 odniosło rany. Nieprzyjaciel stracił 226 zabitych, w tym 17 oficerów.

Pomimo zwycięstwa w kolejnym starciu, pod Sokołowem w okolicach Wrześni, powstanie upadło. Rewolucja niemiecka zamierzała, na pomoc z zewnątrz nie można było liczyć, Wielkopolska była za słaba na samotną walkę z Prusami. W tej sytuacji władze powstańcze zdecydowały się na kapitulację, do której doszło we wsi Bardo pod Wrześnią. Na odzyskanie niepodległości Wielkopolska musiała czekać jeszcze 70 lat. W 1918 roku społeczeństwo wielkopolskie ponownie wykorzystano do powstania, jednak tym razem osłabione klęską w I wojnie światowej Niemcy nie zdołały zdusić narodowego zrywu Polaków.

Warto wspomnieć powstanie z 1848 roku, w którym wielkopolskie oddziały, pozbawione pomocy, musiały kapitulować, mimo że nie zostały pokonane w walce. Warto też wspomnieć 160-tą rocznicę zwycięstwa pod Miłosławiem, w które powstańcy z Ziemi Jarocińskiej wnieśli ogromny wkład.

JAKUB STASZAK



BITWA POWSTAŃCÓW POD MIŁOSŁAWIEM (1848)

POCZTÓWKA z 1925 r. przedstawia bitwę pod Miłosławiem (ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Jarocinie).

ma w wykorzystaniu ogarniającej Niemcy rewolucji. A rozwijała się ona szybko. Co ważne, podczas rozruchów w Berlinie 20 marca 1848 niemieccy rewolucjoniści uwolnili z pruskiego więzienia Ludwika Mierosławskiego.

W związku z rozwojem sytuacji 20 marca 1848 r. powstaje w Poznaniu Komitet Narodowy, a w powiatach zaczęły tworzyć się polskie oddziały. Wydarzenia te miały swój oddźwięk również w Jarocinie. 22 marca powstał Obywatelski Komitet Powstańczy, na czele którego stanął proboszcz z Radlina, ks. Kierszniewski. Pozostałych sześciu członków komitetu pochodziło z Jarocina. 24 marca na czele Komitetu stanął Michał Gorzeński z Witaszyc, zaś liczba jego członków wzrosła do dziesięciu. Komitet Powstańczy powstał także w Żerkowie, pod przewodnictwem Peiserta i Rutkowskiego. Zarówno w Jarocinie, jak i w Żerkowie zaczęto tworzyć wojska. Kompania żerkowskich kosynierów i szwadron jazdy wkrótce podążyły do pleszewskiego obozu powstańczego.

Nad wojskami powstańczymi, które w połowie kwietnia liczyły

1848 roku. Po całodziennym walce powstańcy dowodzeni przez Floriana Dąbrowskiego musieli ulec wobec przewagi wroga. Następnym celem był obóz w Miłosławiu, gdzie Mierosławski planował zebrać całość sił do rozprawy z Prusakami.

W obozie miłosławskim zgromadziły się oddziały powstańcze liczące nieco ponad 2.000 kosynierów, 200 do 400 strzelców i 370 konnych. Plan Mierosławskiego zakładał, że po pierwszych starciach powstańcy oddadzą wrogowi miasto wciągając go w pułapkę, po czym z flanki uderzą oddziały z obozów nowomiejskiego i pleszewskiego, a oddziały miłosławskie wykonają kontratak. Do tego celu Mierosławski musiał jednak poczekać na nadejście oddziałów z Nowego Miasta pod dowództwem Józefa Garczyńskiego i z Pleszewa, dowodzonych przez Feliksa Białoskórskiego. Prusacy dowodzeni przez generała Blumena dysponowali około 2.500 dobrze uzbrojonych żołnierzy i 4 armatami. Zaczęli oni podchodzić pod Miłosław 30 kwietnia 1848 roku około 8.00 rano. O 9.00 Mierosławski podjął próbę wszczęcia negocjacji z Prusakami. Zamierzał przeciągnąć je, aby dać

KGW W ŁOWĘCICACH ŚWIĘTOWAŁO
JUBILEUSZ W CEREKWICY

Medale za półwiecze

Uroczystość z okazji 50-lecia działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Łowęcicach odbyła się na sali wiejskiej w Cerekwicy. Poprzedziła ją msza św. w miejscowym kościele. Historię koła przedstawiła Wanda Piekarcz - członkini zarządu koła. W swoim wystąpieniu podkreśliła, że KGW organizowało nie tylko dożynki,

ciela straży pożarnej, innych kół gospodyń oraz władz samorządowych - gminnych i powiatowych. Był też szampan i tradycyjne „Sto lat”. Toast za pomyślność organizacji wznosił Dariusz Strugała, wójt gminy Jaraczewo.

Zebrani obejrzeli także część artystyczną, w której wystąpił Zespół Folklorystyczny „Nosko-



Fot. Lidia Sokolowicz

W TRAKCIE JUBILEUSZU wręczone zostały m.in. medale „Zasłużony dla spółdzielczości”

pokazy kulinarne, kosmetyczne, hafciarskie, ale również włączało się w czyny społeczne, m.in. przy rozbudowie szkoły. - *Przemiany społeczno-polityczne pośrednio przyczyniły się do spadku aktywności naszego koła. Nadal jednak odbywają się spotkania z okazji Dnia Kobiet. Panie korzystają z wypożyczalni sprzętu i prasowalnic. Nie organizujemy już też pokazów i kursów ani imprez dochodowych. Ze względu na brak funduszy nie zorganizowałyśmy obchodów 45-lecia koła. Obecnie KGW zrzesza 19 kobiet. Przez te minione lata nasza działalność przyniosła nam wiele dobrego. Byliśmy nawet najlepszym kołem w gminie. Mamy nadzieję, że ta dzisiejsza uroczystość przyczyni się do zwiększenia aktywności naszego koła -* powiedziała Wanda Piekarcz.

Na obchodach jubileuszu nie zabrakło okolicznościowych odznaczeń i medali. Wójt Dariusz Strugała wręczył medal „Za szczególnie zasługi dla gminy Jaraczewo” przewodniczącej koła Zofii Raczkiewicz. Dwie inne członkinie KGW - Marię Wawrzyniak i Marię Handzelek wyróżniono odznaczeniami „Zasłużony dla gminy Jaraczewo”. Medale z okazji półwiecza działalności organizacji otrzymały wszystkie członkinie oraz instytucje i osoby, które na co dzień wspomagają działalność KGW. Wśród wyróżnionych znalazła się również „Gazeta Jarocińska”. Po medalach przyszła kolej na życzenia. Do przewodniczącej koła Zofii Raczkiewicz ustawiła się długa kolejka delegacji. Życzenia i upominki wręczyli m.in. przedstawi-

wiaci” i kapela „Jaraczewioki”. Później na stołach pojawił się wystawny obiad przygotowany tym razem nie przez całe koło, ale przez jedną z pań - Marię Wawrzyniak, która prowadzi firmę cateringową. Po obiedzie można było wysłuchać występów skrzypka - Zbigniewa Obarę oraz monologów opowiadanych gwarą przez Jerzego Szymkowiaka. Pozostałą część wieczoru wypełniła biesiada. Do tańca uczestników jubileuszu porwała młodzież z „Noskowiaków”. (Is)

NAGRODZONE MEDALEM „ZASŁUŻONY DLA SPÓŁDZIELCZOŚCI”

Bronisława Dąbrowska, Maria Handzelek, Gabriela Jajczyk, Irena Orchowska, Maria Pawlaczyk, Maria Skrzypczak, Halina Walczak, Maria Wawrzyniak

MEDALE Z OKAZJI 50-LECIA KOŁA KGW ŁOWĘCICE

Zofia Andersz, Maria Boguszyńska, Maria Borszewska, Maria Bryl, Łucja Cieślak, Bronisława Dąbrowska, Anna Frąckowiak, Maria Handzelek, Gabriela Jajczyk, Maria Konarkowska, Małgorzata Kubiak, Irena Orchowska, Maria Pawlaczyk, Wanda Piekarcz, Małgorzata Przybylak, Zofia Raczkiewicz, Sabina Rutka, Łucja Rybczyńska, Waleria Rybczyńska, Maria Skrzypczak, Maria Szymczak, Maria Tarzecka, Halina Walczak i Maria Wawrzyniak

NASI MILUSIŃSCY

Na świat przyszli:

MARIA MATYNIAK, WIKTOR GENSTWA, KRZYSZTOF BEDNAREK, LENA KALISZAK, SEBASTIAN MAKA, WIKTORIA REBELKA, DAWID ŁUKOMSKI, MICHAŁ MATUSZCZAK

Wiktor Rebeka
z Twardowaur. 20 kwietnia o godz. 2.45,
waży 3.500, mierzy 57 cmWiktor Stąskiewicz
z Lubini Małejur. 20 kwietnia o godz. 21.30,
waży 3.510, mierzy 55 cmcórka Justyny i Wiesława Jankowskich
z Bachorzewaur. 20 kwietnia o godz. 21.35,
waży 4.430, mierzy 57 cmAda Degórska
z Jarocinaur. 23 kwietnia o godz. 23.40,
waży 3.760, mierzy 55 cmMiłosz Kowalewski
z Chwałęcinaur. 22 kwietnia o godz. 6.30,
waży 3.630, mierzy 57 cm

Odbitki wykonuje:

CYFROWE STUDIO
ul. Wrocławska 13
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-75-70Zdjęcia noworodków
prosimy odbierać
w Cyfrowym Studio Kodak,
ul. Wrocławska 13

na ślubnym kobiercu

1 maja

AGNIESZKA KARCZ (Jarocin) - TOMASZ WEISS (Książ Wlkp.)

Szczeniaki w dobre ręce



JESZCZE SZEŚĆ SZCZENIAKÓW czeka na nowego właściciela

- Przygarnęłam suczkę. Po pewnym czasie okazało się, że nasze szczęście się wielokrotnie... - uśmiecha się właścicielka psa, Agnieszka Borkiewicz. - Chciałabym je teraz przekazać dalej.

Suczka urodziła osiem szceniąt. Dwa już znalazły właścicieli. Czekają pozostałe sześć. Osoby, które chciałyby przygarnąć pieski, mogą dzwonić pod numer: 692/182-042.

(akf)



„Niech Ci słonko ciepło gra, niech Twój uśmiech wiecznie trwa, nie trać swej wesołej minki, bo 29 kwietnia świętujesz swoje 7. urodzinki. Marcinkowi Frankowskiemu bukiet najpiękniejszych życzeń przesyła matka chrzestna, rodzice i rodzeństwo



„Człowiek szuka miłości, bo w głębi serca wie, że tylko miłość może go uczynić szczęśliwym”. W 30-tą rocznicę ślubu kochanym rodzicom wszystkiego co najlepsze życzą córka Agata z mężem, córka Beata z mężem i Olivierkiem



„Niech każdy dzień dostarcza radości i uśmiech zawsze w sercu gości, niech problemy Was omijają, a wszyscy bardzo kochają, bo jak nikt inny na świecie, Wy na to zasługujecie”. Z okazji 45-tej rocznicy ślubu Pelagii i Stefanowi Walczakom życzenia składają córki i syn z rodzinami



W 1-szą rocznicę ślubu Mateuszowi i Magdzie Tomaszczakom z Roszkówka najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń składają rodzice: Tomaszczakowie i Bachorzowie



„Niech Ci słonko ciepło gra, niech Twój uśmiech długo trwa. Nie trać swej wesołej minki, dziś są Twoje urodzinki”. Wiktorii w dniu 1-szych urodzin bukiet życzeń przesyła ciocia Marta



23 kwietnia świętujesz Wiktorio 1-sze urodziny. Z tej okazji bukiet najpiękniejszych życzeń, w tym moc gorących całuszków przesyłają babcia i dziadek z Roszkówka oraz chrzestny z żoną i Kacperkiem



Najlepsze życzonka, pięknego w życiu słonka, smutków matych jak biedronka i szczęścia wielkiego jak smok w dniu 1-szych urodzin Wiktorii życzą babcia Róża i dziadek Zbysio z Wyszek



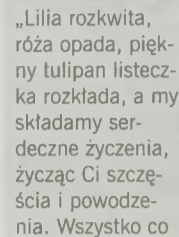
„Idzie misio, idzie konik, małpa, piesek no i słonik, wszyscy razem z balonami, z najlepszymi życzeniami, bo to dzień radosny wielce, masz już jeden roczek więcej”. Takie urodzinowe życzenia Wiktorii przesyłają rodzice



W 40-tą rocznicę ślubu Danieli i Stanisławowi Wojciechowskim dużo zdrowia i spełnienia marzeń na dalszej drodze razem życzą córka z mężem i dziećmi



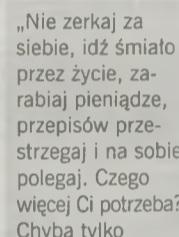
Kochanej Kamili z okazji 18-tych urodzin samych sukcesów w życiu życzy Bogna z mamą i dziadkami oraz Michałina z rodzicami



„Lilia rozkwita, róża opada, piękny tulipan listeczka rozkłada, a my składamy serdeczne życzenia, życząc Ci szczęścia i powodzenia. Wszystko co miłe i wymarzone niech w dniu 18-tych urodzin Jagody Szymczak będzie spełnione” - wujek Mietek z żoną i synem Adasiem



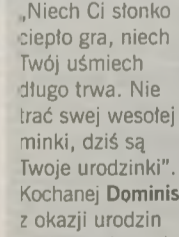
„Jak zapach konwalii pobudza marzenia, tak Ty w dniu urodzin przyjmij od nas gorące życzenia: zdrowia, szczęścia, dużo wrażeń i spełnienia marzeń. Tego Joannie życzą rodzice oraz siostra z mężem



„Nie zerkaj za siebie, idź śmiało przez życie, zarabiaj pieniądze, przepisów przestrzegaj i na sobie polegaj. Czego więcej Ci potrzeba? Chyba tylko łaski nieba, aby w zdrowiu iść przez lata i podziwiać piękno świata”. Tego w dniu 18-tych urodzin Piotrowi życzą rodzice i rodzeństwo



„Przyszłość Twoja nieznaną, zostań szlachetnym człowiekiem, a będziesz zawsze lubiana”. 3 Maja 13-te urodziny obchodzić będzie Milena Kryś. Z tej okazji najlepsze życzenia składają kuzynka Karinka, kuzyn Keviniek, ciocia i wujka oraz babcia i dziadek



„Niech Ci słonko ciepło gra, niech Twój uśmiech długo trwa. Nie trać swej wesołej minki, dziś są Twoje urodzinki”. Kochanej Dominisi z okazji urodzin serdeczne życzenia ślą Angelika z Krzysiem oraz Monika i ciocia Ala wraz z Adasiem



„Bądź dzieckiem jak najdłużej. Jak dziecko baw się i śmiej. Kochaj tak jak dziecko i dziecka serce miej”. Kochanemu Kevinkowi z okazji 4. urodzin bukiet życzeń składają siostra Karinka wraz z rodzicami i dziadkami

OKNA • BRAMY • ROLETY

Nowość
w dobrej cenie

10 lat
gwarancji



Rozjaśnij swoje wnętrza

Szyby U=1,0 Specjalne rabaty dla nowych domów

Door szyk
CENTRUM OKIEN I BRAM

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02
www.doorszyk.pl

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY „IRBIS”



Poznań, ul. Garbary 106/108
tel. (0-61) 662-40-51,
tel./fax (0-61) 662-40-52
BIURO Jarocin, ul. Wolności 4
tel. (0-62) 505-23-35
tel. kom. 0-661/966-885

- OCHRONA OSÓB I MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS
- KONWOJE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH



- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ SPORT.-KULTURALNYCH I INNYCH

Zakładanie:

- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń antywłamaniowych i antynapadowych

tel. kom. 0-691/039-119
tel. kom. 0-606/438-968

PROFAL

FABRYKA OKIEN ISO 9001:2000

Sońnica 91 b
tel. 062 741 42 06
fax. 062 741 44 91

Pleszew
ul. Lipowa 1
tel. /fax 062 742-74-10

Jarocin
ul. Wrocławska 49 a
tel/fax. 062 747 89 07

Krotoszyn
ul. Zamkowy Folwark 10
tel/fax. 062 722 66 09

Okna PCV
5-komorowe
w cenie
3-komorowych!

Dopłata do okien
6-komorowych
tylko 4%

Okna greenline

...okna bezolowiowe
chronią dom,
nie szkodzą otoczeniu...

Prawo Jazdy wszystkich kategorii (A, B, C, D, E, T) uprawnienia ADR

Stanisław Paterek
63-720 Kozmin Wlkp.,
ul. Krotoszyńska 30
tel. (0-62) 721-62-29, 0-602/703-272
paterek@prawojazdy.com.pl
www.paterek_prawojazdy.com.pl

UWAGA!

- kursy na wózki jezdniowe
- kursy operatorów kombajnów zbożowych
- kursy na przewóz osób i rzeczy

KURS NA PRAWO JAZDY kat. „B”

INFORMACJA I ZAPISY:
JAROCIN, ul. Św. DUCHA 31/4
tel. (0-62) 747-54-12
0-605/254-877

EGZAMIN W POZNANIU

- MOŻLIWOŚĆ WPŁATY NA RATY (24 miesiące)
- DOWÓZ NA EGZAMINY

PANELE OGRODZENIOWE

ocynkowane malowane proszkowo

- akcesoria
- montaż

Siatki zgrzewane

- maty zbrojeniowe

Siatki ogrodzeniowe

- montaż siatki ogrodzeniowej
- gotowe płoty z siatki

Dowóz do klienta

Producent: F.P.H.U. Wojcieszak
Wieczyn 42, 63-304 Czermin
tel. 062-741-68-86, kom. 668-338-719

Sklep Futra SKÓRY Odzież

Środa Wlkp., ul. Paderewskiego 11
(przy dworcu PKS), tel. (0-61) 285-63-69
Czynne od 9.00 do 18.00
sobota od 9.00 do 15.00

POLECAMY:

- duży wybór, futer naturalnych
- kożuski krótkie i długie - naturalne
- szale, kolnierze futrzane, czapki
- rękawiczki i torebki skórzane

SKÓRY

- damskie i męskie (duży wybór) marynarki, żakiety, płaszcze, kurtki
- garsonki, kożuski ekologiczne
- TOREBKI

USŁUGI KUŚNIERSKIE

RATY

HATEX

Jarocin, ul. Wolności 4,
tel. 062 505-31-33

Dobrzyca,
ul. Koźmińska 19
tel. 062 741-34-78

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 062 742-58-75,
062 508-20-05

OKNA

ROLETY

DRZWI

PANELE

BRAMY

ZALUZZE, PARAPETY,
SIATKI

Przy zakupie
paneli
podłogowych
montaż
tylko 5 zł/m²

PROMOCJA
KWIETNIOWA!
ATRAKCYJNE
RABATY!
NA OKNA
I DRZWI!



PROMOCJA!

5 komorowy
profil
w cenie 3 komorowego

OKNA DRZWI BRAMY ROLETY

ul. Śródmiejska 32, 63-200 Jarocin
Tel./fax (062) 747 57 96, tel. kom. +48 508 100 301
e-mail: pphurodach@op.pl

MOSKITIERY

PRODUKUJEMY MOSKITIERY:

OKIENNE-ramkowe, rolowane oraz na okna nietypowe-trapezy
DRZWIOWE-ramowe i rolowane

KOMAROM
STOP!!!

SUPER CENY!!!

ZADZWOŃ I SPRAWDŹ

PRODUCENT:
PHU ARGUS-SERVICE Jarocin, ul. Sarnia 4 tel./fax (062) 7472862

USŁUGI TAPICERSKIE

meble, powozy konne

PLANDEKI

STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil

- ALUPLAST 3- i 5-komorowy
- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew., aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

Montaż, pomiar,
transport

GRATIS

RATY

WITASZYCZKI 36a, tel. (0-62) 740-19-22, 0-506/585-751

GUMIRAT www.gumirat.eu
SERWIS OBSŁUGI SAMOCHODÓW

- komputerowe ustawianie geometrii kół - Hofmann
- obsługa klimatyzacji samochodowych - Bosch
- serwis olejowy i płynów eksploatacyjnych - Elf
- autoryzowany serwis opon - Michelin, Good Year, Conti
- mechanika pojazdowa w pełnym zakresie

ul. Przemysłowa 1, tel./fax (062) 747 78 99
Czynne: 7.00-17.00, sob. 8.00-14.00

**MASZyny
UŻYWANE**

TAMA Export-Import
Andrzej Tama
Stary Olesiec 24a,
63-313 Chocz
trasa
Września - Kalisz

- ciągniki rolnicze
- plugi obrotowe
- kombajny zbożowe
- prasy zwijające
- agregaty uprawne

tel. (062) 741-51-68
0608-386-577, 0-606-453-049

WIMAR-BIS Jarocin tel. (0-62) 747-47-45
ul. Targowa 12 kom. 601/572-286

ULEPSZONE PROFILE W STANDARDZIE

OKNA • BRAMY
PCV i drewniane uchylne, segmentowe

ROLETY • DRZWI
zewnętrzne, wewnętrzne, drewno, wewnątrz

AUTOMATYKA

BEZPŁATNY POMIAR I DORADZTWO
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

Stacja Paliw **KWITOWSKI**

63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1
tel. (0-62) 741-15-81,
tel. (0-62) 741-13-02

- autoryzowany dealer ekotem
- oleju opałowego
- hurtowa i detaliczna sprzedaż paliw
- warsztat samochodowy
- usługi w zakresie blacharstwa
- halownictwa samochodów osobowych i ciężarowych

Zapraszamy do największego w regionie salonu skuterów, części i akcesorii

JAN-MAR

gwarancja • serwis • raty
atrakcyjne ceny • promocje • rabaty

Siedziba firmy:
ul. Warszawska 61
Piaski k/Gostynia
tel./fax (0-65) 571-91-61

Filie:
Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax (0-62) 722-02-29
Srem, ul. Powstańców Wlkp. 9
tel. (0-61) 282-94-74

www.jan-mar.pl

**BIURO RACHUNKOWE
IZABELA STEFANIAK**

- świadczy kompleksowe usługi księgowo-podatkowe oraz obsługę kadr, płac i ZUS
- wnioski VZM - zwrot VAT za materiały budowlane
- bezpłatna pomoc przy zakładaniu firm

LICZNE PROMOCJE!!!

Certyfikat Ministra Finansów
Ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej

Jarocin, ul. Kilińskiego 27/6
Tel. 0-503/034-917, (0-62) 505-22-12
biurorachunkowestefaniak@onet.eu

WINDYKACJA

**WINDYKACJA
NALEŻNOŚCI**

**DZIAŁANIA
PREWENCYJNE**

**WYWIAD
GOSPODARCZY**

WINDYKACJA Sp. z o.o.
ul. Fabryczna 2a, 62-800 Kalisz
tel./fax (0-62) 753-18-88 do 89
biuro@windykacja.com.pl
www.windykacja.com.pl

**PŁACISZ NAM
GDY ZAPŁACĄ TOBIE!**

AG
AG-ART

www.agart-jarocin.eu

- PROJEKTOWANIE WNĘTRZ
- ORGANIZACJA IMPREZ
- EDUKACJA ARTYSTYCZNA
- DEKORACJE OKOLICZNOŚCIOWE

AGNIESZKA GULCZ
ul. Rolna 11, 63-200 Jarocin
tel. 062 747 16 18, fax 062 747 91 89
tel. kom 0608 320 191

fabryka mebli
GAWIN

TARTAK

więzby dachowe
taty i kontrtaty
tarcica obrzynana
impregnacja

tel. 062 785 77 43
kom. 0 663 400 140
tax 062 785 77 42

**PIELĘGNACJA
PSÓW**

- Strzyżenie i trymowanie psów według wzorca FCI lub według życzeń klienta
- Rozczesywanie skoftunionej sierści
- Obcinanie pazurów
- Czyszczenie uszu

Gabinet Weterynaryjny
Jarocin, ul. Żerkowska 11
tel. 0-606/401-608

**Wszystko drożeje
a bramy garażowe
Hörmann teraz tańsze!**

PROMOCJA!

- Bramy segmentowe ocieplane (42 mm) w okleinie "Złoty Dąb" od 1990 zł (z VAT)
- Specjalna oferta na zakup bramy segmentowej z napędem do bramy garażowej lub wjazdowej!

Autoryzowany Dealer: **HÖRMANN**
Bramy • Drzwi • Napędy

F.U.H. "WALENSKI"
ul. Droga Starogostyńska
63-800 Gostyń
tel./fax 0655723462, 503 125009
email: biuro@walenski.pl
www.walenski.pl

WALENSKI

Promocja trwa od 21.04 do 14.06.2008 r. i obejmuje bramy segmentowe LPU z przetłoczeniami poziomymi, szer. 250 x wys. 212,5 cm.

ANTBUD
Czaszczew 32

OFERUJE:

- żwir, piasek, ziemia ogrodowa
- usługi transportowe od 10 t do 25 t
- usługi koparko-ładowarką
- roboty ogólnobudowlane
- układanie kostki brukowej
- instalatorstwo wod.-kan.
- płyty i zbiorniki na gnojowicę

Tel. (0-62) 749-34-78
0-607/362-693

Ekologiczne, wewnętrzne

**drzwi
drewniane**

z regulowanymi
uszczelnieniami

Komplet
od 770 zł do 890 zł

STYMIWL Krotoszyn, ul. Przemysłowa 6
062 782 85 53, 508 161 975
507 029 665

"MAT-TAR"
Rok założenia 1956

PRODUCENT

**Deska podłogowa
dębowa**

Parapety i stopnie
Więźba dachowa
Klejonki okienne i drzwiowe
Boazerie
(podbitek dachowe)
Tarcica sucha
Płyty meblowe
Opał

postaw na naturę

Koźminiec 127,
63-330 Dobrzyca k. Pleszewa
tel.: (062) 741 45 12,
(062) 741 45 98
www.mat-tar.pl,
biuro@mat-tar.pl

ZARZĄDZANIE
JAKOŚCIĄ
Jesteśmy certyfikowani

RAFIK

PRODUCENT
MEBLI KUCHENNYCH
biurowych, szaf pod zabudowę

SPRZEDAŻ:
STOŁÓW, KRZESEŁ,
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14
tel. 0-608/778-027

**NAUKA
JAZDY**
Prawo jazdy
kat. B

Egzaminy
w Poznaniu
RATY
120 zł/miesiąc

Compact-Car

Krzysztof Szybiak
Jarocin
os. Konstytucji 3 Maja 37/16
tel. (0-62) 747-77-77
lub 604/164-086

*U nas najwyższej klasy
meble ogrodowe z akacji
oraz egzotyczne deski tarasowe*



DĘBOWA DESKA PODŁOGOWA

www.ardi.com.pl

Dział sprzedaży: Karzec 34 a, 63-840 Krobia
tel. 0-65 57 38 229, fax 0-65 57 38 279, e-mail: ardi@ardi.com.pl
62-023 Gądki k/Poznań, Salon sprzedaży:
ul. Poznańska 5, tel. 0-61 81 98 381, kom. 693 355 583

**PROMOCJA MAJA
JARPLAST
FORTE**

PYE PV200 S52
pełna modyfikacja
grubość 5,2 mm
rolka 5 m² **66 zł**

INNE PROMOCJE:

PAPA TRADYCYJNA
rolka 15 m² **od 42 zł**

DYSPERBIT
masa do konserwacji
22 kg **53 zł**

PŁYTA GIPS-KARTON
2600x1200x12,5 **21 zł**

Okres promocji 28.04 - 12.05.2008

W sprzedaży także:
wełna mineralna i szklana, styropian,
cegła klinkierowa, obróbki dachowe
ZAPYTAJ O PEŁNĄ OFERTĘ

IZOLACJA - JAROCIN S.A.
SPRZEDAŻ DETALICZNA
Jarocin, ul. Poznańska 24
tel. (0-62) 747-04-71

**AUTO
-SZYBY**

SPRZEDAŻ • MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe

63-300 Pleszew, ul. Podgórna 21
tel. 0-607 714-288
0-607 560-682
autoszybypleszew@interia.pl
czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY**

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBEWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE
DOJAZD DO KLIENTA
PLESZEW, JAROCIN, KALISZ
ATRAKCYJNE CENY
TEL. 0-660/252-097

**poczuj
ciepło**

OKNA **TYTANOWE
termo**



infolinia: 0801 608 608 www.ms.pl

Jarocin, ul. dr. Jordana 28, tel. (0-62) 747-25-18,
fax (0-62) 747-25-18, jarocin@kmsystemyokienne.pl

systemy okienne

Prosta POŻYCZKA
na oświadczenie

wystarczy nowy dowód osobisty
i dochody od 450 zł

**kwoty kredytu
od 400 do 6700 zł**

Odwiedź NOWY Serwis Kredytowy
w Twoim mieście
Ul. Dąbrowskiego 1, 63-200 Jarocin
(062) 505-20-07, 0-782/228-181

getinbank
SERWIS KREDYTOWY
SERWIS KREDYTOWY GETIN Raty SA

JAROCIN, UL. ŚRÓDMIEJSKA 32 (STARA RZEZNIĄ)

FARBY **LAKIERY**

MATYSIAK NAJLEPSZE PRODUKTY I PORADY TEL. (0-62) 505-21-64

DRZWI WEWNĘTRZNE

PROMOCJA!
Drzwi zewnętrzne
ocieplane z ościeżnicą

Cena
1.199,-

możliwość
montażu

cena zawiera podatek VAT

**PANELE
PODŁOGOWE** **MONTAŻ GRATIS**



**KOMINKI
POMPY CIEPŁA
KLIMATYZACJE
WENTYLACJE**



**Hot
LAND**

Ul. Zagonowa 49
63-200 Jarocin
tel./fax 062 747 30 07
www.hotland.pl

ROLETY

STANDARDOWE I W KASETKACH
ŻALUZJE ALUMINIOWE, DREWNIANE, BAMBUSOWE
VERTICALE
ROLETKI RZYMSKIE
GOTOWE ROLETKI Z REGULOWANĄ SZEROKOŚCIĄ

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS - RATY

Jarocin, ul. Wrocławska 36 tel.: 062 505 31 31

Skóry **RATY**

damskie i męskie
marynarki, żakiety,
plaszczki, kurtki

- duży wybór • różne kolory
- nowe wzory • ceny producenta

Poleca sklep odzieżowy
K. Goliński, ul. Wrocławska 43
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-56-95
0-608/305-290

MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH

„Frajer” na medal

Dwa medale wywalczyli reprezentanci szkół powiatu jarocińskiego w Mistrzostwach Wielkopolski w biegach przełajowych. rozegranych tradycyjnie w Żerkowie. Oba to zasługa uczniów Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie.

Nieźmiennie od kilku już lat najlepsi młodzi przełajowcy z wielkopolskich szkół spotykają się w Żerkowie, gdyż, jak twier-



BRAZOWEJ MEDALISTCE w najmłodszej grupie wiekowej Kasi Kobylarczyk medal Mistrzostw Wielkopolski w biegach przełajowych wręczał olimpijczyk z Moskwy '80, były jeździec Mariusz Kubiak.

dzi prezes Szkolnego Związku Sportowego „Wielkopolska” Zdzisław Urbańczyk, nigdzie w Wielkopolsce nie ma tak pięknych tras do uprawiania przełajów i nigdzie nie ma tak doświadczonych organizatorów.

Już pierwszy bieg tegorocznych mistrzostw dostarczył sporo emocji. Wszystko dzięki drobnej Kasi Kobylarczyk ze Szkoły Podstawowej nr 5, która po pasjonującym finiszu zajęła trzecie miejsce. Przed mistrzostwami oceniano, że jedynie reprezentanci SP 5 w Jarocinie są w stanie wywalczyć medale dla szkół naszego powiatu, ale stawiano na innych biegaczy. Tymczasem Kasia sprawiła ogromną niespodziankę. Sama nie liczyła na to, że znajdzie się na podium. Jak twierdzi jej opiekun Marcin Szymkowiak, w krótkim czasie poczyniła jednak ogromne postępy. Kobylarczyk trenuje od roku, dwa - trzy razy w tygodniu po godzinie. Dotychczas jej największymi osiągnięciami było trzecie miejsce w jesiennych biegach w Raszkowie oraz wywalczony tydzień wcześniej, także w Żerkowie, mistrzostwo powiatu.

W tym roku liczy jeszcze na sukcesy w „Czwartkach lekkoatletycznych”, a jak dodał przysłuchujący się naszej rozmowie dyrektor Zespołu Szkół nr 5 Wojciech Wawrocki, jest na to duża szansa.

W następnym biegu startował Sebastian Sobczak, który w pięknym stylu wywalczył wcześniej mistrzostwo powiatu. Świetną dyspozycję potwierdził także zajmując drugie miejsce w tegorocznym Crossie Ostrzeszowskim. Marcin Szymkowiak przewidywał, że Sobczak ma największą szansę, spośród reprezentantów SP 5, nawet na zwycięstwo w Żerkowie. Sebastian pobiegł dobrze, jednakże miał jeszcze silniejszych przeciwników. Na stadion wbiegł czwarty i nie miał już siły, aby przed metą wyprzedzić któregoś z rywali.

W kolejnych biegach także było sporo emocji. W rywalizacji dziewcząt z klas VI tuż za podium znalazła się Joanna Chudak ze Szkoły Podstawowej nr 2. Blisko medali było także w rywalizacji chłopców z klas VI. Czwarte miejsce zajął bowiem najlepszy z reprezentantów gospodarzy - Adam Majusiak. Drobny zawodnik z Żerkowa, podobnie

Trenuje codziennie, nie wyłączając niedziel, a w sezonie startowym pięć razy w tygodniu, po około półtorze godziny. - *To duży wysiłek, ale kto się w to nie bawi, ten tego nie rozumie. Zdarza się, że koleddy uprawiający inne sporty śmieją się, że jesteśmy frajerami - żali się Bambrowicz. - Miłoz wymyślił sobie w tym roku, że na stadionie będzie startował w trudnej konkurencji 2 km z przeszkodami. Ponieważ w Jarocinie nie ma rowu z wodą, chłopak wybudował sobie samodzielnie taki na działce koło domu, aby się dobrze przygotować do startów* - opowiadał opiekun Miłoz, Marek Durczak.

Bohaterstwem w przełajach imponują nie tylko najlepsi. Być może największym w całych mistrzostwach popisała się Monika Maćkowiak - gimnazjalistka z Witaszyc. Już chwilę po starcie swego biegu Monika została nadepnięta przez jedną z biegnących i straciła jeden but. Mimo to ambitna dziewczyna postanowiła kontynuować bieg! Dotarła do mety na wysokim - szesnastym miejscu. Prawdziwym cudem było jednak to, że na jej stopie pojawiły się tylko niewielkie draśnięcia, choć obok biegnęło mnóstwo rywalek w kolcach.

Na koniec warto jeszcze podkreślić zaangażowanie wychowawców. Z reprezentantami Zespołu Szkół nr 5 do Żerkowa przyjechało pięciu opiekunów, którzy rozstawili się po trasie, aby mobilizować swych podopiecznych. Dodatkowo na zawody przybył także dyrektor Wojciech Wawrocki. Podobną liczbą opiekunów mogli poszczycić się tylko dyrektorzy żerkowskich szkół. Jednakże nauczyciele wychowania fizycznego z Żerkowa nie mogli towarzyszyć swym podopiecznym na trasie. Od lat bowiem zajmują się wzorowo przygotowaniem imprezy. Roman Wyduba pilnuje pilotów na skuterach oraz dba o prawidłowe zachowanie na mecie, Ewa Gościński i Aneta Gorzelańczyk pracują w biurze zawodów, a Władysław Bierła koordynuje całość. Bez ich pracy nie byłoby mistrzostw w Żerkowie. (pw)

WYNIKI MISTRZOSTW WIELKOPOLSKI W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH W ŻERKOWIE (Z MIEJSC 1-6):

Szkoły podstawowe:

- | | | |
|------------------------------------|---|---|
| 1200 m dziewcząt kl. V i młodszych | 1. Marlena Wawrzyniak
3. Katarzyna Kobylarczyk | SP Koźminek
SP 5 Jarocin |
| 1200 m chłopców kl. V i młodszych | 1. Patryk Tarent
4. Sebastian Sobczak | SP Krzyż Wlkp.
SP 5 Jarocin |
| 1200 m dziewcząt kl. VI | 1. Joanna Uciechowska
4. Joanna Chudak | SP 2 Pleszew
SP 2 Jarocin |
| 1200 m chłopców kl. VI | 1. Bartosz Lipiński
4. Adam Majusiak
5. Mikołaj Pawłowski | SP 2 Witkowo
SP Żerków
SP 5 Jarocin |

Gimnazja

- | | | |
|-----------------------------|---|---|
| 1500 m dziewcząt kl. I i II | 1. Agnieszka Lipiecka | Gimnazjum 2 Swarzędz |
| 1500 m dziewcząt kl. III | 1. Ewelina Piniarska | Gimnazjum Witkowo |
| 2000 m chłopców kl. I i II | 1. Dawid Konieczek | Gimnazjum Chrośnica |
| 2000 m chłopców kl. III | 1. Bartosz Kowalczyk
2. Miłoz Bambrowicz | Gimnazjum 4 Piła
Gimnazjum 5 Jarocin |

PIŁKA NOŻNA

Liceum pokonane



Drużyna Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie zwyciężyła w Mistrzostwach Powiatu w piłce nożnej. Zespół ZSP 2 nieoczekiwanie, ale zasłużenie, pokonał ubiegłorocznych finalistów Mistrzostw Wielkopolski - Zespół Szkół Ogólnokształcących (w bezpośrednim meczu 4:1).

W tegorocznych Mistrzostwach Powiatu szkół ponadgimnazjalnych w piłce nożnej udział wzięły tylko trzy zespoły. Zabrakło piłkarzy z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach.



PIŁKARSCY MISTRZOWIE POWIATU wśród szkół ponadgimnazjalnych - ZSP 2 wraz z opiekunem Jarostawem Wyrwińskim (pierwszy z lewej w górnym rzędzie) oraz dyrektorem Witoldem Bierłą (pierwszy z prawej w górnym rzędzie)

Faworytem rozgrywek był Zespół Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie. Podopieczni Macieja Dolaty w poprzednim sezonie dotarli do finału wojewódzkiego rozgrywek, zajmując ostatecznie trzecie miejsce. Wicedyrektor ZSO Marek Tyrakowski już przed Mistrzostwami Powiatu zastrzegając jednak, że w tym roku reprezentantom jego szkoły trudniej będzie przebrnąć nawet przez eliminacje powiatowe, gdyż silną ekipę posiada także Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2. Tę opinię potwierdziły zmagania na boisku, gdyż zespół ZSP 2 okazał się zbyt silny dla ZSO.

Zawody rozegrano w ciągu czterech dni. Co drugi dzień odbywał się jeden mecz na boisku przy lesie na Tumidaju. Najpierw ZSP 2 pewnie pokonało ZSP 1 6:1. Decydujący dla losów rywalizacji był pojedynek ZSP 2 z ZSO. Niespodziewanie łatwo zwyciężyli piłkarze „dwójki”, pokonując licealistów 4:1! Ostatni pojedynek, w którym ZSO pokonało ZSP 1 3:0, nie miał już znaczenia dla walki o tytuł mistrzowski. Największy wkład w sukces piłkarzy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 mają Dawid Guźniczka i Rafał Andrzejczak. Obaj zdobyli po trzy gole, czyli w sumie sześć z dziesięciu strzelonych przez zespół.

ZSP 2 reprezentować będzie powiat jarociński w rozgrywkach rejonowych. Oby udało im się powtórzyć ubiegłoroczne wyniki licealistów! (pw)

WYNIKI MISTRZOSTW POWIATU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W PIŁCE NOŻNEJ:

ZSP 2 - ZSP 1 6:1, ZSP 2 - ZSO 4:1, ZSP 1 - ZSO 0:3

Skład drużyny ZSP 2:

Mateusz Adamkiewicz, Piotr Andrzejczak, Robert Mańkowski, Maciej Kaleta, Marcin Sierański, Przemysław Wojcieszak, Remigiusz Sobczak, Dawid Guźniczka, Rafał Andrzejczak, Adam Skatecki, Maciej Pótrolniczak, Mariusz Stawicki, Bartosz Matuszak, Mateusz Janiec, Bartosz Kieliba, Hubert Ziętek, Tomasz Walczak, Michał Walczak, Dariusz Bolek, Marcin Gromada; opiekun - Jarostaw Wyrwiński

OGŁOSZENIE

Jarociński Klub Taekwondo „Jedynka Jarocin”

Zapisy w każdy poniedziałek i środę
TRENINGI:
godz. 17.00 - dzieci od lat 5
godz. 18.00 - dzieci do lat 13
godz. 19.00 - młodzież i dorośli

ZSP nr 1 w Jarocinie
ul. Franciszkańska, tel. 0-602/185-526



T
A
E
K
W
O
N
D
O

FINAL LIGI

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA SPORTU



Turniej dziewcząt z gimnazjów zakończył rozgrywki Młodzieżowej Ligi Siatkówki JUNIOR 2007/2008. W poszczególnych kategoriach zwyciężali: „Złotka” i „Saga Team”



WŚRÓD GIMNAZJALISTÓW wygrała Skra Jarocin...



...a u dziewcząt triumfowały zawodniczki z Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie

wśród szkół ponadgimnazjalnych oraz „Skra Jarocin” i Zespół Szkół nr 5 w kategorii gimnazjów.

W tym sezonie rozgrywki Młodzieżowej Ligi Siatkówki Junior odbywały się na nowych zasadach.

SKŁADY NAJLEPSZYCH DRUŻYN:

SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE:

Dziewczęta:

Złotka - Marysia Mróz, Jolanta Kordus, Katarzyna Nawrot, Aneta Nawrot, Natalia Woźniak, Alina Ceglarska, Violetta Biegańska

Chłopcy:

Saga Team - Dawid Piasecki, Mateusz Macioszczyk, Dariusz Piętka, Bartosz Kwiatkowski, Robert Korcypa, Artur Klarzyński

GIMNAZJA:

Dziewczęta:

ZS nr 5 - Kasia Smoczyk, Martyna Kowalska, Aneta Stanisławiak, Kinga Skowron, Magda Skowron, Grażyna Adamiak, Lidia Dzieweczyńska.

Chłopcy:

Skra Jarocin - Alex Andryszewski, Szymon Piorun, Kuba Chlebowski, Michał Chajtajdziak, Michał Kaliszan, Tomasz Urbaniak

Jesienią i wiosną w każdej z kategorii wiekowych rozegrano tylko po jednym turnieju. Pierwszą rundę rewanżową rozpoczęli chłopcy ze szkół ponadgimnazjalnych. Po jesiennej serii spotkań bez porażki były dwie drużyny: „Oltboje” i „Saga Team” i to one ostatecznie stoczyły walkę o zwycięstwo.

nie wzięły udziału zespoły o najbardziej malowniczych nazwach: „Starcy”, „Parówki popularne” i „Motyla nogi”. Najlepszym zawodnikiem został Dawid Piasecki („Saga Team”), na co dzień występujący w ligowej drużynie TKS Siatkarz.

Wśród dziewcząt także obyło się bez niespodzianek. Po pierwszym turnieju bez porażki były „Złotka” i drużyna „No Name”. W wiosennym finale lepsze okazały się „Złotka”, które do zwycięstwa poprowadziła Marysia Mróz, wybrana najlepszą zawodniczką zawodów. Drugie miejsce zajęła ekipa „No Name”, trzecie „Moherowe Berety Jaraczewo”, a czwarte „Lodowe Pingwiny”.

W kategorii gimnazjów najpierw do gry wrócili chłopcy. Po pierwszej rundzie bez porażki były dwie drużyny: „Skra Jarocin” (nie przegrała nawet seta) oraz „Dragon Ball”. Niestety, w turnieju rewanżowym zabrakło aż trzech z siedmiu drużyn, więc z zaplanowanych siedmiu spotkań rozegrano tylko dwa, a pozostałe zakończyły się walkowerami. Pod nieobecność zespołu „Dragon Ball” pewne zwycięstwo w lidze wywalczyła „Skra”. Dzięki obecności w zawodach rewanżowych drugie miejsce przypadło ekipie „Holy Cielcza”, która po jesennym turnieju zajmowała dopiero szóste miejsce. Trzecie miejsce zajęła „Jaga Bonito”. Najlepszym i najwszechstronniejszym zawodnikiem został Alex Andryszewski (Skra).

Ostatnie do walki przystąpiły gimnazjalistki. W tej kategorii po rundzie jesiennej prowadziły trzy zespoły „Dzikie kotki” z Gimnazjum nr 1, kl. III również z „Jedynki” oraz drużyna z Zespołu Szkół nr 5. Runda rewanżowa była bardzo zacięta i ostatecznie mistrzyniami ligi JUNIOR zostały gimnazjalistki z „Piątki”, które wyprzedziły trzecioklasistki z „Jedynki” i „Dzikie kotki”. Czwarte miejsce zajęła reprezentacja Goliń, a na kolejnych pozycjach uplasowały się Salos Dobieszczynna oraz zespoły z Cielczy i Potarżycy, które przystąpiły do rozgrywek dopiero wiosną. Najlepszą zawodniczką została Kasia Smoczyk (Zespół Szkół nr 5).

Wszystkie turnieje w ramach Młodzieżowej Ligi Siatkówki JUNIOR zorganizowało Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz, które również ufundowało puchary, dyplomy i upominki dla zawodników.

CROSSDUATHLON

Odzyskany tytuł

Jacek Matuszewski został mistrzem Polski weteranów w crossduathlonie. Jarocinianin, startujący w barwach UAM Triathlon Poznań, tym samym, po rocznej przerwie, odzyskał tytuł. W klasyfikacji generalnej uplasował się na czternastym miejscu.

Mistrzostwa Polski w Crossduathlonie (połączenie biegu i kolarstwa) odbyły się w Raduszynie koło Murowanej Gośliny. Na trudnej technicznie trasie zawodnicy mieli do pokonania najpierw 5 km biegiem, później 16 km na rowerach i na koniec jeszcze 3 km na własnych nogach. Z trójki startujących w zawodach jarociniaków najlepiej spaisał się najstarszy z nich - Jacek Matuszewski. Po pierwszym biegu Matuszewski był



JACEK MATUSZEWSKI, po rocznej przerwie ponownie został mistrzem Polski weteranów crossduathlonie.

czternasty. W jeździe na rowerze poszło mu gorzej (uzyskał 22 wynik), ale świetnie pobiegł drugą część dystansu (szósty rezultat) i wrócił na czternaste miejsce w klasyfikacji generalnej. W kategorii weteranów (powyżej 40 lat) nie miał sobie równych wyprzedzając drugiego Pawła Stankiewicza (niezrzeszony) o 12 sekund. W sumie Matuszewski pokonał trasę w 1.01,11. Mistrzem Polski został Filip Przymusiński (UAM Triathlon Poznań), który uzyskał czas 55,15.

W mistrzostwach wystartowali dwaj inni jarociniacy: Grzegorz Smoczyk (w barwach Triathlon Delfin Kalisz i Jarosław Urban (TKKF Trucht Wspólny Dom Jarocin). Smoczyk zajął 42. miejsce (dziewiąta pozycja wśród młodzieżowców), a Urban, ze względu na defekt roweru, nie ukończył zawodów.

(faf)

MEDAL DO KOLEKCJI



Andrzej Borkiewicz został mistrzem Polski weteranów w podnoszeniu ciężarów w VI kategorii wiekowej (60-64 lata). To kolejny tytuł w bogatej kolekcji nauczyciela z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach. W klasyfikacji bez podziału na kategorie wiekowe i wagowe zajął siódme miejsce. Do szóstego zabrakło mu zaledwie 0,1 pkt.

Mistrzostwa Polski Weteranów w Podnoszeniu Ciężarów odbyły się w Koszalinie. Borkiewicz startował w kategorii do 77 kg w VI grupie wiekowej (60-64 lata). Zarówno w rwaniu, jak i w podrzucie jako jedyny zawodnik w swojej kategorii zaliczył po trzy podejścia. Najpierw wyrwał 75 kg, a później 78 i 80 kg. W podrzucie rozpoczął od 85 kg, później podniósł 90 i 92 kg. Dało mu to 172 kg w dwuboju i 352,7 pkt w przeliczniku uwzględniającym wiek i wagę. W swojej kategorii wiekowej zdobył złoty medal wyprzedzając drugiego Stanisława Kozłowskiego o 3,4 pkt. W klasyfikacji open (bez podziału na kategorie wiekowe i wagowe) Borkiewicz zajął siódme miejsce, przegrywając pierwszą szóstkę zaledwie o 0,1 pkt. Najlepszym polskim sztangistą weteranem 2008 roku został Franciszek Ryznar z Robczyc, który uzyskał 402,3 pkt (V grupa - 55-59 lat, kat. 94 kg - 247 kg w dwuboju).

(faf)



ANDRZEJ BORKIEWICZ po raz kolejny został mistrzem Polski weteranów w podnoszeniu ciężarów.

(faf)

MISTRZOSTWA GMINY JAROĆIN SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W PIŁCE NOŻNEJ

Karny faworyt



2 Drużyna Szkoły Podstawowej w Cielczy zwyciężyła w Mistrzostwach Gminy Jarocin w piłce nożnej. Zespół z Cielczy w finale rzutami karnymi pokonał reprezentację Szkoły Podstawowej w Wilkowie.

Aż czterdzieści drużyn zgłosiło się do udziału w eliminacjach miejsko-gminnych rozgrywek Mistrzostw Gminy Jarocin w piłce nożnej w kategorii szkół podstawowych. Międzyszkolny koordynator sportu Szkolnego Związku Sportowego Tomasz Kosiński zdecydował się przeprowadzić turnieje eliminacyjne w trzech miejscowościach: Golinie, Witaszycach i Wilkowie. Ostatecznie w zawodach wzięło udział jednaście reprezentacji szkół miasta i gminy Jarocin, które w wyniku losowania podzielono na trzy grupy rywalizujące systemem „każdy z każdym”. Do turnieju finałowego zakwalifikowały się po dwie najlepsze drużyny z każdej z grup, a były to: SP Witaszyce, SP 3 Jarocin, SP 4 Jarocin, SP Łuszczanów, SP Cielcza i SP Wilkowyja. Niespodziewanie odpadły silne zespoły SP 2 Jarocin, SP 5 Jarocin czy SP Golina.

Turniej finałowy Mistrzostw Gminy Jarocin tzw. „piłkarskich piątek” rozegrano na boisku szkolnym Zespołu Szkół w Wilkowie. Zespoły podzielono na dwie grupy, w których grano systemem „każdy z każdym” 2 x 10 minut. Za najpoważniejszego faworyta do zwycięstwa uchodził zespół SP z Cielczy. Wysoki poziom w eliminacjach prezentowały także zespoły z Wilkowie, Witaszyc i SP 3 z Jarocina. Te zespoły rzeczywiście awansowały do półfinałów, choć nie zabrakło niespodzianek w spotkaniach grupowych. M.

in. SP 3 Jarocin pokonała SP Wilkowyję 2:1, a SP Witaszyce wygrała 4:3 z SP w Cielczy. W półfinałach zwyciężyła jednak faworyzowana drużyna z Cielczy z trudem pokonała Witaszyce, a Cielcza pewnie SP 3. Finał był dramatycznym spotkaniem. W regulaminowym czasie padł remis 2:2 i o zwycięstwie decydowały rzuty karne. Skuteczniejsi byli w nich piłkarze z Cielczy i oni reprezentować będą gminę Jarocin w Mistrzostwach Powiatu. (pw)

WYNIKI TURNIEJU FINAŁOWEGO MISTRZOSTW GMINY JAROĆIN W PIŁCE NOŻNEJ:

Grupa A			
SP 3 Jarocin	- SP Wilkowyja		2:1
SP 3 Jarocin	- SP Łuszczanów		1:0
SP Wilkowyja	- SP Łuszczanów		4:0
Grupa B			
SP Witaszyce	- SP Cielcza		4:3
SP Witaszyce	- SP 4 Jarocin		4:0
SP Cielcza	- SP 4 Jarocin		6:2
Półfinały:			
SP Wilkowyja	- SP Witaszyce		2:1
SP Cielcza	- SP 3 Jarocin		5:1
O 3 miejsce:			
SP Witaszyce	- SP 3 Jarocin		3:0
Finał:			
SP Cielcza	- SP Wilkowyja		2:2 (rz. k. 2:1)

TURNIEJE PIŁKARSKIE „COCA-COLA CUP” I „MLECZNY START”

KOTLIN DALEJ

Drużyny piłkarskie ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie awansowały do dalszych etapów turniejów piłkarskich „Coca-Cola Cup” i „Mleczny start”.

Na boisku przy Szkole Podstawowej w Kotlinie odbył się jeden z turniejów eliminacyjnych pierwszej rundy tegorocznej edycji zawodów „Coca-Cola Cup”. Wzięły w nim udział trzy zespoły - SP Kotlin, jako gospodarz, oraz dwie drużyny z powiatu pleszewskiego - SP 1 Pleszew i SP Kowalew. Pewny awans do drugiego etapu rozgrywek wywalczyli podopieczni Sławomira Udzika. Piłkarze z Kotliny pokonali SP 1 Pleszew 2:0, a z SP w Kowalewie wygrali jeszcze pewniej 3:0.

Nieco młodszy koledzy (w Coca-Cola Cup startują uczniowie z rocznika 1995 i młodszy, a w „Mlecznym starcie” roczniki 1996 i 1997), uczniowie SP w Kotlinie awansowali także do finału wojewódzkiego turnieju „Mleczny start”. W eliminacjach rozegranych na stadionie OSiR-u w Pleszewie podopieczni Sławomira Udzika pokonali

w dwumeczu reprezentację SP 1 w Pleszewie, zwyciężając 3:0 i 1:0. (pw)

SKŁADY DRUŻYN REPREZENTUJĄCYCH SP KOTLIN:

„Coca-Cola Cup”:

Adam Radoszewski, Damian Kował, Daniel Sobczak, Jonasz Staszak, Kamil Załachowski, Dawid Burdelak, Daniel Kmieć, Damian Loch, Dawid Kułton oraz Przemysław Musielak; opiekun - Sławomir Udzik

„Mleczny start”:

Przemysław Musielak, Dawid Kułton, Krzysztof Pawlaczek, Grzegorz Orpel, Filip Paszkiewicz, Jarosław Jóskowiak, Maciej Niewiadomski, Tomasz Margiela, Krzysztof Świerblewski, Grzegorz Woźniak, Łukasz Masłowski oraz Mitosz Staszak; opiekun - Sławomir Udzik

MISTRZOSTWA REJONU SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W SIATKÓWCE

Brązowy medal Cielczy

5 Drużyna chłopców ze Szkoły Podstawowej w Cielczy zajęła trzecie miejsce w finale Mistrzostw Rejonu Poznań Teren Wschód w siatkówce. Zwyciężyła drużyna z SP w Czeszewie.

Sześć drużyn wzięło udział w finale Mistrzostw Rejonu Poznań Teren Wschód w siatkówce chłopców ze szkół podstawowych. Zawody rozegrano w nowej sali gimnastycznej w Cielczy.

Powiat jarociński reprezentował aktualny mistrz, którym jest właśnie zespół z Cielczy. Zespoły podzielono na dwie grupy. Podopieczni Leszka Smoczyńskiego za rywali mieli drużyny z SP w Szczodrzykowie i SP w Krzykosach. Gospodarze spisali się znakomicie. Oba swoje pojedynki grupowe wygrali pewnie po 2:0 (oba identycznie w setach 25:14 i 25:10). Druga grupa była jednak silniejsza. Znalazły się w niej dwa bezsprzecznie najlepsze zespoły z SP w Czeszewie i SP nr 3 w Gnieźnie. W półfinale podopieczni Leszka Smoczyńskiego zmierzyli się z zespołem z Gniezna. Mecz był porywający i dramatyczny. Podstawowa „czwórka” zespołu z Cielczy (w rywalizacji szkół podstawowych zgodnie z regulaminem w pierwszym secie występuje podstawowych czterech siatkarzy, w drugim rezerwowa „czwórka”, a w ewentualnym trzecim składzie można wymieszać) zdecydowanie ustępowała rywalom. Pierwszego seta wygrali wyraźnie siatkarze z Gniezna do 13, ale w drugim rezerwowym składzie zespołu z Cielczy zmobilizował się i zwyciężył 25:21. W tie-breaku szczęście uśmiechnęło się do gości, którzy zwyciężyli „na przewagi” 17:15.

W spotkaniu o trzecie miejsce Cielcza ponownie gładko pokonała drużynę ze Szczodrzykowa 2:0. Z kolei w finale zespoły z Czeszewa i Gniezna po raz drugi w tym dniu stoczyły pasjonujący trzysetowy pojedynek i ponownie w tie-breaku lepsi okazali się siatkarze z Czeszewa. Szkole Podstawowej w Cielczy należą się jednak pochwały zarówno za przygotowanie turnieju finałowego, jak też za udany występ podopiecznych. (pw)

WYNIKI MISTRZOSTW REJONU SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W SIATKÓWCE CHŁOPCÓW:

Grupa A:		
SP Szczodrzykovo	- SP Krzykosy	2:0
SP Cielcza	- SP Szczodrzykovo	2:0
SP Krzykosy	- SP Cielcza	0:2
Grupa B:		
SP Dolsk	- SP Czeszewo	0:2
SP 3 Gniezno	- SP Dolsk	2:0
SP Czeszewo	- SP 3 Gniezno	2:1
Półfinały:		
SP Cielcza	- SP 3 Gniezno	1:2 (13:25, 25:21, 15:17)
SP Szczodrzykovo	- SP Czeszewo	0:2 (5:25, 12:25)
O 3 miejsce:		
SP Cielcza	- SP Szczodrzykovo	2:0 (25:16, 25:15)
Finał		
SP Czeszewo	- SP 3 Gniezno	2:1 (25:15, 26:28, 15:10)

Skład drużyny SP w Cielczy:

(pierwsza czwórka) Michał Wróblewski, Michał Pawlak, Łukasz Nowak, Filip Rieseke; (druga czwórka) Dawid Mąka, Dawid Dolny, Mateusz Stasierowski, Mateusz Majusiak; opiekun - Leszek Smoczyński

MISTRZOSTWA REJONU SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W PIŁCE RĘCZNEJ CHŁOPCÓW

Najlepszy bez zwycięstwa

Trzecie miejsce zajęła drużyna chłopców ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie w Mistrzostwach Rejonu Poznań Teren Wschód w piłce ręcznej.

W zawodach rozegranych w Dopiewie drużyna z SP 5 w Jarocinie rozegrała dwa mecze i oba przegrała. Najpierw podopieczni Marcina Szymkowiaka minimalnie ulegli drużynie SP w Pyzdrach 4:7, a w drugim swym meczu przegrali z SP 2 w Środzie Wlkp. 9:14. Mimo tych niepowodzeń drużynowych, najlepszym zawodnikiem turnieju uznany został uczeń SP 5 Mikołaj Pawłowski. (pw)

Skład drużyny SP 5:

Robert Sobczak, Mikołaj Pawłowski, Kamil Burdyn, Maciej Wyremblewski, Sławomir Adamiak, Bartosz Wasielewski, Dawid Kasprzak, Bartosz Ciemniejewski, Jakub Stasiak, Marcin Kosiński, Maciej Warczyński, Ryszard Kowalski

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

GOLE WŁASNE

Piłkarzom Gromu Golina nie udało się sprawić niespodzianki w meczu z Płomykiem Koźminiec. Lider kaliskiej klasy okręgowej przed własną publicznością pokonał Grom 2:0. Gole dla gospodarzy zdobyli jarociniak Dawid Cieślak oraz Krzysztof Talkowski, który...



PO REMISIE w ubiegłym tygodniu z Rolbudem, tym razem piłkarze Gromu przegrali mecz z drugim zespołem powiatu pleszewskiego - Płomykiem Koźminiec.

Pojedynek Płomyka z Gromem nie był porywającym widowiskiem. Gospodarze byli wyraźnie zmęczeni po środowym meczu w Pucharze Polski z Piastem Kobylin. Grom przez pół godziny wykorzystywał słabość rywala, prowadząc otwartą walkę. Wszystkie ciekawe akcje Gromu kończyły się jednak w okolicy pola karnego Płomyka, po skutecznych interwencjach obrońców lub bramkarza gospodarzy. Tylko raz brak komunikacji

między bramkarzem a obrońcą mógł doprowadzić do nieszczęścia pod bramką gospodarzy, ale Karol Zaborowski zdążył złapać piłkę na linii bramkowej. Płomyk, mimo słabszej dyspozycji, łatwo udowodnił swą wyższość. W 30. minucie przełomową akcją w tym meczu przeprowadzili byli piłkarze

bramki piłkę trącił niefortunnie głową Krzysztof Talkowski (to z kolei mieszkaniac sasiadującej z Koźmińcem Dobrzyca w barwach Gromu), czym zupełnie zaskoczył Mariusza Szymenderę.

Po zmianie stron Płomyk, zadowolony z prowadzenia, oszczędzał siły, a Grom, podobnie jak przez początkową część pierwszej połowy, nieźle rozgrywał piłkę do pola karnego. Jedynym poważniejszym zagrożeniem był jednak niecelny strzał Arkadiusza Kowalczyka, po dośrodkowaniu Krzysztofa Talkowskiego z rzutu wolnego. Z kolei Mariusz Szymendera nieco pracy miał tylko przy uderzeniu Damiana Barana. Niebezpieczny był strzał Witolda Mrowińskiego, jednak piłka poszybowała nad poprzeczką. Trener Janusz Namysłowski nie miał praktycznie pola manewru, aby cokolwiek zmienić w grze swego zespołu, gdyż poza podstawowymi piłkarzami na ławce miał tylko rezerwowego bramkarza i Marcina Robaka.

Płomyk Koźminiec 2:0
- Grom Golina (2:0)

GOLE

1:0 - Dawid Cieślak - głową (30.)
2:0 - Krzysztof Talkowski - samobójcza (42.)

SKŁAD

Grom: M. Szymendera - Ł. Goździaszek (80. M. Robak), R. Adamski, P. Talkowski, M. Helwich, A. Kowalczyk, K. Talkowski, K. Nowicki, Ł. Stawicki, M. Bryll, Ł. Kulka

POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA

Dreszczowiec w Poznaniu

Wiele się działo podczas meczu Polonii Poznań z Phytopharmem Klęka. Kibice obejrzeni aż sześć bramek. Klęczanie kończyli mecz w dziewiątkę i mimo że przegrywali, zdołali wywieźć z trudnego terenu punkt, z którego jednak Maciej Dolata - trener Phytopharmu nie był zadowolony.

- Strzelamy na wyjeździe trzy bramki i nie wygrywamy? Nie rozumiem tego. Mogliśmy ten mecz spokojnie wygrać, ale nie zrobiliśmy tego. Będzie trudno w tej sytuacji z utrzymaniem się - mówił Maciej Dolata.

Mecz zaczął się bardzo dobrze dla Phytopharmu. Już w pierwszej minucie do pustej bramki nie trafił Dawid Grzebyszak, jednak kilka minut później po dośrodkowaniu Bartosza Pawlaczka z rzutu rożnego klęczanie wyszli na prowadzenie.

Niestety, później było już znacznie gorzej. Podopieczni Macieja Dolaty nie radzili sobie na najgorszym boisku w okręgówce i dali się stłamsić Polonii zdecydowanie przewyższającej ich fizycznie. Gospodarze najpierw doprowadzili do wyrównania po rzucie rożnym, a chwilę później objęli prowadzenie po błędach Dawidów:

Kuczyńskiego i Grzebyszaka.

Kiedy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się wynikiem 2:1, sędzia podyktował rzut wolny pośredni w polu karnym Polonii za nieczystość słowa obrońcy gospodarzy. Adam Parus ustawił piłkę na 5. metrze, podał do Tomasza Parusa, a napastnik Phytopharmu umieścił ją w siatce.

Druga połowa zaczęła się katastrofalnie dla klęczan, którzy bardzo szybko stracili trzecią bramkę. Kiedy kilkanaście minut później Phytopharm stracił dwóch zawodników (najpierw drugą żółtą kartkę zobaczył Tomasz Eleryk, a chwilę później również dwa żółte kartoniki ujrzał Dawid Kuczyński - obaj za dyskusję z sędzią), tylko najwięksi optymiści mogli liczyć na sukces Phytopharmu. Ale paradoksalnie od tego momentu klęczanie zagraли lepiej. Piłkarska złość spowodowała, że mimo przewagi, jaką uzyskała Polonia, podopieczni Macieja Dolaty mieli szansę ten mecz wygrać. Dobrą zmianę dał Mateusz Wawrzyniak. W bramce dwoił się i troił Artur Pelczyński. Niestety Phytopharm zagrał nieskutecznie. Dwukrotnie Mateusz Filipiak nie wykorzystał dogodnych sytuacji i prawie do

końca meczu Polonia nieznacznie prowadziła. Jednak w 89. minucie Phytopharm wywalczył rzut wolny. Adam Parus dokładnie dośrodkował w pole karne, a tam Bartosz Pawlaczek głową przelobował bramkarza gospodarzy.

- Teraz czeka nas prawdziwy maraton - mówi Maciej Dolata. - Licząc dzisiejszy mecz do 11 maja gramy aż pięć spotkań. Wszystkie z bezpośrednimi rywalami w tabeli. Żeby się jeszcze liczyć, musimy praktycznie wszystkie wygrać - powiedział trener Phytopharmu.

Polonia Poznań 3:3
- Phytopharm Klęka (2:2)

GOLE

0:1 - Tomasz Eleryk, po dośrodkowaniu Bartosza Pawlaczka z rzutu rożnego (7.)
1:1 - (21.)
2:1 - (26.)
2:2 - Tomasz Parus, po podaniu Adama Parusa z rzutu wolnego pośredniego (45.)
3:2 - (46.)
3:3 - Bartosz Pawlaczek, po dośrodkowaniu Adama Parusa z rzutu wolnego (89.)

SKŁAD

Phytopharm: A. Pelczyński, M. Łukaszyk, M. Kościelniak, T. Eleryk, D. Grzebyszak (46. A. Aleksandrowicz), M. Sierański (75. P. Stepiń), A. Parus, M. Filipiak (83. M. Gromada), D. Kuczyński, T. Parus (60. M. Wawrzyniak), B. Pawlaczek

KALISKA A-KLASA

Przełamanie i podtrzymanie

Piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin pokonali w Zdunach miejscowy CKS 1:0. Podopieczni Adriana Popławskiego przełamali złą passę porażek w spotkaniach w Zdunach, jednocześnie było to trzecie kolejne zwycięstwo zespołu z Kotliną.

Mimo iż oba zespoły dzieli w tabeli tegorocznego sezonu kaliskiej A-klasy sporo miejsc, piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin z dużymi obawami jechali na mecz z CKS-em. Zespół ze Zdun należy bowiem do tych, z którymi podopiecznym Adriana Popławskiego gra się bardzo ciężko. W poprzednich latach, nawet gdy zespół z Kotliny był faworytem spotkań, najczęściej zwyciężali piłkarze ze Zdun. Wreszcie drużynie z Kotliny udało się przerwać złą passę. Błękitni Sparta wygrali w Zdunach 1:0, dzięki trafieniu Emila Andrzejczaka.

Mecze obu drużyn nie należą do pięknych widowisk. Tym razem było podobnie. Dużo fauli i przerwanych akcji, a mało sytuacji podbramkowych. CKS to zespół preferujący futbol siłowy, oparty na dobrych warunkach fizycznych graczy. Zespół z Kotliny słabsze walory fizyczne nadrabiał szybkością, techniką i sprytem. Mecz dobrze „ulożył” się dla zespołu z Kotliny, gdyż już w 12. minucie, za sprawą Emila Andrzejczaka, goście objęli prowadzenie. W tej części gry podopieczni Adriana Popławskiego mieli przewagę.

Dobre okazje do podwyższenia wyniku zmarnowali jeszcze Remigiusz Korzeniewski, który w sytuacji „sam na sam” z bramkarzem dwukrotnie strzelał wprost w niego, oraz Tomasz Antczak, który z bliskiej odległości nie trafił w bramkę.

W drugiej połowie mecz się wyrównał. Zespół z Kotliny wykonywał wiele rzutów wolnych, jednakże nie potrafił ich wykorzystać. W najlepszej sytuacji Korzeniewski, uderzając z kilku metrów głową, trafił w bramkarza. Z kolei po uderzeniu Jakuba Kuberki z rzutu wolnego w „okienko” wspaniałą interwencją popisał się bramkarz gospodarzy. Akcje CKS-u rozgrywało głównie dwóch szybkich i dynamicznych pomocników, jednakże obaj grali bardzo egoistycznie i z ich zagrań gospodarze mieli niewiele pożytku. Sędzia przedłużył spotkanie aż o 12(!) minut, jednak Błękitni Sparta pewnie utrzymali korzystny dla siebie wynik.

CKS Zduny 0:1
- Błękitni Sparta (0:1)

GOLE

0:1 - Emil Andrzejczak (12.)

SKŁAD

Błękitni Sparta: D. Śmigiełski - R. Śmigiełski, J. Kuberka, Ł. Gościński, M. Szymendera, A. Kujawa (90.+9 M. Dankowski), T. Antczak, M. Pera (63. P. Przystacki, 70. T. Maćkowiak), S. Jankowski, E. Andrzejczak, R. Korzeniewski (80. A. Gostyński)

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

Wtorek - 29 kwietnia		godz. 17.00
Wielkopolska Liga Juniorów Młodszych Nielba Wągrowiec	- Jarota Jarocin	
Czwartek 1 maja		
III liga (grupa II) Jarota Jarocin	- Rega Merida Trzebiatów	godz. 15.00
Wielkopolska Liga Juniorów Młodszych Jarota Jarocin	- Włókieniarz Kalisz	godz. 11.00
Poznańska Klasa Okręgowa Phytopharm Klęka	- Kotwica Kórnik	godz. 13.00
Kaliska Klasa Okręgowa Grom Golina	- Barycz Janków	godz. 11.00
Kaliska A-klasa (grupa I) Błękitni Sparta Kotlin Polonia Żerków Gladiatorzy Sierszew	- CKS Zbiersk - Unia Szymanowice - KUKS Żębców	godz. 16.00 godz. 11.00 godz. 16.00
Niedziela - 4 maja		
III liga (grupa II) KP Police	- Jarota Jarocin	godz. 13.00
Wielkopolska Liga Juniorów Młodszych Warta I Poznań	- Jarota Jarocin	godz. 11.00
Poznańska Klasa Okręgowa TPS Winogrady	- Phytopharm Klęka	godz. 15.00
Kaliska Klasa Okręgowa Jankowy 1968	- Grom Golina	godz. 11.00
Kaliska A-klasa (grupa I) Sokoly Droszew KUKS Żębców KKS 1925 Kalisz	- Gladiatorzy Sierszew - Polonia Żerków - Błękitni Sparta Kotlin	godz. 16.00 godz. 11.00 godz. 11.00
Kaliska B-klasa (grupa I) GKS Jaraczewo	- Czarni Wierzbno	godz. 14.00

Trzecie w Wielkopolsce

Jarocin został trzecim miastem w Wielkopolsce, które posiada pełnowymiarowe boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią. Dwa pozostałe znajdują się w Grodzisku oraz na poznańskiej Śródce. Uroczyste otwarcie nowego obiektu odbyło się w piątek, 25 kwietnia.

Spółka Jarocin-Sport wzbożyciła się o kolejny obiekt. Do bieżni tartanowej oraz wyremontowanego i zmodernizowanego hotelu dołączyło nowe boisko. Po wielu miesiącach żmudnych procedur przetargowych (kolejne firmy zaskarżały przetargi) udało się w końcu wyłonić wykonawcę, którym została firma Kaszub. W miniony piątek pełnowymiarowe boisko ze sztuczną nawierzchnią, oświetleniem i trybunami zostało oddane do użytku. Burmistrz Jarocina Adam Pawlicki podkreślał świetną współpracę z wykonawcą. Inwestycja kosztowała ponad 2 mln zł i została sfinansowana przez podwyższenie kapitału spółki przez jej właściciela, czyli gminę.

Zaproszeni goście komplemen-



PRZECIĘCIA WSTĘGI dokonał m.in. senator PO Mariusz Witczak (trzeci z lewej)

towali władze Jarocina i zarząd spółki Jarocin-Sport za kolejną udaną inwestycję w infrastrukturę sportową. Boisko ze sztuczną nawierzchnią przybliży Jarocin do zostania bazą dla jednej z drużyn biorących udział w Euro 2012. Jak na razie jarocińskie obiekty są jednymi z pięciu w Wielkopolsce, które zostały zaopiniowane pozytywnie.

Słowo sukces było przez więk-

szość gości odmieniane przez wszystkie przypadki. Jednak prezes spółki Jarocin-Sport tonował zachwyty. - O sukcesie tej inwestycji będziemy mogli mówić dopiero za kilka miesięcy, kiedy mieszkańcy Jarocina czy powiatu będą z niej

wnętrz - tłumaczy prezes.

Uroczyste otwarcie uświetniła inscenizacja przygotowana przez uczniów z wielu szkół. W efektownych pokazach wzięły udział grupy aerobiku z Zespołów Szkół nr 3 i 5 w Jarocinie, Zespołu



W PROGRAMIE ARTYSTYCZNYM znalazły się również efektowne pokazy aerobiku

korzystali i stanie się ona pomocą dla nauczycieli i trenerów - mówił prezes. Zgodnie z zaleceniem władz Jarocina jarociniacy będą mogli wynajmować obiekt „po kosztach”. - Oczywiście nie może być nic za darmo, bo wszystko kosztuje, ale na jarociniakach nie będziemy zarabiać. Pieniądze mają nam dać wynajmujący z ze-

Szkół w Wilkowie, Gimnazjum nr 1 w Jarocinie, Niepublicznego Gimnazjum w Golinie, Zespołu Szkół Społecznych w Jarocinie oraz z ZSP nr 1, ZSP nr 2 i ZSO w Jarocinie. Program oparty na przywiązaniu do barw narodowych oraz kulturalnym kibicowaniu przygotowały Iwona Tobolska i Grażyna Kędzióra z ZSP nr 1. (faf)

Koszt wynajęcia boiska ze sztuczną nawierzchnią:

Dla jarociniaków:

Boisko sztuczne 113,50 zł / 1 godz.
Boisko sztuczne z oświetleniem 138,50 zł / 1 godz.
Wynajem szatni sportowych 38,00 zł / 1 godz.

Dla osób spoza gminy Jarocin:

Boisko sztuczne 220,00 zł / 1 godz.
Boisko sztuczne z oświetleniem 245,00 zł / 1 godz.
Wynajem szatni sportowych 49,00 zł / 1 godz.

III liga (grupa II)

Wyniki XXII kolejki rozgrywek		
Zdrój Ciecchocinek	- Jarota Jarocin	0:2
Rega Trzebiatów	- Kaszuba	3:2
KP Police	- Mieszko Gniezno	2:1
Rodło Kwidzyn	- Wierzycy Pelplin	2:1
Unia Janikowo	- Flota Świnoujście	0:0
TKP Elana Toruń	- Kujawiak Włocławek	3:0
Nielba Wągrowiec	- Victoria Koronowo	2:2
Kotwica Kolobrzeg	- Cartusia Kartuzy	2:0

Tabela:		
1. Flota Świnoujście	22 49 35:16	
2. Kotwica Kolobrzeg	22 41 37:23	
3. Jarota Jarocin	22 40 44:21	
4. Unia Janikowo	22 38 34:20	
5. Nielba Wągrowiec	22 36 35:21	
6. TKP Elana Toruń	22 36 26:19	
7. Victoria Koronowo	22 35 34:24	
9. KP Police	22 27 27:28	
9. LNB Mieszko Gniezno	22 25 23:23	
10. Wierzycy Pelplin	22 24 31:34	
11. Kaszuba Kościerzyna	22 23 24:33	
12. Zdrój Ciecchocinek	22 22 16:39	
13. Rega Merida Trzebiatów	22 19 20:34	
14. Rodło Kwidzyn	22 19 23:38	
15. Kujawiak Włocławek	22 19 19:42	
16. Cartusia Kartuzy	22 17 19:33	

IV liga grupa południowa

Wyniki XXV kolejki rozgrywek		
Dąbroczanka	- Victoria Września	2:0
Sokół Kleczew	- Sparta M. Górka	3:0
Astra Krotoszyn	- Polonia Leszno	0:1
Korona Piaski	- Piast Kobylin	1:2
Aluminium Konin	- Tullisia Tulliszów	6:0
SKP Słupca	- Calisia Kalisz	0:2
LKS Goluchów	- Centra Ostrów	3:1
Biały Orzeł Koźmin	- Doktor Czarnylas	1:4

Tabela:		
1. Aluminium Konin	25 60 75:22	
2. Meble Doktor Czarnylas	25 49 53:22	
3. Piast Kobylin	25 45 42:33	
4. Polonia 1912 Leszno	25 43 51:34	
5. Victoria Września	25 39 60:38	
6. Calisia Kalisz	25 39 38:36	
7. Dąbroczanka Pępowo	25 35 32:39	
8. Sokół Kleczew	25 34 33:30	
9. Korona Piaski	25 34 42:41	
10. SKP Słupca	25 32 33:34	
11. Sparta Miejska Górka	25 30 26:53	
12. LKS Goluchów	25 29 25:35	
13. Centra Ostrów Wlkp.	25 29 28:39	
14. Biały Orzeł Koźmin	25 28 35:50	
15. Astra Krotoszyn	25 19 19:45	
16. Tullisia Tulliszów	25 12 19:50	

Kaliska klasa okręgowa

Wyniki XXII kolejki rozgrywek		
Pogoń N. Skalmierzyce	- KS Opatówek	1:3
LZS Jankowy	- LZS Doruchów	3:0
Barycz Janków	- Korona Pogoń	0:0
Plomyk Koźminiec	- Grom Golina	2:0
Rolbud Pleszew	- Iskra Sieroszewice	2:0
Victoria Ostrzeszów	- Ostrowia	1:0
Odolanovia	- Pogoń Trębaczów	3:1
Proszna Kalisz	- Orzeł Mroczeń	1:2

Tabela:		
1. BS Raf-Pak Plomyk Koźminiec	22 50 66:27	
2. LZS Jankowy 1968	22 44 52:29	
3. Proszna Kalisz	22 44 46:24	
4. Ostrowia Ostrów Wlkp.	22 42 47:32	
5. Orzeł Mroczeń	22 40 51:28	
6. Victoria Ostrzeszów	22 38 33:23	
7. Barycz Janków Przygodzki	22 35 51:44	
8. Rolbud OSiR Pleszew	22 34 37:21	
9. KS Opatówek	22 32 31:35	
10. Korona Pogoń Stawiszyn	22 31 34:34	
11. Grom Golina	22 28 30:35	
12. Pogoń Trębaczów	22 23 32:39	
13. Odolanovia Odolanów	22 16 30:53	
14. LZS Doruchów	22 16 31:85	
15. Pogoń Nowe Skalmierzyce	22 15 27:55	
16. Iskra Sieroszewice	22 13 28:62	

Kaliska B-klasa (grupa I)

Wyniki XIII kolejki rozgrywek		
Proszna Chocz	- LZS Rozdrażew	1:0
Czarni Wierzbno	- Czarni II Fabianów	1:0
LZS Żychlin	- GKS Jaraczewo	1:6
Ogniwo Łąkociny	- Błysk Daniszyn	3:1
Sulmierzyk	- pauzuje	

Tabela:		
1. GKS Jaraczewo	11 29 49:13	
2. Sulmierzyk Sulmierzyce	11 26 43:12	
3. LZS Rozdrażew	12 22 31:11	
4. Czarni II Fabianów	12 19 24:27	
5. Proszna Chocz	11 14 17:23	
6. Czarni Wierzbno	12 13 19:37	
7. Błysk Daniszyn	11 12 24:58	
8. Ogniwo Łąkociny	12 10 23:33	
9. LZS Żychlin	12 3 19:60	

NOWY NABÓR

COSINUS

szkoły przyjazne uczniom

Kalisz, ul. Śródmiejska 10/5
tel. 062-767-34-81
www.cosinus.pl

NAJWIĘKSZA SIĘĆ SZKÓŁ DLA DOROSŁYCH W POLSCE
Zaświadczenia ZUS, WКУ GRATIS!
Prowadzimy nabór na semestry wyższe
Możliwość rezygnacji ze szkoły w dowolnym momencie bez żadnych konsekwencji!!!

WSZYSTKIE SZKOŁY ZA DARMO!

GOTÓWKKA

NATYCHMIASTOWA POMOC FINANSOWA

na życzenie!

- POŻYCZKA w 24 h
- od 500 do 5000 zł
- bez żyrantów
- w domu Klienta
- dogodnie spłaty rat

Nasz doradca w Twoim mieście

(0-62) 753-75-95

Zatrudnimy doradców

TEMPO FINANSE SP. z o.o., ul. Rolna 175d, 02-729 Warszawa